

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Od odpowiedzialnych kierowników działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 537

Poznań, czwartek dnia 20 listopada 1930

Rok XXV

Czynów potrzeba

W dzisiejszym porannym wydaniu „Kurjera Poznańskiego” podaliśmy wywiad, udzielony pismu „Petit Parisien” przez ministra Zaleskiego w sprawie dążeń rewizjonistycznych Niemiec. Wobec milczenia od dłuższego czasu polskich sfer miarodajnych w tej kwestji, każde odezwanie się członka rządu polskiego w sprawie granic, nawet o ile nie przekracza, jak w tym wypadku, tego, co myśli i czuje każdy Polak, jest objawem pożądanym.

Musimy jednak zaznaczyć, że niemiecka polityka rewizjonistyczna, prowadzona przy akompaniamencie świetnie wyreżyserowanej kampanji propagandowej, robi w ostatnich czasach takie postępy, iż dla powstrzymania jej nie starczy z polskiej strony wywiady dziennikarskie, lecz potrzebny jest realny i pozytywny program działania. Przed tygodniem odbywała się w parlamencie francuskim obszerna dyskusja nad polityką p. Brianda. System polityki locarneńskiej poddany tam został surowej krytyce, również z punktu widzenia polskich interesów. Lecz p. Briand wszelkie obawy o Polskę, wyrażone przez p. Francin - Bouillona, Marina i innych, odparował jednym zdaniem, że „moje akty są pełne telegramów z podziękowaniem za poparcie, które daliśmy Polsce w bardzo wielu wypadkach”. Słowem, według p. Brianda, Polska nie tylko aprobowała politykę Locarna, ale jeszcze mu za nią dziękowała. Jeżeli się zważy, że właśnie system locarneńskiej polityki wyzyskiwany jest przez Niemców przeciw Polsce, to doprawdy postępowanie nasze nie może się ograniczać tylko do aprobowania tego, co robi p. Briand, i do składania mu komplementów, gdyż ostatecznie nie on jest powołany do troszczenia się specjalnie o polskie sprawy. Polska musi mieć własny program w polityce zagranicznej i starać się program ten narzucić innym.

Opinia polska, zwłaszcza tu na Zachodzie, stojąc w obliczu ciągłych groźb niemieckich, odczuwa brak takiego programu. Jeżeli obóz narodowy odniósł na ziemiach zachodnich takie zwycięstwo w wyborach do Sejmu, to między innymi dlatego, że dał pozytywny program przeciwdziałania próbom postępu niemieckiej na nasze ziemie. Uchwały, jakie zapadały na zebraniach, organizowanych w województwach zachodnich przez obóz narodowy, w odpowiedzi Treviranusowi, a które domagały się wydalenia z granic państwa opłatanów niemieckich, pełnego wyzyskania prawa likwidacji mienia niemieckiego, korzystania z prawa odkupu w stosunku do b. pruskich kolonistów, nieprzynawiania Niemcom z Rzeszy prawa osiedlenia się w Polsce i t. p. — uchwały te były istotnie wyrazem dążeń tutejszego społeczeństwa, które domaga się, aby te słuszne postulaty stały się częścią programu naszej polityki państwowej wobec Niemiec.

A co z tych postulatów, choć one pod naciskiem opinii publicznej poparte zostały i przez tutejszy B. B., doznało urzeczywistnienia? Nawet pierwszy

Rodacy Katolicy głoszcie do Senatu na listę narodową nr. 4

Ponieważ wczorajsza szczegółowa odezwa w sprawie wyborów do Senatu, oświetlająca zarazem wybory do Sejmu, została skonfiskowana i nie doszła Czytelników na prowincji, przeto podajemy dziś nową, krótszą odezwę, która brzmi:

Ruch narodowy odniósł w wyborach sejmowych na ziemiach zachodnich **świetne zwycięstwo**. W samym Poznaniu **lista narodowa nr. 4** podwoiła swe głosy, podnosząc ich liczbę ze 151 na 304 tysięcy i zdobywając zamiast 7 mandatów — 13.

Zwycięstwo to musimy **potwierdzić w niedzielę**, w wyborach do Senatu.

Doniosłe jest znaczenie Senatu:

przegląda on ustawy, uchwalone przez Sejm, szczególnie budżet państwowy, poprawia je, usuwa rzeczy szkodliwe. To też musimy do Senatu wybrać ludzi nie tylko **uczciwych**, ale i **rozumnych i doświadczonych** z wyrobionym poglądem na nasze życie państwowe.

Jeżeli Sejm w większości swojej nie daje nam gwarancji, że jego ustawodawstwo, jego polityka finansowa, gospodarcza, podatkowa trzymać się będzie właściwych torów, to tem bardziej zależeć nam musi na **dojrzałym składzie Senatu**. A o tym jego składzie rozstrzygną wybory w niedzielę, dnia 23 listopada.

Wybory te będą jeszcze z innej przyczyny szczególnie ważne. Obozowi narodowemu udało się w wyborach sejmowych **pozbawić Niemców mandatów**, i to trzech na Pomorzu i jednego w Poznaniu (w okręgu gnieźnieńskim); a zablokowane polskie stronnictwa opozycyjne na Śląsku odebrały Niemcom trzy mandaty.

Teraz w przyszłą niedzielę, obóz narodowy musi zrobić **wielki wysiłek, ażeby Niemcy stracili swój jeden mandat do Senatu**

z województwa poznańskiego, które — jak wiadomo — w wyborach senackich stanowi jeden okręg.

W ten wysiłek powinna Wielkopolska włożyć całą swoją ambicję, **całą swoją dumę narodową**.

A więc do dzieła! Agitujmy na wszystkie strony, wyjaśniajmy, o co chodzi! Tłumaczmy, że prawdziwym **biczem na niemiecką zachłanność i arogancję jest polski obóz narodowy**, że przeto wszyscy głosować winni na listę narodową nr. 4.

Lista ta jest **czysto polską i czysto katolicką**. Kandydują z niej ludzie wybitni, znani ogółowi, z **dr. Marjanem Seydą** na czele, redaktorem „Kurjera Poznańskiego”, orędownikiem naszego wyzwolenia w czasie wojny w Paryżu, b. ministrem, b. posłem i senatorem.

Nie wiercie agitatorom, zwracającym się do Was na wsi czy w mieście z **obietankami kredytów!** My wiemy, co o tem sądzić! Zresztą wybory są **tajne**, i nikt nie wie i wiedzieć nie może, jak głosujecie.

Wszyscy sami widzieli zeszłej niedzieli, przy wyborach sejmowych, że

tajność wyborów jest zapewniona.

To też niech się nikt niczego nie obawia!

Nawet ludzie najbardziej zależni mogą w przyszłą niedzielę głosować spokojnie według swego **sumienia obywatelskiego**.

Przeto śmiało do urny wyborczej! Stańmy murem za **listą narodową numer 4**.

Narodowy Komitet Wyborczy na województwo poznańskie

punkt rezolucji, jaką uchwalono na wspólnym z innymi stronnictwami zebraniu manifestacyjnym na placu Wolności w dniu 7 września, nawet owo żądanie od ministra spraw zagranicznych protestu i energicznej akcji na terenie genewskim w celu napiętnowania polityki niemieckiej, zagrażającej pokojowi, nie zostało wykonane.

Przypomnieć nie zawadzi, że w po-

ufnych instrukcjach dla swoich agitatorów centrala B. B. zaleca bronić potężnej przez nasze społeczeństwo umowy likwidacyjnej.

Spółeczeństwo ziem zachodnich domaga się, aby na przeciwpolską kampanję niemiecką odpowiadano nie spóźnionymi i szybko przebrzmiewającymi wywiadami, ale czynami, obracającymi się zresztą w granicach prawa, Polsce przyznanego. I dlatego tak jak w dniu 16 listopada, do Sejmu będzie społeczeństwo nasze w dniu 23 listopada, w wyborach do Senatu, głosowało tłumnie na listę narodową nr. 4, która wysuwa realny, pozytywny i twardy program polityki w stosunku do Niemiec.

Nasi kandydaci do Senatu

Warszawa miasto:

1. Wasiutyński Bohdan, dziekan wydziału prawniczego uniwersytetu warszawskiego;
2. ks. prałat Godlewski Marceł, prob. parafji Wszystkich Świętych;
3. Święcicki Julian Adolf, literat, prezes Stowarzyszenia weteranów r. 1863;

Woj. warszawskie:

1. Godlewski Stanisław, rolnik;
2. Wasilewski Zygmunt, publicysta, red. „Myśli Narodowej”;
3. Dobrzyński Władysław, rzemieślnik.

Woj. białostockie:

1. Siciński Michał, nauczyciel, prezes Chr. Stow. Nauczycieli;
2. Bereźnicki Władysław, adwokat;
3. Pichler Karol, przemysłowiec.

Woj. łódzkie:

1. Jabłonowski Władysław, literat;
2. Łyszkowski Władysław, prawnik, b. wicewojewoda łódzki;
3. Dobrzyński Władysław, rzemieślnik.

Woj. kieleckie:

1. Sołtyk Stefan, dyr. gimnazj.;
2. Pasierniński Jan, aptekarz;
3. Glinka Zygmunt, rolnik.

Woj. lubelskie:

1. Kozicki Stanisław, publicysta;
2. Libiszowski Teodor, rolnik;
3. Dziemski Bolesław, lekarz.

Woj. pomorskie:

1. Ks. Bolt Feliks, proboszcz;
2. Dr. Maj Kazimierz, lekarz;
3. Rolewski Kazimierz, rzemieślnik.

Woj. poznańskie:

1. Dr. Seyda Marjan, publicysta, red. „Kurjera Poznańskiego”;
2. Dr. Meissner Czesław, lekarz;
3. Gładysz Wiktor, kupiec.
4. Pluciński Maksymilian, radca miejski;

Woj. krakowskie:

(Blok Ch. D. — S. N.)

1. Konopczyński Wład. prof. uniwersytetu;
2. Rothe-Rotowski Jan, kupiec;
3. Marek Michał, rolnik.

Woj. lwowskie:

1. Dr. Stanisław Głabiński, prof. uniwersytetu, b. prezes Klubu Senackiego S. N.;
2. Dr. Marceł Pruszyński, profesor;
3. Wincenty Tomaka, rolnik.

Woj. wileńskie:

1. Zwierzyński Aleksander, redaktor;
2. Jasiński Zbigniew, adwokat;
3. Burhardtowa Janina, N. O. K.;

Nie wierzcie fałszom

puszczanym w obieg! Mowy niema o połączeniu „czwórki” z „jedyką”. Głosujemy jak jeden mąż na listę narodową

nr. 4

Do mężów zaufania w obwodowych komisjach wyborczych w wyborach do Senatu w niedzielę 23 bm.

Podajemy do wiadomości, że mężowie zaufania i ich zastępcy listy narodowej Nr. 4 przy wyborach do Senatu winni być wyborcami w danym obwodzie głosowania, to jest powinni posiadać conajmniej lat 30, ukończonych w dniu 30 sierpnia r. b. Mężowie zaufania i ich zastępcy listy narodowej Nr. 4 winni się wylegitymować zgłoszeniem, podpisanym przez pełnomocnika listy narodowej Nr. 4 do Senatu p. inżyniera Feliksa Godlewskiego. O ile do dziś dnia poszczególne Narodowe Komitety Wyborcze nie zaopatrzyły się w legitymacje — winny natychmiast się zwrócić do Narodowego Komitetu Wyborczego w mieście powiatowym, gdyż Komitety te otrzymały legitymacje z Poznania.

Pełnomocnik listy narodowej Nr. 4 do Senatu inżynier Feliks Godlewski (Poznań, Składowa Nr. 1) i jego zastępca p. Lucjusz Zaremba - Rychwalski, Poznań, ul. Mickiewicza Nr. 3 — urzędować będą w niedzielę, dnia 23 b. m. w lokalu Stronnictwa Narodowego przy ul. św. Marcin 65, tel. 19-49.

We wszystkich wypadkach, w których zachodzić będzie potrzeba interwencji okręgowej komisji wyborczej należy zwracać się przez pełnomocnika naszej listy, bo tylko taka interwencja

będzie mogła odnieść swój należyty skutek.

Okręgową Komisją do Senatu jest komisja wyborcza okręgu Poznań-wieś nr. 35.

Mężowie zaufania listy narodowej Nr. 4 po obliczeniu głosów w obwodowej komisji wyborczej wypełniają arkusz sprawozdawczy, na którym wypisują ile głosów padło na poszczególne listy.

Sprawozdanie musi być podpisane przez męża zaufania lub jego zastępcę. Sprawozdanie musi być sporządzone w dwóch egzemplarzach, przyczem jeden egzemplarz doręcza się najbliższemu Narodowemu Komitetowi Wyborczemu a drugi egzemplarz przesyła pod adresem: Stronnictwo Narodowe, Poznań, św. Marcin 65.

Niezależnie od sprawozdania na piśmie można podawać sprawozdanie telefonicznie do biura Stronnictwa Narodowego w Poznaniu, tel. 19-49, przyczem nadmieniamy, że biuro Stronnictwa będzie czynne przez całą noc z niedzieli na poniedziałek, t. j. z 23 na 24 b. m. Zaznaczamy jednak, że tylko sprawozdania piśmienne z wyniku wyborów mają istotną wartość dla pełnomocnika listy.

O znaczeniu wyborów do Senatu

„Gazeta Warszawska” pisze, co następuje:

Wyniki wyborów sejmowych sprawiły, że skład nowego Senatu ma o wiele większe znaczenie, niż obu dotychczasowych. Jakkolwiek bowiem Senat nie może wpływać na zmianę rządu, co konstytucja nasza przyznaje tylko Sejmowi, a co wyborami sejmowymi zostało na pewien czas przesądzone, — to jednak pozostają dwie bardzo ważne dziedziny pracy państwowej, w których Senat może poprawiać, względnie nawet całkowicie zastępować Sejm. Dziedzina ta jest ustawodawstwo i kontrola nad działalnością rządu.

Nie zajmując się narazie horoskopami co do wewnętrznej spójności partji rządowej, musimy jednak na podstawie doświadczeń z poprzedniej kadencji naszego parlamentu stwierdzić, że B. B. zarówno w Sejmie jak i w Senacie nie zawsze był solidarny w sprawach, nie dotyczących bezpośrednio stosunku do władz naczelnych państwa. Dość przypomnieć słynne głosowanie w sprawie religijnego wychowania młodzieży, w którym większość B. B. poszła z lewicą przeciw Kościołowi Katolickiemu. Podobne wypadki zachodziły także w niektórych sprawach gospodarczych i społecznych.

Wynika z tego, że kierunek prac ustawodawczych nowego parlamentu nie jest bynajmniej przesądzony istnieniem — nieznacznej zresztą — większości rządowej w Sejmie, a dalej, że wysiłek w kierunku wzmocnienia narodowego i katolickiego przedstawicielstwa w Senacie nie tylko nie jest bezcelowy, ale jest prostym obowiązkiem obozu narodowego.

W jeszcze wyższym stopniu odnosi się to do zagadnienia kontroli. Tutaj już możemy z całą pewnością przewidywać, że stronnictwo B. B., czyli większość Sejmu będzie dążyła do ograniczenia prawa kontroli parlamentu, względnie zamienienia go w nic nie znaczącą formalność.

Nie potrzebujemy dzisiaj uzasadniać, czemu jest dla państwa kontrola publiczna nad działalnością rządu. Walczyliśmy o to konsekwentnie od samego przewrotu majowego i mieliśmy za sobą przeważającą większość opinii publicznej. Ograniczamy się tylko do aktualnego wniosku, że Senat, pozbawiony „sanacyjnej” większości, nie mając wpływu na zmianę rządów, może jednak skutecznie wypełnić zadanie kontroli, którego Sejm przez swą większość będzie faktycznie pozbawiony. W tem ujęciu nawet ci, którzy trwałość jakichkolwiek rządów prze-

noszą nad stan niepewności, powinni w interesie państwowym dążyć do tego, aby Senat nie był minjaturą, ściśle proporcjonalnym wydaniem Sejmu.

Szanse wyboru takiego Senatu i to wzmocnionego nie od lewej, lecz od prawej strony, są zupełnie realne. Nietylko dlatego, że czynne prawo wyborcze do Senatu ma element starszy, a więc z natury rzeczy bardziej umiarkowany, ale też w obecnej sytuacji i dlatego, że listy senackie są wszędzie zatwierdzone, co poprawia znacznie szanse obozu narodowego w województwach: warszawskim, lubelskim i krakowskim.

Ponadto pozwalamy sobie wyrazić nadzieję, że drobne listy katolickie, a zwłaszcza lista nr. 19, nie mające — jak wykazały wybory sejmowe — żadnych szans przy wyborach senackich, będą — poza oczywiście Śląskiem — wycofane, co zapobiegnie rozbięciu i zmarnowaniu katolickich głosów.

Tak przedstawia się sytuacja wyborcza do Senatu. Że ci wszyscy, którzy głosowali do Sejmu na „czwórke”, oddadzą ją i w wyborach senackich, — w to nie wątpimy. Interes narodu i Kościoła Katolickiego wymaga ponadto, aby stanęli obok nich także zwolennicy listy nr. 19, a przedewszystkiem te setki tysięcy, które z rozmaitych powodów nie spełniły swego obowiązku przy wyborach do Sejmu.

Cały, dosłownie cały, narodowy i katolicki obóz w Polsce powinien w nadchodzącą niedzielę oddać głosy na listę nr. 4.

Cztery konfiskaty

We wtorek, 18 b. m. zajęty został przez Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Nr. 268 „Orędownika Wielkopolskiego” z datą na 19 b. m. z powodu artykułu p. n. „Zwycięstwo „sanacji””.

W środę rano zajęty został przez Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Nr. 534 „Kurjera Poznańskiego” z dnia 19. b. m. (wydanie poranne) z powodu telegramów z Berlina, podanych pod nagłówkiem „Prasa niemiecka o wyborach w Polsce”.

Tego samego dnia Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego dokonał jeszcze zajęcia Nr. 269 „Orędownika Wielkopolskiego” z datą na 20 b. m., oraz Nr. 535 „Kurjera Poznańskiego” z dnia 19 b. m. (wydanie wieczorne) z powodu trzech artykułów,

Sprawy zagraniczne w parlamencie francuskim

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Paryż, w listopadzie.

Stuchając w izbie deputowanych interpelacji pp. Franklin-Bouillona, Scapiniego i Delsola, w odniesieniu do zagadnień polityki zagranicznej, odnosiło się wrażenie, iż zapoczątkowali oni wielki proces lokarnizmu. Dlatego też ustalili najpierw bilans polityki zbliżenia francusko-niemieckiego, unikając jednak wszelkiej zawiści i uprzedzenia. Cyfry natomiast i dane, na jakich oparł swe wystąpienie p. Franklin-Bouillon, same w sobie stanowiły najwymowniejszy, najsilniejszy akt oskarżenia, zarówno Niemiec „rozważnych” jak i „cynicznych”, które innymi metodami dąży do tego samego celu: rewizji granic, obalenia traktatów i rozbrojenia sąsiadów.

Przemówienie p. Franklin-Bouillona można poniekąd uważać jako mowę programową nowej orientacji politycznej. Ponieważ na próby szczerego zbliżenia, czynione przez Francję, Niemcy odpowiedziały manifestacjami pangermanizmu, przeto na czoło wysuwa się obecnie sprawa bezpieczeństwa granic. Dlatego Francja powinna postawić kategoryczne veto wszelkim żądaniom, zmierzającym do ich rewizji. Musi umocnić politykę aljansów przez utworzenie bloku państw zagrożonych przeciw syndykatom malkontentów. Dla silniejszego jeszcze podkreślenia swego stanowiska należy odmówić Rzeszy wszelkiego moratorium w wypłacie odszkodowań oraz zabronić manifestacji na terytorjum Nadrenji.

Sprawa Pomorza została przez wszystkich mówców potraktowana jako żywotna konieczność dla istnienia Polski. Na jakąkolwiek rektyfikację granic polskich, powiedział p. Franklin-Bouillon, Francja zgodzić się nie może. W przeciwnym bowiem wypadku niebezpieczeństwo z nad Wisły zostałoby przeniesione nad brzegi Renu, zagrażając tem samem francuskiej Alzacji i Lotaryngji. Nie inaczej kwestję tę postawił poseł Scapini, oświadczając kategorycznie, że „rewizja traktatów przyniesie za sobą wojnę”. Poseł Delsol dorzucił zaś, że dotychczasowy pacyfizm, dążący „do pokoju za wszelką cenę, prowadzi z wszelką pewnością, właśnie do wojny”.

Mowa p. Franklin-Bouillona wywołała ogromne wrażenie w Izbie i to nie tylko na ławach prawicy i centrum, ale nawet na lewicy. Ogólną uwagę zwrócił fakt, iż gdy była omawiana nietykalność granic Polski, poseł Paweł Boncour dał wyraz swoim uczuciom przez głośnie oklaski. To odważne zamanifestowanie socjalistypatryjoty spotkało się z okrzykiem: Bravo Boncour! W bardzo podnieconych kuluarach pałacu burbońskiego krążyła natomiast pogłoska, że p. Briand miał oświadczyć, iż gdyby znalazł się człowiek odpowiedzialny, któryby zechciał wprowadzić w życie politykę p. Franklin-Bouillona, to spowodowałby wybuch wojny za trzy miesiące!

To też przyjaciele ministra spraw zagranicznych głoszą urbi et orbi, iż nacjonalści w rodzaju p. Franklin-Bouillona są najgorszymi wrogami kraju. Jedynym zaś obrońcą pokoju jest Arystydes Briand. Tego zdania jest socjalistyczny „Soir”, który w zaślepieniu oświadcza, iż rząd p. Tardieu naraża pokój na niebezpieczeństwo, oskarżając przytem reakcję, iż nie dotrzymuje swych zobowiązań, ponieważ „traktuje traktat wersalski, jak świstek papieru”. Nie chce bowiem słyszeć ani o rewizji granic, ani o przeprowadzeniu ogólnego rozbrojenia, co w traktacie zostało rzekomo przewidziane...

Nie trzeba dodawać, jak dalece mijające się z prawdą jest podobne twierdzenie. Świadczy bowiem, iż hypnoza pojednania francusko-niemieckiego trwa w dalszym ciągu na lewicy i że prępaść w pojmowaniu i realizowaniu pokoju coraz bardziej pogłębia się pomiędzy partjami francuskimi. Przeciż nieopamiętani pacyfści francuscy odważyli się w sposób cyniczny zarzucić stronnictwom narodowym, iż to one sprzeciwiają się

wykonaniu traktatów! Poza tem, lokarniści „über alles” dowodzą, że Francja żadnych właściwie dotąd nie uczyniła Niemcom ustępstw. W tych warunkach, trudno chyba dziwić się, że Berlin coraz natarczywiej i z coraz większą arogancją wysuwa rękę po nowe zdobycze.

W kołach radykalnych, mniemających, iż kompromisem w sprawie Pomorza, można będzie okupić się Niemcom, poskramiając ich inne zabory apetyty, nie przypadła do gustu deklaracja p. Franklin-Bouillona co do nietykalności granic polskich. Niemniej jednak trzeba podkreślić, iż inny organ lewicowy, „Quotidien”, jakkolwiek formułuje wiele zastrzeżeń co do polityki zagranicznej, o której myśli prawica, to jednak zaznacza, iż wobec przedłożonego przez p. Franklin-Bouillona bilansu czynów i cyfr oraz wobec możliwości niebezpieczeństwa, czujność Francji jest wskazana.

Niezadowolenie lewicy wobec coraz silniej zarysowującej się reakcji parlamentu i opinii względem polityki lokarneńskiej ma jednak i inne podłoża. Była ona przekonana, iż pierwszy interpelatorzy z p. Franklin-Bouillonem na czele przypuszczają gwałtowny atak przeciwko p. Briandowi, ułatwiając lewicy obalenie zniechęconego rządu p. Tardieu. Tymczasem we wszystkich tych przemówieniach nie poruszono ani spraw wewnątrzpartyjnych, ani też nie zwrócono się wprost przeciwko osobie ministra spraw zagranicznych. Zającie tak ostrożnego stanowiska tłumaczy się tem, iż ze względu na poważną sytuację międzynarodową, nie chce obecna większość wywoływać kryzysu ministerjalnego we Francji. Przyczyniłby się on bowiem tylko do powiększenia chaosu, z jakiego nie omieszkaliby skorzystać ci wszyscy, którzy zarówno na wewnątrz jak i na zewnątrz, uprawiają sport łowienia ryb w mętnej wodzie. Zresztą ster rządów, spoczywający w rękach p. Tardieu, którego prestige w ostatnich miesiącach wzrósł niezawodnie, jest dla kół narodowych bezwzględnie gwarantuje, iż został zamknięty okres improwizacji politycznych ministra spraw zagranicznych. To też, kiedy po zachwianiu paneury w Genewie, p. Briand wysuwał jeszcze na czoło arbitraż - bezpieczeństwo - rozbrojenie, p. Tardieu przeciwstawił mu formułę bezpieczeństwo - arbitraż - rozbrojenie. Należy również mieć na względzie fakt, iż prezes ministrów jest równocześnie ministrem spraw wewnętrznych. Leży zatem w interesie partji narodowych, by tękę tę jak najdłużej utrzymał w przewidywaniu przyszłych wyborów. Jednak ostrożność republikanów narodowych nie wyklucza niespodzianek, od nich niezależnych.

I. Briares.

Obóz narodowy sprawił im niespodziankę

Konserwatywno - „sanacyjny” — „Dzień Polski”, który przed wyborami zapowiadał zupełne zmiążdżenie obozu narodowego, obecnie pisze w ten sposób:

„Narodowa Demokracja, trzeba przyznać, sprawiła wszystkim niespodziankę; ani jej przeciwnicy, ani zwolennicy nie liczyli nigdy na tak wielkie powiększenie mandatów. Trzeba się będzie jeszcze dokładniej temu sukcesowi przypatrzeć... Niemniej jest to po Bloku najpoważniejszy klub w Sejmie”.

Ośmiu więźniów brzeskich weszło do Sejmu

Z więźniów brzeskich wybrani zostali do Sejmu: Wojciech Korfanty (śląska Ch. D.), Wincenty Witos, Władysław Kiernik (P. S. L. „Piast”), Norbert Barlicki, Adam Ciolkosz, Stanisław Dubois, Herman Lieberman (P. P. S.) i Włodzimierz Celewicz (Ukrainiec).

Uważajcie na koperty wyborcze!

Niech każdy w niedzielę stwierdzi, czy w jego kopercie wyborczej nie ma jakiej kartki wyborczej! Koperty muszą być ostemplowane.

Kartki wyborcze z numerem 4 muszą być z białego papieru, czyste, bez kropki.

Przyrost głosów obozu narodowego

Ogólne wyniki w całym państwie — Wspaniałe zwycięstwo listy narodowej w okręgu łomżyńskim

Warszawa, 20. 11. (Tel. wł.) Według przewidywanych obliczeń lista nr 4 uzyskała w całym państwie głosów 1 455 399.

Przy wyborach w r. 1928 lista narodowa (nr. 24) uzyskała głosów 925 744, przyrost więc od tego czasu wynosi 529 655 gł. czyli 57,2 proc. — Przyrost ten byłby jeszcze większy (o jakieś 150 000 głosów), gdyby nie unieważnienie list „czwórki” w pięciu okręgach (Płock, Łuków, Krasnystaw, Wadowice, Nowy Sącz).

Warszawa, 20. 11. (Tel. wł.) Przy ostatecznym obliczeniu głosów w okręgu kaliskim, komisja wyborcza przyznała sporny mandat liście nr. 4, a nie liście żydowskiej nr. 17. Tem samym lista nr. 4 w okręgu tym uzyskała 4 mandaty na ogólną liczbę 7, a lista nr. 1 — 3 mandaty.

Natomiast w okręgu radomskim

drugi mandat, uzyskany przez listę nr. 4, komisja przyznała ostatecznie liście nr. 1.

Łomża, 20. 11. (Tel. wł.) Ostateczne wyniki wyborów w okręgu nr. 7 Łomża: Uprawionych do głosowania 173 932, złożono głosów 131 262, ważnych głosów 130 208. Lista nr 1 uzyskała 37 120 głosów — 1 mandat, lista nr. 4 — 76.893 głosy i 3 mandaty, lista nr. 5 — 2 194, lista nr. 7 — 13 095, bez mandatu, lista nr. 22 — 2 głosy, lista nr. 23 — 904.

Wyniki te oznaczają wspaniałe zwycięstwo obozu narodowego, który w r. 1928 zdobył 35 964 gł. i 1 mandat — obecnie więc powiększył swój stan posiadania o 41 019 głosów, czyli o 117 procent. Zupełną klęskę poniosła lewica, która w r. 1928 była w tym okręgu najsilniejszą grupą, (samo „Wyzwolenie” uzyskało 37 446 gł. i 2 mand.)

Aresztowania na Pomorzu

Red. Łukaczyński aresztowany po raz trzeci

Toruń, 20. 11. (Tel. wł.) Aresztowany dnia 14 bm. w Sierakowie pod Kowalewem b. poseł i sekretarz Stronnictwa Narodowego na Pomorzu, p. Franciszek Sotłysiak, został zwolniony po przesłuchaniu przez sędziego śledczego.

Z Chełmna donoszą, że aresztowano po raz trzeci redaktora „Ziemi Chełmińskiej”, p. Zbigniewa Łukaczyńskiego.

go, kandydata z listy państwowej nr. 4. Po 48 godzinach przetrzymywania w areszcie policyjnym przewieziono redaktora Łukaczyńskiego do więzienia śledczego.

Z Czarska donoszą, że aresztowano tam redaktora pisma „Echa Borów Tucholskich” p. Czajkowskiego, lecz następnego dnia zwolniono go z więzienia.

Samoobrona państw wschodniej Europy

przed kryzysem gospodarczym — Wniosek o wprowadzenie ustroju preferencyjnego

Genewa, 19. 11. (PAT). Na dzisiejszym posiedzeniu konferencji ekonomicznej rumuński minister handlu Manuilescu przedstawił wniosek w imieniu państw agrarnych wschodniej Europy w sprawie wprowadzenia ustroju preferencyjnego w stosunku do eksportu wielkich nadwyżek zbożowych tych państw do państw przemysłowych środkowej i zachodniej Europy. Minister stwierdził, że tylko na tej drodze można położyć kres ciężkiemu kryzysowi gospodarczemu, który dotknął te kraje. W ten sposób wzrosłaby siła kupna tych państw oraz wzmógłby się import wytworów przemysłowych państw zachodnio-europejskich. Konferencja postanowiła utworzyć specjalny komitet, którego zadaniem

nie będzie szczegółowe zbadanie zgłoszenia państw agrarnych.

Genewa, 19. 11. (PAT). Na dzisiejszym posiedzeniu konferencji ekonomicznej na zapytanie co do ratyfikowania konwencji marcowej Hiszpania zażądała terminu 2—3 miesięcy, Rumunia 6 miesięcy, Estonia, Jugosławia i Grecja wskazały na możliwość ratyfikacji w najbliższym czasie, Polska oświadczyła się w tym samym sensie, lecz z zastrzeżeniami, wreszcie Węgry oświadczyły, iż nie mogą konwencji ratyfikować. Konferencja przystąpiła do rozpatrywania postulatów wschodnich krajów rolniczych. Jugosławia przyjęła z gorącym uznaniem wyjaśnienia, złożone na życzenie przewodniczącego przez delegata rumuńskiego Manuilescu.

O usprawnienie

prasowej obsługi informacyjnej

Powstanie pierwszego europejskiego konsorcjum telescriptorów

Amsterdam, 20. 11. (PAT). Z inicjatywy Havasa (Paryż), Reutersa (Londyn), Biura Wolffa (Berlin), Szwajcarskiej Agencji Telegraf. (Bern), i Tow. Akc. Telescriptorów (Berlin), powstało w Amsterdamie товарищество p. n. „Europeesche Verreschrijver Maatschappij (Compagnie Européenne des Tickers) o tymczasowym kapitale zakładowym 220.000 guldenów holenderskich. Wspomniane wyżej agencje i товарищество Telescriptorów tworzą wspólnie konsorcjum założycieli. Celem товарищества jest nabywanie i sprzedaż, wynajmowanie i wydzierżawianie telescriptorów, stosowanie wszelkich urządzeń w tej dziedzinie aparatów do iskrowego przenoszenia

rysunków i obrazów, maszyn do szyfrowania itp. urządzeń, wreszcie finansowanie pozostających z tem w związku przedsiębiorstw. Compagnie Européenne des Tickers może też uczestniczyć w innych tego rodzaju przedsiębiorstwach. Przez utworzenie wspomnianego товарищества powstało w Europie pierwsze centralne przedsiębiorstwo, umożliwiające agencjom prasowym europejskim zaprowadzenie u siebie najbardziej nowoczesnych urządzeń w dziedzinie przesyłania informacji na najdogodniejszych warunkach. Siedziba prawną Compagnie Européenne des Tickers ma być w Amsterdamie w gmachu Nederlandsch Telegraf Agent-schap.

Na pokarm duchowy dla młodzieży

Katowice, 19. 11. (Tel. wł.) Stowowisko dorastającej młodzieży polskiej nie dać widocznie spa „sanacji”. Młodzież wiedzioną zdrowym instynktem stroni od sanacji, nie dając posłuchu jej uwodnym glosom na

Górnym Śląsku. „Sanacja” wobec tego postanowiła za pomocą „historji” przemówić do ducha młodzieży. I tak specjalnie do młodzieży szkół średnich, która stoi przed maturą, przysyła się bilety na przymusowe wykłady historyczne. Na tych wykładach nieznanymi zupełnie historycznymi referencjami opowiadają o znanej legendzie łączącej ją z powstaniem listopadowym p. t.

„Rok 1830 a 1930”. Referenci ci wychodzą genjuszów Polski rozpoczynając od roku 1930. Potem dopiero kroczą daleką drogą Mickiewicz, Słowacki, Kopernik. Pokój europejski to zasługa dwóch mężów miary europejskiej p. Piłsudskiego i Clemenceau.

Przewrotny konfident

Zasadzony na 6 lat twierdzy

Katowice, 19. 11. (Tel. wł.) Konfident wywiadu polskiego niejaki Barczak Stanisław został przychwycony w Niemczech i po rozprawie zasadzony na kilkoletnie więzienie. W czasie jednak odsiadki kary Barczak udzielił władzom niemieckim szczegółowych informacji o wywiadzie polskim na terenie niemieckim, wskutek czego przychwycono kilkunastu konfidentów polskich, których skazano na długoletnie więzienie. W procesach występował Barczak jako główny świadek, za co otrzymał pewne udogodnienia i skrócenie terminu odsiadki kary. Po odsiedzeniu kary Barczak powrócił do Polski, gdzie został aresztowany. W procesie jaki mu wytoczono i który odbył się onegdaj przed sądem okręgowym w Katowicach, sąd zasądził Barczaka na 6 lat twierdzy z pozbawieniem praw obywatelskich. (E)

Wyjazd Piłsudskiego?

Warszawa, 20. 11. (Tel. wł.) — We wtorek po południu marsz. Piłsudski był na długiej konferencji z prezydenta Mościckiego na zamku. Konferencja ta dotyczyła najbliższej przyszłości. Według wersji należy się liczyć z możliwością dłuższego wyjazdu Piłsudskiego zagranicę. Jak wiadomo, taki zamiar marsz. Piłsudski posiadał dawniej. Nie chciał jednakże tego uczynić, uważając swój bezpośredni udział w rządzie za gwarancję zachowania systemu aż do wytworzenia swojej większości w Sejmie. Dokonane wybory umożliwiły mu zaktualizowanie wyjazdu. (W)

Dementi ambasady rosyjskiej w Londynie

Londyn, 20. 11. (Tel. wł.) Tutejsza ambasada rosyjska dementuje kategorycznie wiadomość, podaną telegraficznie jednej z nowojorskich firm maklerskich o straceniu władzy sowieckiej. Wiadomość ta wywołała wrzenie na Wallstreet.

Skutki burzy na Bałtyku

Gdynia, 20. 11. (PAT). Straty spowodowane ostatnią burzą, jaka pannała w tych dniach na Bałtyku, sięgają, według obliczeń tutejszego urzędu, wysokości przeszło 1 miliona zł. — Najwyższe straty przypadły na port w Gdyni.

Stronnictwo Narodowe w Poznaniu

Zebranie przedwyborcze do Senatu

Wczoraj wieczorem odbyło się w sali Str. Nar. przy św. Marcynie zebranie przedwyborcze do Senatu. Salę zapelnili członkowie i obwodowi. Po zgajeniu przez red. Powidzkiego red. Hertzfeld wygłosił referat na temat „Stronnictwo Narodowe w świetle wyborów sejmowych”. Referat słuchacze przerywali kilkakrotnie gromkimi oklaskami. Mówca zakończył gorącym apelem spełnienia obowiązku wyborczego w niedzielę, dnia 23 listopada.

Po referacie przewodniczący poświęcił ciepłe wspomnienie dwóm członkom Stronnictwa, którzy z woli Opatrzności nie mogli już w dniu 16 b. m. oddać swych głosów na „czwórke”, śp. radcy Legowskiemu i śp. Zygmuntovi Marwegowi. Pamięć ich uczczono przez powstanie z miejsc.

W związku referacie omówił następnie red. Powidzki obowiązek po. obwodowych i mężów zaufania przy wyborach do Senatu. W dyskusji zabierało głos kilku mówców, apelując gorąco do spełnienia obowiązku do ostatniej chwili. P. radca Pluciński podziękował przy tem wszystkim współpracownikom wyborczym za gorliwą pracę w dniu 16 bm.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.93 zł; w Gdańsku na Warszawę —

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płaci: Cziś za 100 marek niem. w dewizach 212.19 do 212.41 zł, gotówką 211.79 zł; za 100 guld. gd. w dewizach 172.00 zł do 173.16 zł, gotówką 172.56 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 20. 11. 1930 r.

Dzisiejsze zebranie giełdowe wykazało tendencję w dalszym ciągu utrzymania.

Z papierów procent. wzgl. lokacyjnych oddawano 5 proc. poz. konwersyjną po 50 proc. i 8 proc. listy dolarowe Pozn. Ziem. Kredyt. (stare) po 91½ proc. (przy dew. 8.90) natomiast silnie poszukiwano 4 proc. listy zast. konwert. ziemskie po 38 proc. oraz płacono za 6 proc. listy żytnie 17,75 (za 1 ctr. mtr.). Poza tem dopytywano się o premj. dolarowe po 55.— i o 4% poz. inwestycyjną po 100.—

Z akcji bankowych wzgl. przemysłowych poszukiwano Bank Polski po 160.—, natomiast oddawano Herzfeldy po 26.—. Poza tem poszukiwano Kantorowicza po 35.— bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)
5% Pożyczka konwersyjna 50% O.
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredyt. 91½% O.
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 38% P.

(Kurs w złotych).

6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 17,75 P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcją).
Bank Polski I em. 160.— P.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcją).
Herzfeld-Victorius I—II em. zł. 26.— O.

Tendencja utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 20. 11. 1930 r.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Londyn	43,31½	43,44	43,23
Nowy Jork	8,915	8,985	8,895
Nowy Jork kabel	8,924	8,944	8,904
Paryz	35,15	35,14	34,96
Praga	26,45	26,51	26,39
Szwajcaria	172,95	173,38	172,52
Sztokholm	239,55	240,15	238,95
Wiedeń	125,57	125,88	125,26
Włochy	46,72	46,84	46,60
Berlin	212,61		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje.

4% poz. inwest.	100,00	102,00
5% poz. premj. dol.	56,50	
5% poz. konw.	50,00	

Akcje w złotych:

Bank Polski	162,50—163,00
Puls	0,00—57,00
W. T. F. Cukru	36,00—36,50
W. T. Wegla	39,50—39,75
Lilpop	0,00—25,00
Modrzewów	12,50—13,50
Ostrowiec	47,00—47,50
Rudzki	0,00—15,00
Starachowice	17,25—16,75
Borkowski	0,00—4,00

Tendencja mocniejsza.

Komentarz.

Z papierów państw. mocniejsze obie pożyczki konwersyjne, inwestycyjna i dolarówka. Dla listów zastawnych i akcji tendencja mocniejsza. Z akcji bankowych Bank Polski utrzymany, z chemicznych Puls utrzymany, poza tem Cukier, Wegiel i metalurgiczne wszystkie mocniejsze.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona olejiste za 1000 kg.

reszta za 100 kg.

Berlin, 20. 11. 1930 r.

Pszenvca march od st. załad.		
75—76 kg.	248,00—249,00	
Tendencja słabsza		
Pszenvca jara 76,80 kg. Berlin zapl.	0,00—264,00	
Tendencja słabsza		
Żyto march od stacji załad.		
70—71 kg.	151,00—153,00	
Tendencja słabsza.		
Jęczmień march brow. od st. załadowania	188,00—212,00	
Tendencja stała.		
Jęczmień pastewny i przemysłowy	170,00—180,00	
Tendencja stała.		
Owies march od st. załad.	141,00—151,00	
Tendencja spokojna.		
Mąka pszenn.	29,00—37,50	
Tendencja spokojna.		
Mąka żytnia przemial do 60%	28,90—27,00	
Tendencja spokojna.		
Ospa pszenna	8,50—9,00	
Tendencja mocniejsza.		
Ospa żytnia	8,25—8,75	
Tendencja mocniejsza.		
Groch Victoria	25,00—31,00	
Groch dr. iadalny	24,00—26,00	
Groch pastewny	19,00—21,00	
Peluszka	19,00—20,00	
Bób polny	17,00—18,00	
Wyka	17,00—21,00	
Makuch rzepakowy	8,50—9,25	
Makuch lniany	14,70—15,00	
Wytłoki suche paryt Berlin	5,40—5,90	
Srót Soya	12,80—13,30	
Ziemiaki iadalne białe	1,00—1,20	
Ziemiaki iadalne czerwone	1,20—1,40	
Ziemiaki iadalne żółte	1,40—1,65	
Ogólna tendencja słabsza.		

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 20. 11. 1930 r.

Wyplaty na Warszawę	46,90—47,10
Noty wielkie	46,90—47,30

Rada Naczelna Związku Polaków w Niemczech

przeciw napaściom prasy niemieckiej

(KAP) W związku z naganką prasy niemieckiej na działaczy polskich Rada Naczelna Związku Polaków w Niemczech powzięła następującą rezolucję:

„Wobec kłamliwych i bezczelnych napaści na osobę prezesa Związku Polaków, księdza dr. Domańskiego, naczelnego kierownika tegoż Związku p. dr. Kaczmarka oraz innych zasłużonych działaczy polskich, jakie ukazywały się w prasie niemieckiej, napaści,

noszących charakter zorganizowanej akcji przeciwko władzom centralnej organizacji Polaków w Niemczech. Rada Naczelna Związku Polaków potępia z oburzeniem te kłamliwe insynuacje dużej części prasy niemieckiej. Równocześnie Rada Naczelna wyraża wszystkim działaczom polskim, przeciwko którym skierowane zostały te napaści, wyrazy swego najwyższego uznania za pracę na polu narodowym”.

O wolność i prawa Hindusów

Książęta indyjscy domagają się statutu dominjalnego i rządu odpowiedzialnego

Londyn, 20. 11. (PAT). Konferencja Okrągłego Stołu omawiała wczoraj zagadnienie konstytucji indyjskiej. Wydaje się rzeczą pewną, że obrady sesji plenarnej zakończone zostaną w czwartek. Wczoraj przemawiali maharadza Alwar, sir Muhammed Shafi, maharadza Rewa i lord Peel. Następnie delegacje obraly przedstawicieli do specjalnego komitetu, w skład którego wejdzie 32 członków: 6 z ramienia delegacji brytyjskiej, 10 od państw indyjskich i 16 od Indji brytyjskich. Na czele komitetu ma stanąć Wedgwood Bern.

W dniu dzisiejszym na konferencji przemawiał maharadza Patiala. Oświadczył on, że gdyby Indie mogły współpracować z Anglią na równych prawach, dałoby to rezultat tak wspólny, jak jeszcze żadna mianowicie współpraca państw wschodu i zachodu.

„Przyszł czas, kiedy nas nie zastraszy siła fizyczna...”

Hindusi wycierpieli wiele, lecz przyszedł czas, kiedy nie można ich już zastraszyć siłą fizyczną. Współpraca Anglików i Hindusami i drogi obu narodów rozchodzą się dotychczas w tym punkcie w ciągu całego stulecia, że Hindusi, który przyjeżdżał do Londynu był potępiany przez swoich przyjaciół i uważany za zdradę. Jeżeli strach i podejrzliwość nie pozwolą Anglii nadać Indjom statutu dominjalnego, w każdym razie Indie muszą otrzymać rząd odpowiedzialny. Hindusi muszą być w Indiach wolni, jak Kanadyjczyk w Kanadzie. Nie zadowolni się niczem mniejszym i nie wnieśli przypuszczeń, że naród hinduski nie jest w stanie obronić swej ojczyzny i że odpowiedzialność za rządy musi ponosić Anglia. Czy Indie mają być tylko dodatkiem do Anglii — zakończył mówca. Czy mają się jej przeciwstawić? W tym ostatnim

wypadku nieustannie będą trwały zamieszania i represje. Przedstawiciel Sikhów Sader Ujjal Singh oświadczył, że z punktu widzenia Indji angielskich najważniejszą rzeczą było otrzymanie statutu na podstawie którego Indie byłyby jednym z partnerów w grze Imperjum i posiadałyby rząd odpowiedzialny w prowincjach autonomicznych, pozostających pod zarządem władz centralnych. Mówca podkreślił, że nadanie autonomii prowincjom nie zadowoli Hindusów, o ile nie będzie połączone z przyznaniem odpowiedzialności rządowi centralnemu. Z chwilą załatwienia kwestii mniejszości narodowych i wprowadzenia w życie systemu rządu odpowiedzialnego, kwestia wewnętrznego porządku w państwie stanie się łatwą do załatwienia, szczególnie wobec pokojowego usposobienia Hindusów.

Obecni na posiedzeniu książęta indyjscy zaznaczyli, że są najpierw Hindusami, potem zaś dopiero książętami. Znana jest gotowość książąt hinduskich do pracy na korzyść Wielkich Indji przyszłości na drodze federacji. Podstawy federacji muszą być dobrze znane, co ułatwi wprowadzenie w życie tej zasady.

W dalszym ciągu posiedzenia dr. Moonje w odpowiedzi na przemówienie lorda Peela oświadczył, że on i jego koledzy hinduscy nie przychodzą z zapytaniem, czy rząd brytyjski nada Indjom statut dominjalny, lecz zwracają się do narodu angielskiego w sposób wysoce przyjazny, informując go o stanowisku Indji. Żaden Hindusi nie zadowolni się niczem innym, jak statutem dominjalnym i odpowiedzialnym rządem.

„Przyszł czas, kiedy nas nie zastraszy siła fizyczna...”

wypadku nieustannie będą trwały zamieszania i represje. Przedstawiciel Sikhów Sader Ujjal Singh oświadczył, że z punktu widzenia Indji angielskich najważniejszą rzeczą było otrzymanie statutu na podstawie którego Indie byłyby jednym z partnerów w grze Imperjum i posiadałyby rząd odpowiedzialny w prowincjach autonomicznych, pozostających pod zarządem władz centralnych. Mówca podkreślił, że nadanie autonomii prowincjom nie zadowoli Hindusów, o ile nie będzie połączone z przyznaniem odpowiedzialności rządowi centralnemu. Z chwilą załatwienia kwestii mniejszości narodowych i wprowadzenia w życie systemu rządu odpowiedzialnego, kwestia wewnętrznego porządku w państwie stanie się łatwą do załatwienia, szczególnie wobec pokojowego usposobienia Hindusów.

Brednie niemieckiego polityka na łamach „Timesa”

Londyn, 20. 11. (PAT.) Na łamach „Timesa” ogłasza dziś Rheinbaben pompatyczny list, w którym oświadcza, że usiłowania porozumienia Niemiec z Polską całkowicie zbankrutowały, wobec czego zdaniem Rheinbabena całokształt zagadnienia polsko-niemieckiego jest przed Europą i pokojem wszechświatowym znowu otwarty. Rheinbaben uważa sprawę tę za ważniejszą od wszelkich konferencji rozbrojeniowych. Z emfazą oświadcza Rheinbaben, że Niemcy nigdy nie uznają granic wersalskich na wschodzie jako definitywnego załatwienia i starać się będą o ich rewizję metodą pokojową zgodnie z poglądem wyrażonym w Genewie. List kończy Rheinbaben wyrażeniem nadziei, że w nadchodzących rozmowach międzynarodowych o rewizję planu Younga, o opanowanie wszechświatowego kryzysu gospodarczego, o rozbrojenie, a zwłaszcza o rozwój organizacji pokoju

w Europie, zagadnienie polsko-niemieckie będzie tematem rokowań międzynarodowych.

Chcąc najwidoczniej nadać listowi charakter polityczny, Rheinbaben, podpisując się, podał się za b. podsekretarza stanu oraz za współpracownika Stresemanna. Redakcja „Timesa” nie okazała jednak tym tytułom należytego uszanowania, nie drukując listu ani w kolumnie informacji politycznych, ani też w kolumnie listów politycznych działaczy. List Rheinbabena zepchnięto do rzędu listów napływających do redakcji ogłaszanych w części niepolitycznej pomiędzy listem czytelniczki, żądającej wprowadzenia do szkół zajęć praktycznych a listem czytelnika zastanawiającego się nad astronomiczną przyczyną szybkości dźwięków na wielkiej odległości. Biorąc pod uwagę tradycje „Timesa”, trudno o wymowniejsze zlekceważenie Rheinbabena.

Sensacyjne aresztowanie w Wiedniu

Znany lotnik amerykański Levine posądzony o fałszowanie monet

Wiedeń, 19. 11. (PAT). Aresztowanie Amerykanina Levine'a pod zarzutem fałszowania monet francuskich wywołało w Wiedniu wielką sensację. Levine tłumaczy się, że zamówił u rytownika żetonu dla klubu gry, który zamierzał założyć w Pary-

żu i w Biarritz. Po ukończeniu śledztwa policja zamierza odesłać Levine'a do aresztu sądu krajowego. Z Paryża przybył ma dwóch urzędników policji, celem poinformowania się o stanie śledztwa. Dama w towarzystwie której znajdował się Levine w chwili

aresztowania go, jest znaną piękną Amerykanką nazwiskiem May Boll, zwana królową diamentów.

O aresztowaniu Levine'a dzienniki popołudniowe donoszą: Aresztowanie nastąpiło na skutek doniesienia pewnego rytownika wiedeńskiego, że Levine zamówił u niego sztancę do wyrabiania monet frankowych. Przesłuchany przez władze policyjne, Levine zaprzeczył stanowczo, jakoby cnił fałszować pieniądze, przyczem zapewnił, że posiada w Ameryce kapitał w sumie 5 milionów dolarów. Podczas rewizji w mieszkaniu Levine'a znaleziono listy, z których wynika, że u pewnego rytownika zamówił on 100.000 żetonów do gry. Zeznaną Levine'a, udzielone władzom policyjnym, zawierają tyle sprzeczności, że postanowiono odesłać go do aresztu sądu krajowego.

Wiedeń, 19. 11. (PAT). Kupiec amerykański Levin aresztowany pod zarzutem usiłowanego fałszowania monet francuskich, będzie dziś odstawiony do sądu krajowego. Policja doszła do przekonania, że Levin mimo zaprzeczeń usiłował fałszować monety francuskie. Monety, pochodzące z czasów inflacji zostały obecnie wycofane z obiegu i mają być do r. 1935 wymienione w kasach państwowych. Już teraz daje się zauważyć silny napływ wycofanych monet do kas państwowych. Levin chciał widocznie skorzystać z okazji, gdyż monety owe przy odbiorze nie są zbyt dokładnie kontrolowane.

Otwarcie Sejmu

Warszawa, 20. 11. (Tel. wł.) — Według konstytucji nowo obrany Sejm powinien być otwarty 2 grudnia, t. j. w trzeci wtorek od dnia wyborów. Otwarcie jednakże proponowane jest na 9 grudnia, licząc bowiem termin od wyborów do Senatu. (w)

Dlaczego tylu pisarzy angielskich przechodzi na katolicyzm?

(KAP) Powieściopisarz Evelyn Wangh, który mimo swego młodego wieku zaliczany jest do rzędu najzdolniejszych literatów angielskich, został niedawno przyjęty do Kościoła katolickiego. Pod wrażeniem tej konwersji „Daily Express” wskazuje na „godną uwagi skłonność pisarzy brytyjskich” do przechodzenia na katolicyzm. Za ledwie przed rokiem przyjęli chrzest Sheila Kaye-Smith i jej małżonek. Compton Mackenzie został katolikiem w czasie wojny, a poeta Alfred Noyes w r. 1927. Evan Morgan przyjęty był do Kościoła w 1919 r. Oprócz nich do sławnych konwertytów literackich należą jeszcze G. K. Chesterton, Bellock,

Maurice Baring i ks. Ronald Knox (były duchowny anglikański i syn biskupa anglikańskiego).

Wspomniany dziennik, stwierdzisz nowe nawrócenie się literata, pisze:

„Tym razem jest to młody człowiek, którego pisma zdradzają wprost namiętne rozmiłowanie się autora w ultra-modernizm. Mimo to zwraca się on, jak to po wojnie uczyniło tak wielu powieściopisarzy, do Kościoła, który nie zmienia się z biegiem czasu”. Zastanawiając się nad tem zjawiskiem, „Daily Express” pyta, czy nie wchodzi tu w grę fakt, że zmieniające się szybko warunki naszych czasów budzą pragnienie czegoś trwałego, pragnienie Kościoła, który nie zgadza się na żaden kompromis.

Wandalskie wybryki

Otrzymujemy list treści następującej:

„Przechodząc koło Państwowej Szkoły Przemysłowej i Handlowej zauważyłam, że cała fasada budynku niedawno odnowionego zalepiona jest plakatami „jedynki”. W tym roku dyrekcja szkoły odmówiła stypendjów uczniom, nawet najbardziej potrzebującym pomocy z powodu kosztownej renowacji szkoły — a dziś, jak ta szkoła wygląda?”

KTO RAZ
ogoli się nowym angielskim patentowanym nożykiem



ten będzie stale używał tylko
PROBAK
Dzięki swym niezwykłym zaletom nożyk do go'enia
PROBAK
zdobył sobie zaufanie na całym świecie.
Gener. Reor. i Hurtowa sprzedaż na Polskę i Gdańsk
Becos Traders Ltd. G. E. Greaves, Warszawa,
Królewska 29a. Tel. 245-45.
Reprezentacja na Woj. Poznańskie i Pomorskie:
Szafrank i Gronowski, Poznań,
Pocztowa 11. tel. 27 88. Żądać wszędzie.
1 w 614

Prędko coś dla włosów uczynić:
PIXAVON - Shampoo!



DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Czy opodatkować przedsiębiorstwa publiczno-prawne?

W Niemczech proces upaństwowienia i umiastowienia przedsiębiorstw wytwórczych, czyli — krótko mówiąc — proces etatyzacji zatacza od czasów rewolucji listopadowej coraz szersze koła. Koła gospodarcze walczą oczywiście z tym objawem i im właśnie należy przypisać podjęcie dyskusji na temat objęty tytułem dzisiejszego feljetonu.

Czy opodatkować przedsiębiorstwa publiczno-prawne? Na to pytanie jedni odpowiadają: tak, drudzy zaś: nie. Jedna strona jest przeciw opodatkowaniu, druga: za. Ponieważ omawiana kwestja aktualna jest również w Polsce, zainteresuje naszych czytelników zestawienie wyników tej dyskusji, a raczej — ponieważ do kompromisu nie doszło — głosów „przeciw” i głosów „za”.

Zwolennicy dotychczasowego stanu rzeczy (t. j. wyłączenia przedsiębiorstw publicznych z pod obowiązku podatkowego) mówią:

1. Niema konkurencji między przedsiębiorstwami publicznymi i prywatnymi. Przykład: elektrownie.
2. Przedsiębiorstwa publiczne służą ogółowi przez ustanawianie niskich cen i odprowadzanie zysków do kas publicznych.
3. Mylny jest pogląd, jakoby przedsiębiorstwa publiczne podlegały mniejszym ciężarom, niż prywatne: z roku na rok rosną wymagania np. magistratów w stosunku do gazowni, wodociągów i elektrowni komunalnych, aby te ostatnie coraz to wyższe dawały im zyski.

4. Przeniesienie udziału podatków w ogólnych kosztach wytwórczości (oh! co to, to nie! przyp. red.).

5. Gminy itp. korporacje prawa publicznego wyszukują sobie z reguły dziedziny małorentowne, działając nie z chęci zysków, lecz pod nakazem dobra publicznego.

6. Opodatkowanie przedsiębiorstw publiczno-prawnych pociągnęłoby za sobą automatycznie podwyższenie podatków bezpośrednich, wskutek zmniejszenia zysków tychże przedsiębiorstw.

7. Opodatkowanie przedsiębiorstw pr.-publ. wymagałoby stworzenia kosztownego aparatu urzędniczego.

8. W odniesieniu do banków pr.-publ. podnosi się, że są one zmuszone do uprawiania interesów małorentowych, np. kredytowo-hipotecznym dla małych obiektów.

Na to odpowiadają zwolennicy opodatkowania przedsiębiorstw pr.-publ.:

1. Opodatkowanie przedsiębiorstw pr.-publ. zrównałoby płaszczyznę konkurencyjną i usunęłoby niezdrowy objaw nieuczciwego współzawodnictwa tych przedsiębiorstw z firmami prywatnymi.

2. Opodatkowanie zmusiłoby przedsiębiorstwa pr.-publiczne do racjonalizacji i tchnęłoby w nie zdrowego, kupieckiego ducha.

3. Wiedzialoby się nareszcie, czy przedsiębiorstwa pr.-publiczne są rentowne, czy nie.

4. Najzdrowszą formą działalności przedsiębiorstw publicznych, jest całkowita komercjalizacja, t. j. kompletne zrównanie przedsiębiorstwa z firmami prywatnymi. Tego jednak samorządy obecnie nie praktykują, właśnie dla względów podatkowych.

5. Polityka cen przedsiębiorstw pr.-publ. bynajmniej nie stoi pod znakiem dobra publicznego; zazwyczaj stanowi ona ukryte źródło dochodów, t. j. swego rodzaju źródło pośrednich podatków.

6. Opodatkowanie przeds. pr.-publ. przyniosłoby około 400 miljn. marek, co znów zapelniloby lukę deficytową w budżecie Rzeszy.

Takie oto „pro” i „contra” wytoczone w debacie nad interesującą nas kwestją. Do kompromisu chwilowo nie doszło. Przeciwnie: Reichstag ma niebawem uchwalić ustawę, upoważniającą do przeprowadzenia dochodzeń urzędowych na ten temat. Zobaczymy, co one wydadzą. Może wówczas i my z doświadczeń niemieckich skorzystamy? A przydałoby się uporządkować tę dziedzinę!

Projekt ordynacji podatkowej

Opracowana przez ministerstwo skarbu ordynacja, która ukaże się w formie dekretu Prezydenta, ma dotyczyć podatków: dochodowego, przemysłowego, gruntowego, od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich, od lokali, od placów budowlanych oraz od kapitałów i rent.

Dokonywanie wymiarów i rozstrzyganie odwołań należy do urzędów skarbowych i izb skarbowych, które to odwołania rozstrzygają komisje odwoławcze, składające się z przewodniczącego i jego zastępcy, 18 członków mianowanych i 36 członków powołanych przez min. skarbu. Komisja obraduje w komplecie, składającym się z przewodniczącego i 8 członków, w tem 4 z pośród mianowanych. Kandydatów przedstawiają organizacje samorządu gospodarczego. Mandat członka trwa 3 lata. Termin do wnoszenia odwołań, o ile ordynacja inaczej nie stanowi, wynosi 30 dni. Terminy wyznaczane przez władze w związku z wykonywaniem czynności wymiarowych i odwoławczych nie mogą być krótsze jak dni 8.

Odpowiedzialność za uiszczenie podatków jest osobowa i rzeczowa tak w podatkach dochodowych jak i przychodowych. Kary za zwłokę, odsetki za odroczenie oraz koszty egzekucyjne pozostają w dotychczasowej wysokości. Minister jest upoważniony do znizania kar za zwłokę do 1 procentu tylko w wypadkach indywidualnych. Składanie zeznań jest obligatoryjne, jak dotychczas. W postępowaniu przygotowawczym przysługują władzom skarbowym prawo przesłuchiwania informatorów i rzeczoznawców, wzywania podatników do urzędu, badania ksiąg handlowych i dokonywania oględzin lokalnych.

Ordynacja zawiera szczegółowe przepisy postępowania wymiarowo-odwoławczego w podatku dochodowym, w którym przyjmuje dotychczasowe zasady ustawy o podatku dochodowym. Podobnie w podatku przemysłowym. W terminie wskazanym do wniesienia odwołania przysługuje podatnikowi prawo przeglądania aktów wymiarowych i czynienia z tych aktów wyciągów oraz żądania podania mu na piśmie danych cyfrowych służących za podstawę wymiaru. Poszczególne części aktów mogą być ze względów publicznych wyłączone od wglądu.

Odwołanie rozstrzyga władza II-ej instancji. Władza I-ej instancji może także rozstrzygać odwołania, jeżeli roczna kwota podatku państwowego nie przekracza w podatku od lokali i placów 50 zł, w podatku od nieruchomości 100 zł i w innych podatkach — 500 zł. Odwołanie winno być załatwione w ciągu 12 miesięcy od dnia jego wniesienia. Jeżeli odwołanie załatwiono później a rozstrzygnięciem tem orzeczono całkowite lub częściowe odpisanie podatku, wtedy za cały czas, licząc od początku 13-go miesiąca po wniesieniu odwołania do dnia zwrotu lub zaliczenia nadpłaty, należy podatnikowi wypłacić lub na jego dobro zarachować odsetki od nadpłaconego podatku w wysokości stopy dyskontowej Banku Polskiego. Przewodniczący może wnosić sprzeciw przeciw decyzjom komisji na tem samym posiedzeniu, na którym zapadła uchwała. Wówczas sprawa przechodzi do ministra skarbu, który rozstrzyga sprawę ostatecznie. Jeżeli sprzeciw zostaje

uwzględniony, wówczas decyzja ministra skarbu zastępuje uchwałę komisji odwoławczej, w przeciwnym razie wchodzi w zastosowanie uchwała komisji.

Prawo do skutecznienia wymiaru przedawnia się po 5 latach, a do ściągania podatków po 10 latach (przy zabezpieczeniu hipotecznym po 30 latach). W sprawie dodatkowych wymiarów jest znaczna różnica w porównaniu ze stanem dotychczasowym. Projekt głosi, że jeżeli po dokonaniu wymiaru ujawniono w ciągu lat pięciu nowe konkretne okoliczności, które nie mogły być brane pod uwagę przy wymiarze podatku, a z których okazuje się, że wymiar pierwotny jest za niski, mają organa powołane do wymiaru podatku skutecznie wymiar dodatkowy. Jeżeli po dokonaniu wymiaru podatku ujawniono w ciągu roku niezgodność wymiaru ze stanem faktycznym, ustalonym aktami wymiarowymi lub naruszeniem materialnych postanowień ustawy ze znaczną szkodą dla interesów skarbu państwa, może władza skarbową wyższej instancji zarządzić dodatkowy wymiar podatku bądź z urzędu, bądź na wniosek władzy wymiarowej I. instancji. Ordynacja przewiduje prawo zabezpieczenia podatków, przeciw któremu można się odwołać do władzy, która wydała nakaz zabezpieczenia. Niezłożenie zabezpieczenia uprawnia do wszczęcia egzekucji z prawem sprzedaży przedmiotów łatwo ulegających zepsuciu.

W dziedzinie karnej ordynacja przewiduje wykroczenia podatkowe, polegające na naruszeniu obowiązków, nakładanych przez ustawy podatkowe oraz ukroczenie podatku przez świadomie nieprawdziwe deklaracje, zatajenie oraz nieprzedkładanie doniesień przewidzianych w ordynacji. Za ukroczenie podatku grozi kara pieniężna w wysokości 1 do 20-krotnej kwoty uszczuplonego podatku, względnie kara aresztu. Kto współdziała w uszczupleniu podatku ulega karze pieniężnej od 1 do 5-krotnej kwoty uszczuplonego podatku lub karze aresztu. Nie można rozpoczynać postępowania karnego po upływie 5 lat od dnia popełnienia wykroczenia. Nie można wydać orzeczenia skazującego mimo wdrożonego postępowania, jeżeli od dnia popełnienia wykroczenia upłynęło 10 lat.

Wydawanie orzeczeń karnych należy do władzy skarbowej I-ej instancji. Termin odwołania wynosi 30 dni od wniesienia odwołania, które wstrzymuje wykonanie orzeczenia karnego, skazującego na karę pieniężną, z prawem władzy skarbowej do zabezpieczenia kary. Odwołanie od grzywny porządkowej nie wstrzymuje zapłaty. Odwołanie od grzywny porządkowej rozstrzyga władza skarbową II-ej instancji. Odwołania dotyczące kar pieniężnych rozstrzygane są przez senat karny, składający się z 3-ch członków: sędziego zawodowego, urzędnika skarbowego i jednego podatnika, powołanego z listy osób, przedstawionych przez organizacje samorządu gospodarczego. Przewodniczącym senatu karnego jest sędzia zawodowy. Postępowanie przed senatem nie jest publiczne, oskarżony może złożyć ustny wywód, przyczem bez prawa przytaczania nowych okoliczności faktycznych i nowych środków dowodowych. Zamiast wniesienia odwołania skazany może żądać w ciągu 7 dni rozpatrzenia sprawy przez sąd; wówczas orzeczenie karne traci swą moc.

J. K.

Kredyt średnioterminowy dla rolnictwa

Memoriał ekspertów państw rolniczych

W ubiegłym tygodniu obradowała w Warszawie konferencja ekspertów państw Europy środkowej i południowo-wschodniej, zastanawiając się nad doprowadzeniem średnioterminowego kredytu do gospodarstw rolnych. Obrady zakończono uchwaleniem memoriału. Część pierwsza pośw. gona jest badaniu różnych form kredytu rolnego w stosunku do produkcji rolnej.

Memoriał omawia następnie cele kredytu średnioterminowego i stwierdza, że kredyt tego rodzaju winien być użyty na stworzenie kapitałów obrotowych i na szybko amortyzujące się i zużywające się inwestycje. Co do celów inwestycyjnych kredyt średnioterminowy nie powinien przekraczać 5 lat.

Część trzecia memoriału omawia gwarancje, mogące służyć za podstawę kredytu średnioterminowego. Załuzenie nieruchomości kredytem średnioterminowym nie powinno nigdy przekraczać 10—15 proc., łącznie zaś z kredytem długoterminowym — 50 proc. wartości szacunkowej nieruchomości. Kredyt średnioterminowy winien być zapisany na drugiej hipotece, rezerwując pierwszą dla kredytu długoterminowego. Memoriał zaleca zmniejszyć lub całkowicie znieść koszty hipoteczne przy mniejszych pożyczkach średnioterminowych.

Używana obecnie forma zastawu ruchomości dla zabezpieczenia kredytów rolnych, mogłaby być stosowana pod warunkiem zmiany ustawodawstwa w tym sensie aby przy zastawie ruchomości nie zachodziła konieczność wręczenia przedmiotu zastawu wierzycielowi. Należałoby wprowadzić specjalny system rejestracyjny, prowadzony przez władzę sądową lub administracyjną. Memoriał przewiduje możliwość przyjęcia jako zabezpieczenie kredytu osobiste zobowiązanie rolnika (zaopatrzone żyrem kilku innych rolników oraz gwarancją miejscowych instytucji kredytowych), albo zobowiązanie grupy rolników.

Część czwarta obejmuje zagadnienie formy kredytu średnioterminowego, a mianowicie formy uzyskiwania przez instytucje kredytu średnioterminowego, odpowiednich środków oraz formy udzielania tego kredytu rolnikom. Wkłady terminowe mogłyby służyć jako źródło kredytu dla dostarczenia kredytów obrotowych, spłacanych w terminie niedłuższym niż 18 miesięcy. Jednakże i dla tej kategorii pożyczek możnaby przewidzieć emisję obligacji, któreby ze względu na swoją krótkoterminowość nie były wypuszczane na rynki. Pożyczki winny być udzielane rolnikom w zasadzie w gotówce, instytucje zaś same zajmowałyby się umieszczeniem obligacji na rynkach.

Część piąta dotyczy organizacji instytucji emisyjnych. Każde państwo miałooby jedną tylko instytucję dla tego rodzaju kredytu.

Dziś w RADJO		Godz. 17,45
		Z. Fabry (sopran), W. Bregy (tenor), T. Łuczaj (baryton).

fy, które w danym wypadku szkody kolejom nie przyczyniło, min. komunikacji zezwala na zastosowanie w drodze wyjątku, obliczenia przewoźnego według t. w. E. 1, E. 4. i E. 5. W myśl powyższego, dyrekcja zarządzi niepobieranie dopłat, w omawianych wypadkach przewozu i umorzenie ewentualnie wystawionych usterek, jakoteż załatwienie przychylne reklamacji o zwrot nadpłaty z tegoż tytułu.

Z ZAGRANICZY

(z) Trudności ekonomiczne Anglii. Partja pracy zastanawia się, czy nie należałoby wciągnąć do swego programu sprawy nacjonalizacji kolei żelaznych. Zagadnienie to nabrało aktualności z powodu żądań obniżenia plac przez kompanje kolejowe. Niektórzy przedstawiciele partji pracy przypuszczają, iż można liczyć na poparcie liberalów w tej sprawie. Jak wiadomo, koalicyjny rząd Lloyd George'a po strajku w r. 1920 podniósł również sprawę nacjonalizacji kolei. Socjaliści przypuszczają — wywodzi „Daily Express” — iż liczne organizacje handlowe również będą plan nacjonalizacji popierały.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) W ubezpieczeniu kredytów eksportowych. Polski przemysł tekstylny, a szczególnie przemysł bielski, zmuszony jest udzielać swym odbiorcom zagranicznym rocznie kredytu w wysokości kilkudziesięciu milionów zł. Przemysł ten interesuje się niezmiernie utworzeniem towarzystwa ubezpieczenia kredytów eksportowych, instytucji w obecnej dobie kryzysu niezmiernie ważnej i mogącej w szybkim tempie przyczynić się do rozszerzenia zakresu interesów nietylko tej gałęzi ale i innych. Należy spodziewać się, że nietylko przemysł bielski, ale i inne przemysły zainteresują się i czynnie poprą sprawę utworzenia towarzystwa ubezpieczeń kredytów eksportowych.

(k) W uwagach zatytułowanych „Biurokracyzm w P. K. P.” zwracaliśmy uwagę na wypadki komplikowania współpracy z władzami kolejowymi z powodu zbyt licznych rygorów biurokratycznych. Do tej sprawy otrzymaliśmy obecnie wyjaśnienie Stow. hurtowników węgla w Poznaniu. Dowiadujemy się stąd, że sprawa, omawiana we wspomnianym artykule, została już przez P. K. P. przychylnie załatwiona. Min. Komunikacji wysłało pismo do dyrekcji okręgowej K. P. w Poznaniu, gdzie m. in. czytamy: „Co się tyczy jednak przesyłek węgla, dokonanych przed otrzymaniem przez dyrekcję wyżej wymienionego pisma min. komunikacji, to z uwagi na okoliczność, iż nadruk firmy-właścicielski kopalni jest tylko formalnym przekroczeniem przepisu paragr. 6 z 14 Cz. I A. Tary-

WIADOMOŚCI POCZĄTKOWE

Jeszcze o terenach powystawowych

Wyjaśnienia ze strony miarodajnej — Powstają piękne schroniska dla bezdomnych rodzin — Sprzedane pawilony rozbiera się w przyspieszonym tempie

Ostatnio po raz drugi zwróciliśmy uwagę na opłakany stan terenów powystawowych, a przede wszystkim tych pawilonów, które dzisiaj pozostawiono na łasce losu. Tyczy się to oczywiście wyłącznie odcinka zachodniego, gdzie — indziej bowiem — wszystkie gmachy utrzymane są w należytym stanie, a nawet kolejno oddaje się je do użytku.

Oto dwa kompleksy, ciągnące się wzdłuż ul. Wypiańskiego, niedawno należycie odrestaurowano, lokując w specjalnie pobudowanych mieszkan-kach przeszło 70 rodzin, pozabawionych dachu nad głową. Niebawem i pozostałe pawilony będą odpowiednio przerobione i oddane do użytku. Wykorzystanie tych bezużytecznie dotąd stojących gmachów w znacznej mierze przyczyni się do zlikwidowania nędzy mieszkaniowej wśród naszych najniższych warstw. Należy temu oczywiście przyklasnąć i w dalszym ciągu zachęcać czynników miarodajnych do realizacji przedsięwziętej akcji.

Gmachy, o których mowa, mają należąca opiekę i w niczem nie przypominają pozostałych pawilonów. Specjalnie wyznaczeni stróże strzegą budynki tak w dzień jak i w noc. Nic więc im też nie zagraża, przeciwnie, prezentują

się nazewnątr bardzo dobrze i są utrzymane we wzorowym porządku.

Co do budynków rozmieszczonych na dawniejszych terenach zachodnich — o czym pisaliśmy przed tygodniem — do wiadujemy się z miarodajnego źródła, że dwa obszerne pawilony, dawniejsze gmachy ziemianek i włościanek, po odrestaurowaniu zostaną zamienione na schroniska. Już dzisiaj wre tam praca, bowiem chodzi, aby jaknajprędzej przeprowadzić do porządku te budynki. — Dawniejszą oryginalną wieżę przy pawilonie nawozów sztucznych w najkrótszym czasie zburzy się, a użyteczny z niej materiał będzie sprzedany.

Ogromna ilość pawilonów na terenach zachodnich w tej chwili mocno się zmniejszyła. Dużo miasto odprzedało prywatnym nabywcom, którzy w pośpiechu je rozbierają. W miejscu pozostałych gmachów pozostały tylko cegły, kamienie i drzewo. Praca wre teraz w przyspieszonym tempie. Robotnicy uwijają się bardzo żywo, ładując rozzebrany materiał na wozy i taczki ręczne. Zdaje się, iż w niedługim czasie, zależnie od ilości rozprzedanych obiektów, tereny zachodnie znów opustoszeją i zapanuje tam, jak dawniej, cisza. (tr.)

złowski z Polesia w woj. lubelskim; dyplom i tytuł magistra nauk ekonomiczno-politycznych pp. Antoni Magott z Wieruszowa, Henryk Ciepielski z Kamiennej w woj. kieleckim; dyplom inżyniera rolnictwa p. Roman Leonhard z Nowego Sącza; dyplom magistra farmacji p. Anna Klimenko z Winnik; dyplom magistra filozofii z zakresu chemii p. Franciszek Adamus z Głuszyny w woj. poznańskim, z zakresu filologii francuskiej p. Tadeusz Woźniak z Gniezna.

— **Srebrne gody** obchodzili wczoraj działacz społeczny p. Jan Matelski z żoną Anną z Millerów, ul. św. Marcina 14. Na intencję Jubilatów odbyła się uroczysta msza św. w kościele św. Marcina, którą odprawił ks. prałat Taczak. Jubilat jest prezydentem okręg. Katol. Tow. Rob. Polskich i członkiem głównego zarządu.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Z Stow. Absolwentów Państwowej Szkoły Budownictwa.** W piątek dnia 31 bm. o godz. 19 odbędzie się staraniem Stow. Techników w Poznaniu, zebranie w sprawie projektu ustawy o izbach inżynierskich. Sala: ul. św. Marcina 21. — Sprawy bardzo ważne i żywotne. Udział w zebraniu leży w interesie każdego.

— **Z Akademickiego Koła Misjologicznego** przy Uniwersytecie Poznańskim. — Plenarne zebranie odbędzie się dziś, dnia 20 bm. o godz. 20 w Coll. Minus sala 27. Sprawozdanie ze zjazdu delegatów w Wilnie wygłosi p. Czesław Gogołkiewicz.

WYKŁADY

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Dziś, w czwartek o godz. 20 w sali 17 Collegium Minus (I p.) odbędzie się odczyt dr. A. Wojtkowskiego, dyr. Biblioteki Raczyńskich, p. t. „Rok 1830-31”. — Jutro, tj. w piątek wygłosi mg. Janusz Staszewski, urz. Archiwum Państw. w Poznaniu, odczyt na temat „Rok 1830-31 w Wielkopolsce”.

WIECZORY, KONCERTY

— **Wieczór koncertowy S. U. M.** Staraniem Stowarzyszenia Urzędników Miejskich odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 20 w palmiarni Parku Wilsona wieczór koncertowy. W programie produkcje solowe przy współudziale pp. Marynowicz - Madeyowej, Kajetana Bojarskiego i Romana Heysinga; akompanjuje prof. konserwatorium Sauer. Wejście od strony ul. Matejki naprzeciw ul. Grottgera. Po koncercie dancino.

— **Wieczorek towarzysko - taneczny** staraniem Koła Pań przy Chorągwi Wielkopolskiej Związku Hallerczyków odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm. w salce kawiarni Teatru Wielkiego. Początek o godzinie 21. Członków i sympatyków jak najuprzejmiej zaprasza się.

— **Tow. b. Żołnierzy 1. pułku Strzelców Wielkopolskich** urządza w sobotę, 22 bm. od godz. 20 w sali Belwederu przy ul. Marsz. Focha zabawę. Spodziewany jest liczny zjazd b. wojaków tego ochotniczego pułku „Dzieci Poznańskich”, rozsiadanych dziś po całej Polsce, m. in. bardzo prawdopodobny jest przyjazd sławnego dowódcy pułku w bojach w Wielkopolsce, odsięczy Lwowa, nad Berezyną i Wisłą, pułk. Paszkiewicza. Wszyscy więc, którzy pragną spędzić kilka beztrudnych godzin w towarzysztwie tych, z którymi walczyli ramie przy ramieniu, oraz sympatycy pułku i towarzysztwa niechaj przybędą na zabawę.

— **Komitet Przedst. Tow. p. pr. brzo-gu Wary „Stare Miasto”** urządza w niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 12.30 w Domu Katolickim na Śródcie uroczyste pożegnanie ks. prob. Kucharskiego. Wieczorem o godz. 19 urządza komitet wielki obchód ku uczczeniu setnej rocznicy powstania listopadowego.

WYSTAWY

— **Z Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych** (przy pl. Wolności 18). Tow. przygotowuje nową wystawę, której otwarcie nastąpi w niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 12. Wystawione będą dwie kolekcje obrazów: jed- na pejzażów polskich Zofji Dzierżyńskiej-Rosińskiej, druga obrazów z podróży do Afryki Jasnocha Kazimierza z Poznania.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Ceny biletów samolotowych.** Zarząd Polskich Linij Lotniczych „Lot”. pragnąc przekonać najszerzą publiczność o tem, że komunikacja powietrzna nie jest bynajmniej komunikacją sezonową, letnią i że można bardzo wygodnie podróżować samolotem przez cały rok bez przerw, a wreszcie udostępnić ją najszerzszemu ogółowi, w tegorocznym okresie zimowym, tj. od 15 marca, udział będzie 40 do 50 proc. niższej od normalnych cen taryfowych. 40-proc. zniżka ceny przysługująca będzie wszystkim, 50-proc. zaś stałym członkom L. O. P. P., tj. takim, którzy przynajmniej przez 6 miesięcy przed dniem wykupu biletu opłacali regularnie składki członkowskie. Ceny biletów samolotowych mniejszej równają się cenom biletów kolejowych 3 kl. pociągów pospiesznych, pozwolą wszystkim na korzystanie przy każdej sposobności z komunikacji samolotowej, która — jak to ogólnie wiadomo — jest stuprocentowo bezpieczniejsza, najszybsza i najwygodniejsza. Samoloty P. L. L. „Lot” są ogrzewane,

dzięki czemu pasażerowie nie potrzebują ubierać się specjalnie ciepło. Samoloty 10-osobowe urządzone są z pełnym komfortem, mają wygodne fotele, oddzielne kajuty na bagaż i pocztę, toaletę itp. W miastach, gdzie porty lotnicze odległe położone są od centrum, P. L. L. „Lot” odwozą pasażerów bezpłatnie samochodami na lotniska oraz z lotnisk do śródmieścia.

— **„Brońmy Ojczyznę”** — dziełko ks. dr. Ciemińskiego ze Lwowa, wydane nakładem Związku Nauczycieli Abstynentów w Poznaniu, zasługuje na szczególną uwagę wychowawców młodzieży i wszystkich prawych obywateli. Autor wychodzi z założenia, iż Polakom nie można odmówić patriotyzmu, który atoli objawia się wyraźniej w potrzebach wojennych niż w czasach pokojowych. Apeluje do wychowawców, aby dbali o uspołecznienie młodzieży i wykazuje na podstawie licznych i groźnych porównań z zagranicą nagłą potrzebę wychowywania młodego pokolenia w duchu przeciwalkoholowym. W alkoholizm bowiem, jak to wykazuje autor, leży źródło naszych niedomagań społecznych. Dziełko jest pisane wprawdzie przy pomocy cennego materiału naukowego, ale wyuczuwa się w niemi gorące serce kapłana patrioty, który uderza na alarm i trafnie wskazuje źródło zła i lekarstwa na nie. — Cena 50 gr. sprawa niewątpliwie, że książeczka, wydana w 3000 egzemplarzach, rozejdzie się w mig, jak na to zasługuje najzupełniej. Zamawiać należy pod adresem: Składnica Abstynencka, Poznań, Al. Marcinkowskiego 26.

— **Wycieczka do Gdańska.** W dniach 22 i 23 bm. odbędzie się w Gdańsku zjazd kół prawniczych i ekonomicznych całej Polski z równocześnie urządzonym turniejem krasomówczym. Zarząd Koła Prawników i Ekonomistów organizuje przy oficjalnej delegacji na zjazd i konkurs wycieczkę obserwatorów. Koledzy, którzy chcieliby wziąć udział w zjeździe i turnieju krasomówczym jako obserwatorowie, zechcą zgłosić się w sekretarjacie Koła Prawników (Zamek p. 10) w godzinach od 11—13, najpóźniej jednak do piątku, dnia 21 bm., gdzie zasięgną można bliższych informacji. Projektowane jest także zwiedzenie Gdańska z portem, Gdyni oraz wyrbrzeża. Przejazd za zniżkami kolejowymi.

— **Koło Śpiewu „Dzwon Zygmunta”.** Lekcja w piątek, 21 bm. o godz. 19.30 w salce ćwiczeń, Górna Wilda 47 u p. Fiedlerowej. — W niedzielę zbiórka członków przed kościołem O. O. Zmartwychwstańców, tamże nabożeństwo uroczyste o godzinie 11, a o godz. 12 zebranie uroczyste w salce p. Fiedlerowej.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Ze Zrzeszenia Rodaków z Warmji, Mazur i Fowiśli.** Dnia 12 bm. odbyło się zebranie miesięczne w lokalu p. Beyero-wej przy pl. Bernardyńskim. Powzięto uchwałę, by odpowiedzieć Niemcom na terror, jakiego się dopuszczają względem dzieci szkół polskich na pograniczu i na Warmji. Złożono 11 zł na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi”. Zrzeszenie apeluje do społeczeństwa, aby zajęło się żywym szkolnictwem polskim w Niemczech.

— **Na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi”** opodatkowali się dobrowolnie urzędnicy Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych. Oddział w Poznaniu, na przeciąg 6 miesięcy w wysokości pół procent otrzymywanych poborów.

KRONIKA WYPADKÓW

— **Zderzenie.** Na ul. Gwarnej naróżnik św. Marcina zderzył się samochód P. Z. 40527 z tramwajem linii 1. Przyczyną wypadku było niewyłączenie przez motor-niczego bezpiecznika w chwili, gdy tramwaj stał bez prądu. W pewnej chwili prąd napłynął i tramwaj ruszył niespodziewanie. (k.)

KRONIKA POLICYJNA

— **Napad rabunkowy.** Zamieszkały przy ul. Fabrycznej 35 p. Stefan Stępniewicz doniósł, że na szosie między Poznaniem a Mosiną napadło go kilku nieznanymi osobnikami i zrabowało mu 10 zł gotówki. (k.)

— **Aresztowania.** W tych dniach ujęto Władysława Szymańskiego z Poznania, który zbiegł z zakładu wychowawczego w Antoniewie. Odstawiono go do aresztu policyjnego. — Aresztowano też Stanisława Świtę, bez stałego mieszkania, poszukiwanego od dłuższego czasu przez prokuraturę poznańskiego sądu okręgowego. — Ponadto ujęto 29-letnią Katarzynę Szymkowiak, bez stałego mieszkania, poszukiwaną przez komisariat IV. (z.)

— **Kradzieże i włamania.** Przy ulicy Woźnej 10 włamano się do mieszkania p. Józefa Banasińskiego i skradziono odzież damską. — Aresztowano niejakiemu Stanisława Kujawę, bez stałego mieszkania, który dokonał kilku kradzieży bielizny ze strychów. (z.)

KRONIKA SĄDOWA

— **Dyrektor wielkiego przedsiębiorstwa jako oskarżony.** Stosunki i porządek, panujące w cukrowni w Chelmnie, którą kieruje dyrektor jest dr. Lange (obywatel w. miasta Gdańska), były już niejednokrotnie przedmiotem krytyki w prasie. W tych dniach dyr. Lange odpowiadał przed sądem okręgowym w Toruniu o zatrud-

Ruskie cienie na murach Lwowa

Oto tytuł barwnego, bogato ilustrowanego feljetonu i kwestii ruskiej, który przynosi ostatni (8) numer „Ilustracji Polskiej”. W tym samym, bardzo urozmaiconym numerze znajdują czytelnicy ciekawą korespondencję z Loreto p. t.

Kaplica polska w Loreto

Z pośród mnóstwa różności i aktualności, na szczególną uwagę zasługuje bogato ilustrowany artykuł

O nowe źródło energii

dotyczący śmiałych projektów wyzyskania siły przyływu i odpływu oceanu.

(Największe i najtańsze piśmo ilustrowane dla szerokiej kół publiczności. Pojedynczy egzemplarz tylko 45 groszy miesięczny abonament 1,50 zł kwartalnie 4.— zł (bez kosztów przesyłki) — Egzemplarzy okazowych bezpłatnie należy żądać wprost od administracji: Poznań, św. Marcina 70).

Skazanie oszusta

Wykorzystał łatwowierność naiwnej wdowy

Wydział karny sądu okręgowego pod przewodnictwem sędziego dr. Japy rozważył sprawę dr. medycyny Stanisława Kaczyńskiego, zamieszkałego w Krakowie przy ul. Matejki. Kaczyńskiemu zarzuca się, że w latach 1929 i 1930 okrał w niezwykle perfidny sposób wdowę Martę M., zamieszkałą w Poznaniu.

Poznali się podczas podróży w wagonie i wkrótce po wesolej rozmowie zaprzyjaźnili się. Kaczyński wiedząc w jaki sposób opętać kobietę, począł wiele mówić o małżeństwie, poczem nawet poprosił ją o rękę. Samotna wdówka chętnie zgodziła się na związek, który miał być rzekomo później zawarty. Narazie oddała wdowa swemu „narzeczonemu” do dyspozycji jeden z pokoi Kaczyńskiemu dobrze się działo u p. M., która troskliwie zabiegała, by przyszłemu mężowi na niczem nie zbrakło. Tak się nawet spoufalił, że w jej nieobecności otworzył gwałtem walizkę i szafkę, skąd zabrał sobie na „pamiątkę” różne cenne przedmioty, jak obrączkę ślubną, złoty pierścionek z ametystem, srebrny zegarek męski, rzadkie zbiory numizmatyczne, różne wysoko notowane akcje i t. d.

Kaczyński przyrzekł płacić wdowie za pokój 60 zł miesięcznie, oczywiście, że tego nigdy nie zrobił, przedtem jednak zdołał jeszcze naciągnąć p. M. na zapłacenie 300 zł, gdyż zadłużył się w hotelu „Victoria” w Poznaniu. W naiwności swojej dała mu nawet jeszcze 500 zł na podróż do Gdańska, gdzie rzekomo miał coś do załatwienia.

Oskarżony usiłował w czasie rozprawy usprawiedliwić się, jednak bezskutecznie. Postępowanie dowodowe w

zuppełności ustaliło jego winę. Trybunał zasądził K. na rok więzienia. (z)

KALENDARZYK

Czwartek, 20 listopada 1930.

Słońce: wschód 7,22; — zachód 15,53; — długość dnia 8 godz. 31 min.

Księżyc: wschód 7,34; — zachód 15,28; — nów.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Czwartek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska 0 st. C., pochmurno, wiatr wschodni, ciśnienie atmosferyczne niskie 745 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 1 st. C., najniższa — 1 st. C.

Przepowiednia pogody na piątek: Znaczne ocieplenie, pochmurno; w ciągu dnia deszcz.

Stan wody w Warszawie według notowań Inspekcji Drog Wodnych w Poznaniu: Dziś + 2,80 m.

Kal. rz. kat.: Feliks Wależ; jutro Ofiarowanie N. M. P.

Kal. słow.: Sędzimir; jutro Sława.

Czytelnia dla Kobiet, ul. Kantaka 8-9 (II piętro), otwarta codziennie od godz. 11—13 i od 16—19 zaopatrzona we wszelkie nowości. Kaucja 3 zł od książki, wpis. 50 gr., abonament mies. 2 zł.

Biblioteka I. J. Kraszewskiego (Wrocławska 17) otwarta codziennie od 12—13 i od 16—19, w soboty od 12 do 15. Kaucja 3 zł. Abonament 1,80 Wpis 50 groszy.

OSOBISTE

— **Z Uniwersytetu Poznańskiego.** — Dyplom i tytuł magistra praw uzyskali pp.: Jan Brzosko z Lubartowa woj. lubelskie, Zygmunt Kasiński z Łodzi, Leon Januszczak z Poznania, Tadeusz Hornowski z Warszawy, Adam Lossow z Grabonoga w woj. poznańskim, Kazimierz Drzewiecki z Wrześni, Alojzy Kaczanowski z Lidz-barka w woj. pomorskim, Wacław Ko-

Zebranie ogólne Młodych Obozu Wielkiej Polski

odbędzie się w sobotę, dnia 22 b. m. o godzinie 20 w sali Stronnictwa Narod., św. Marcin 65, podwórze (nad kinem Colosseum).

Referaty wygłoszą:

p. red. Ryszard Piestrzyński n. t. „Młodzi po wyborach do Sejmu“
oraz **p. red. Feliks Fikus**.

Na zebraniu odbędzie się również uroczyste dekorowanie zasłużonych Młodych.

Wstęp za legitymacjami oraz zaproszeniami, które należy odbierać w sekretariacie dzielnicowym Młodych O. W. P. (św. Marcin 65, II. ptr.) o godz. 10—13 oraz w sobotę o godz. 18—19,30 w lokalu „Awangardy“.

— * **Strzelno.** (Pożar.) W Łabędzinie spaliła się stodoła, obora i chlew z zapasami zboża, należące do p. Jakóba Racynowskiego. Straty ocenia się na około 17 tys. zł. Przyczyny pożaru nie ustalono. (k.)

— * **Krotoszyn.** (Pożar.) W Lutogniewie z nieustalonej przyczyny spaliła się stodoła i szopa p. Józefa Ryby. Straty wynoszą około 13 tys. zł. Pastwą płomieni padło ponadto zboże i narzędzia rolnicze. (k.)

— * **Międzychód.** (Włamanie do wozowni) W jednej z ostatnich nocy nieznanymi złodziejami włamali się, wylaczając szybę, do wozowni w majątności Wituchowa. Złodzieje zabrali parę szorów wyjazdowych, płaszcz i dwa koce, wartości około tysiąca zł. (k.)

— * **Oborniki.** (Nieostrożność powodem pożaru.) W Bukowcu spłonęła stodoła ze zbożem i wozownią z narzędziami rolniczymi p. Gustawa Radkego. Straty w sumie około 30 tys. zł pokrywa ubezpieczenie zaledwie na sumę 7 tys. zł. Jak się okazało, ogień powstał wskutek nieostrożności służącej, która świeciła w stodole zapalkami. (k.)

— (Pożar stogu.) W Zawadach z nieustalonej przyczyny spłonął stóg siana, własność rolnika Roberta Senfta.

— (Echa kradzieży w kasie skarbowej.) W związku z kradzieżą w kasie skarbowej w Obornikach aresztowano w swoim czasie ksiązkowego Ludwika Budzyńskiego. W wyniku przeprowadzonych dochodzeń Budzyński został w tych dniach zwolniony z aresztu śledczego dla braku dowodów winy.

— (Kradzieże z zemsty.) W związku z kradzieżami w Łopuchowie u pp. Kałużnego, Mrożyńskiego, Tomaszewskiego i Józia okazało się, że kradzieży dopuścił się niejaki Kazimierz Szypulski, który obecnie uciekł. Pracował on przez pewien czas u poszkodowanych a po zwolnieniu z pracy dokonał kradzieży z zemsty. (k.)

— * **Środa.** (Aresztowanie zabójcy.) — W tych dniach aresztowano jako sprawcę postrzelenia braci Stanisława i Michała Mazurków i odstawiono do więzienia sądowego w Środzie Antoniego Grynię, który w dochodzeniach przyznał się do winy. Postrzelony przez Grynię Stanisław Mazurek zmarł, a brat jego Michał powraca do zdrowia. (k.)

— * **Barcin.** (Samochód wpadł na drzewo.) Na szosie między Barcinem a Pakością w pobliżu Piechcina wpadł na drzewo samochód P. Z. 43 380, kierowany przez Florjana Gintera. Jadący jako pasażer Stefan Walczak doznał zgniecenia uda. — Samochód został uszkodzony. (k.)

— * **Bydgoszcz.** (Powszechne wykłady uniwersyteckie.) Prof. U. P. dr. A. Kleczkowski wygłosił dnia 22 bm. w Bydgoszczy odczyt p. t. „Powstanie listopadowe w poezji niemieckiej“. Blizsze szczegóły w prasie miejscowej i na afiszach na miejscu.

Pamięci ś. p. Zofji Rzepeckiej

Kiedy stanęłam nad otwartym grobem, w który za chwilę miałno złożyć śmiertelną szczątki ś. p. Zofji Rzepeckiej, jeszcze nie mogłam uwierzyć, że naprawdę p. Przelozona, że nigdy już na nas nie spojrzy, że zamiliła na zawsze, że bezlitosna śmierć zabrała nam Ją, na wieki. Niestety to jednak rzeczywistość. Świadczą o tem liczne szeregi panienek, które stoją wokół z wieńcami, a za nimi całe zastępy innych, które już bliżej podejść nie mogły. Na wszystkich twarzach skupienie i smutek, w oczach szklą się łzy. Obok dawniejszych, starszych uczennic stoją i te, które jeszcze teraz chodzą do gimnazjum im. Gen. Zamojskiej, a którego ś. p. Zmarła była założycielką i tyloletnią dyrektorką. Jak ich duży! A wszystkie znała, dla wszystkich była nie tylko źródłem wiedzy, ale w ich dusze wszczepiała poczucie i ideały narodowe. Uczyła jak kochać Ojczyznę, rodzinę i jak stać na straży wiary. Przestrzegła nieugięte zasad wychowania, sprawiedliwie i ostro występując przeciw współczesnemu rozluźnieniu obyczajów. Sama była

nam najlepszym przykładem prawdziwej Polki, Obywatelki i Katoliczki! Pracowała wytrwale i z całym zapalem oraz zamilowaniem oddawała się pracy pedagogicznej; poza tą jeszcze pracą poświęcała każdą wolną chwilę i drogi swój czas sprawom ogólnym. Była prawdziwą patriotką i bojowniczką narodową, nie kryła się nigdy ze swoimi poglądami i przekonaniami, zawsze otwarcie wyrażała swój sąd o tak odmiennych, obecnym czasach.

Usunięta przedwcześnie z zajmowanego stanowiska dyrektorki nie mogła już w dalszym ciągu wychowywać tych licznych zastępców młodego pokolenia, na które tak wielki i zbawienny wpływ wywierała. A przecież młodzież to przyszłość narodu, od niej zależy wielkość i potęga Ojczyzny.

Pozbawiona swego stanowiska zapadła poważnie na zdrowiu i choroba zaczęła niszczyć nadwątlony przez te wszystkie przejścia organizm. Śp. Zmarła znosiła z anielską cierpliwością i uśmiechem wszystkie ciężkie dolegliwości, nigdy się nie skarżąc, nie mówiąc o swoich bólach, a tylko myśląc i interesując się żywo sprawami społecznymi. Niepohamowana choroba postępowała i choć duch był ciągle silny i pełen hartu, zmogła jednak zbyt wątłe ciało.

Stoimy teraz nad Twą mogiłą i ostatnią pieśń pożegnania śpiewa przejętymi głosami chór panienek z Twojej szkoły; a potem sypią deszczem białe kwiaty na trumnę, jak gdyby chciały zasłonić Cię droga nasza Przelozona przed tą bezlitosną ziemią, która nam Cię za zawsze przestoni i zabierze. Zabierze, bo takie jej prawo, ale nigdy nie weźmie nam Twego Ducha, który wśród nas żyć będzie wiecznie, tak samo jak te wszystkie ideały i święte iskry, które zapalała w naszych sercach. Praca Twoja i wysiłki nie poszły i nie pójdą na marne i płonąć będziemy tysiącem uczuć narodowych i katolickich przekazując je z pokolenia w pokolenie. K.

Ś. p. Benigna z Szczepanowskich Wolska

W Warszawie zmarła w noc z 18-go na 19-ty listopada b. r. ś. p. Benigna Wolska, córka Jana Szczepanowskiego i Wandy z Poplińskich, u-

Przez szybkę

My wiemy...

Dostał się w tych dniach do moich rąk ciekawy dokument: pismo pana burmistrza z Kórnika do miejscowej drużyny harcerskiej w sprawie przedstawienia amatorskiego pt. „Pan burmistrz z Wielkich Kozłowic“. Panu burmistrzowi z Kórnika nie podobał się sposób przedstawienia kolegi z Kozłowic i zakazuje „używania wzgl. rozpowszechniania na powyższym przedstawieniu gestów, wyrazów wzgl. zwrotów... nieprzyzwoitych i urągających dobrem obyczajom“.

Jakież to są gesty, wyrazy wzgl. zwroty?

Według tekstu odnajduję skreślone wyjątki: Zrobimy kosztorys na jakie dziesięć tysięcy, to człowiekowi okroił się przy tej budowie parę tysięcy złotych“.

Parę tysięcy zarobić na dziesięciu, to rzeczywiście nieprzyzwoite!

Dalej skreślona została scena, kiedy Szmul wyjmuje pugilares, a potem „wtyka mu (burmistrzowi) pieniądze do kieszeni, czego burmistrz zdaje się nie widzieć“.

Nie podobało się również panu burmistrzowi z Kórnika odezwanie się burmistrza z Kozłowic:

— Ja tutaj rozkazuję, a wy mnie macie słuchać, jak pies trąby!

W wyznaniu burmistrza z Kozłowic, że czuje się jakby mu „kto zamiast głowy stare pudło do tułowia przyru-

rodzona w r. 1850 w Nowym Dworze w Poznaniu, wdowa po ś. p. Wiktorze Wolskim, dyrektorem kolei zm. w r. 1898, siostra znakomitego działacza i pisarza ś. p. Stanisława Szczepanowskiego, ostatnia żyjąca z rodzeństwa. Wcześniej już zmarły dwie inne siostry, Marja Jarecka, żona ś. p. Henryka, kompozytora i dyrektora opery we Lwowie, oraz Teofila Smoluchowska matka przedwcześnie zmarłego fizyka Marjana. W latach po 1900 r. dom ś. p. Benigny Wolskiej, dom wdowy po ś. p. Szczepanowskim i dom Jareckich w których wykształcenie, ruch umysłowy, literatura i muzyka były wielką częścią życia, należały do najwzrostych ognisk ruchu młodzieży narodowej we Lwowie. Jeśli się powie, że życie ś. p. Benigny Wolskiej było jednym pasmem pracy i poświęcenia dla innych i dla umiłowanych celów, będzie to dosłownie prawdziwie. Od 20-tu lat ś. p. Benigna Wolskiej było jednym pasmem pracy domu prof. St. Strońskiego, gdzie też zmarła w powolnym gaśnięciu sił.

Teatr Wielki

DNIS — „Orlow“.
Piątek, 21. 11. „Zamarle oczy“.
Sobota, 22. 11. „Halka“.
Niedziela, 23. 11. po pol. „Traviata“.
Niedziela, 23. 11. wieczorem „Orlow“.
Poniedziałek, 24. 11. „Orlow“.

Przedprzedaż biletów w biurze ogłoszeń „Par“ ul. 27 Grudnia 18, od godz. 10 do 17. W niedziele i święta w Teatrze Wielkim od godz. 11.30 do 13.45.

Teatr Polski

DNIS — „Król Jan Sobieski“.
Piątek, 21. 11. „Król Jan Sobieski“.
Sobota, 22. 11. „Proboszcz wśród biedaków“ (po raz 25).
Niedziela, 23. 11. po pol. „Stas lotniczek“ (ceny zniżone).
Niedziela, 23. 11. wiecz. „Król Jan Sobieski“.

Poniedziałek, 24. 11. „Przeprowadzka“ — występ Józefa Sosnowskiego.
Początek o godzinie 8 wieczorem

Teatr Nowy

DNIS — „Nerwowa awantura“.
Piątek, 21. 11. „Nerwowa awantura“.
Sobota, 22. 11. „Nerwowa awantura“.

Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilet wcześniej do nabycia w składzie cygar p. Zygarłowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

Teatr Popularny

DNIS — o godz. 6 po pol. „Noc św. Mikolaja“. Premjera.

Piątek, 21. 11. o godz. 6 popoł. „Noc św. Mikolaja“.
Sobota, 22. 11. o godz. 4 popoł. „Noc św. Mikolaja“.

Niedziela, 23. 11. o godz. 2.30 i 5 popołudniu „Noc św. Mikolaja“.

Niedziela, 24. 11. o godz. 8 wiecz. „Wierna kochanka“ (premiera).

Poniedziałek, 24. 11. „Wierna kochanka“.
Wtorek, 25. 11. „Wierna kochanka“.

Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety można wcześniej nabywać w księgarni p. Dippla przy pl. Wolności 11 (tel. 17-94) od godz. 9 do 18, a od godz. 19 przy kasie. W niedziele i święta od godz. 10 przy kasie teatru.

Teatr Rewja

DNIS — o godz. 7 i 9 wiecz. „Wyborcy! wybierzcie nas!“

bowal“ — zostały skreślone słowa (sic!) „do tułowia“.

Nie wiem, jakie nieprzyzwoite znaczenie dojrzała cenzura w słowie „tułów“, jak również w dalszych skreślonych powiedzeniach: „psim śwędem“, „draby“, „porządne łapowe“ itd.

Nie zachwycać się omawianą sztuką, której akcja rozgrywa się w zatęchłej atmosferze korupcji i łapownictwa w jakimś przedwojennym galicyjskim miasteczku. Ale skoro już zespół zdecydował się na jej wystawienie, to nie widzę powodu do przedstawienia bohaterów w lepszym świetle, niż tego chciał autor. Chyba... że w panu burmistrzu przemówiła solidarność koleżeńska.

Albo...

Jest taka przedwojenna anegdota. Jakiś podchmielony jegomość wykrzyknął w ferworze politycznym: „Cesarz jest idjota!“

Został aresztowany i odstawiony do komisariatu.

— Ależ ja nie miałem na myśli J. C. M. cesarza Wilhelma. Mówiłem o cesarzu Marokka.

— Bujając, to my, powiada komisarz. — My wiemy drogi panie, kto jest idjota.

Może i pan burmistrz z Kórniku wie, o kim to mowa w „Burmistrz z Wielkich Kozłowic“.

Ja... nie wiem i dlatego się dziwię i śmieję się do rozpuku, tak, jak cały Kórnik podobno pęka ze śmiechu.

X. A w e r y.

nienie robotników poza czasem pracy, wstrzymanie im zarobków za nadgodziny i o wymuszenie od robotników pod groźbą zwolnienia z pracy oświadczenia, że zrzekają się pretensyj do zaległych zarobków. Rozprawa sądowa zakończyła się zasądzeniem dyr. L. na karę więzienia przez 3 miesiące. Obróncą zapowiedział odwołanie od wyroku. (x.)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— * **Dziecko podpaliło stodołę.** W Pieńcu w pow. wyrzymskim powstał ogień w zabudowaniach p. Jana Muracha. Spaliła się stodoła ze żniwem i narzędziami rolniczymi, wartości około 3 tys. zł. Jak się okazało, stodołę podpalił 5-letni wnuczek pogorzałka Zygmunta Kreła, który bawił się zapalkami w pobliżu stodoły. (k.)

— * **Wielki pożar.** W Murzynowie Kocielem w pow. wrzesińskim spaliły się zabudowania mistrza kowalskiego Mieczysława Ostrzyńskiego i gospodarza Józefa Kotacza, znajdujące się w sąsiedztwie. Ogień wybuchł u Ostrzyńskiego z nieustalonej przyczyny, zniszczył kuźnię, ślusarnię, szopę i samochód, łącznie wartości około 37 tys. zł, zaś u Kotacza spaliła się stajnia i śpichrz, wartości około 8 tys. zł. (k.)

— * **Złodziej podpalił stogi.** W Szańcynie w pow. poznańskim spaliły się dwa stogi żyta, sterta łubinu, stóg sera-deli i młocarnia, własność dzierżawcy Antoniego Mrówki. Straty ocenia się na 30 tys. złotych. W dochodzeniach nasunęło się podejrzenie, że ogień wznicił złodziej, który krał z pola kapustę. W pobliżu stogu znaleziono worek z kapustą, wobec czego przypuszcza się, iż złodziej ukrył się tam i zapalił stóg przez nieostrożność. (k.)

— * **Podejrzani o podpalenie.** W związku z pożarem w zabudowaniach Franciszka Wiznera i Józefa Banaszaka w Murawiu padło podejrzenie o podpalenie na Wiznera, którego aresztowano i odstawiono do więzienia sądowego w Ostrowie. — W Pakości w mieszkaniu dentysty Zygmunta Nowakowskiego wybuchł ogień. Ponieważ w różnych miejscach mieszkania znaleziono oblane naftą drzazgi, nasunęło się podejrzenie. Aresztowano Nowakowskiego, którego odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego w Gnieźnie. (k.)

— * **Postrzelenie w toku sporu.** Na drodze w pobliżu Górek Zagajnych (pow. szubiński) powstał spór pomiędzy handlarzami domokrajnymi Andrzejem Fitigiem z Górek Zagajnych a Janem Grzegorzyciem z Łodzi. Sprzeczka wynikła na tle zarobkowym. W pewnej chwili Fitig dobył rewolweru i strzelił do Grzegorzycy, raniąc go ciężko w brzuch. Grzegorzycy w stanie ciężkim odwieziono do szpitala w Szubinie, a Fitiga aresztowano i odstawiono do więzienia szubińskiego. (k.)

— * **Niezwykłe tragiczny wypadek.** — Ślusarz Ludwik Lewandowski w Barcinie zajęty był w tych dniach karczowaniem drzew owocowych w ogrodzie swej matki. Zwalające się drzewo przyniosło Lewandowskiego, łamiąc mu klatkę piersiową. obrażenia były tak ciężkie, że wkrótce nastąpiła śmierć. (k.)

— * **Postrzelony przy kradzieży siana.** Polowy majątności Żurawie (pow. szubiński) Leopold Kowalski napotkany przy kradzieży siana mieszkanka Kcyni Józefa Tarnowskiego. W pewnej chwili przytrzymał Tarnowski rzucał się na Kowalskiego i powalił go na ziemię, wobec czego ten w obronie własnej strzelił z rewolweru, raniąc Tarnowskiego w brzuch. T przewieziono do szpitala powiatowego w Szubinie. (k.)

— * **Rzekomy agent P. B. K.** Chwile wielkiej radości, zniweczonych jednak następnie przykrem rozczarowaniem, przeżywała niejaka Berta Langowa w Dąbrowie w pow. nowotomyskim. Była ona właścicielką premijowej pożyczki budowlanej. Pewnego dnia przyszedł do jej mieszkania pewien osobnik i przedstawiając się jako agent Banku Gospodarstwa Krajowego w Krakowie, zawiadomił Langową, iż wygrała 40 tys. zł na posiadaną obligację. Rozradowana pani Berta zapomniała prosto o wszelkiej ostrożności i wydała nieznajomemu obligację, a ponadto wręczyła mu 170 zł tytułem rzekomego podatku od wygranej sumy. Nieznajomy poszedł i oczywiście przepadł. — W toku dochodzeń okazało się, że oszustem tym był Leon Brzeszyk z Poznania, przebywający obecnie w Lipieju Górze w pow. wągrowieckim. Brzeszyk występuje również pod przybranym nazwiskiem, jako Leon Wedel. Za pomysłowym i zuchwałym oszustem policja prowadzi śledztwo. (k.)

— * **Napad uliczny na oficera.** Ubiegłej niedzieli został napadnięty na ulicy obok starostwa grodzkiego w Grudziądzu rotm. Skibiński z Centrum wyszkolenia kawalerji. S. został zaczepiony przez 3 osobników a następnie powalony na ziemię. W obronie własnej dobył napaźdnięty rewolweru, raniąc jednego z napaźdników w twarz. Opryszka umieszczono w szpitalu miejskim. Dochodzenia policyjne doprowadziły do wykrycia wszystkich sprawców. (x.)

— * **Wydobyte zwłok z Wisły.** Dnia 17 bm. wydobyto z Wisły pod Toruniem ciepła ciała p. p. żeńskiej, lat około 25. Zwłoki nieznannej kobiety odstawiono do kostnicy miejskiej do dyspozycji władz sądowych. (x.)

Z WIELKOPOLSKI

— * **Znin.** (Osobiste.) Złote gody obchodził w niedzielę, 23 bm. p. Wacław Jeszke z swą czcigodną małżonką. P. Jeszke był przez lat 25 nauczycielem w Gorzycach pow. Znin. a od r. 1905 — 1930 w Skokach, gdzie do dziś jako emeryt mieszka.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

„HANIA” A SZCZAWNICA

Ogłaszając interesujący urywek pamiętnika Pauliny ze Stamirowskich Konarzewskiej (Kurjer Poznański, nr. 529), p. Stanisław Wasylewski taki wyraża sąd o chronologii wycieczki odbytej tempore illo przez autorkę w towarzystwie Sienkiewicza; „Sienkiewicz miał wówczas „około dwadzieścia trzy lat” i był studentem Szkoły Głównej, a więc wycieczka do Szczawnicy odbyła się w okolicach roku 1869. Lecz cóż zrobić ze wzmianką o „Hani”, która powstała w siedm lat później (1876)? Chyba zostawić rzecz do rozstrzygnięcia przyszłemu biografowi autora Trylogii”.

Biografia o autorze „Trylogii” (której dotąd jak nie było, tak niema) znajduje się dopiero in statu nascendi, wobec tego czytelnicy „Kurjera” mogliby dość długo czekać odpowiedzi na powyższe pytanie. Sądzę, że można przeto załatwić rzecz „od ręki”. Oto istotnie pani Konarzewska, spisując pamiętniki, była mocno wiekowa (kobiety nigdy nie są stare) i pamięć niewątpliwie jej nie dopisywała. W r. 1869, gdy Sienkiewicz liczył sobie „około dwadzieścia trzy lat” i był studentem Szkoły Głównej*, publiczność polska nie znała ani „Hani”, ani wogóle żadnej powieści czy noweli Sienkiewicza; w owym bowiem roku przyszedł twórca „Trylogii” ogłosił dopiero nieśmiało, studenckie próby piśmiennicze — stanowiące wogóle jego debiut — a mianowicie recenzję z gry Rapackiego w komedii „Nasi najserdeczniejsi” oraz studjum literackie o Sepie Szarzyńskim. Pierwsza powieść („Na marne”) drukowana ukazała się dopiero w 1870, a nowela („Humoreski z teki Worszyli”) w r. 1872 i 1873.

„Hanię” drukował Sienkiewicz w r. 1876; po wydrukowaniu jej nie mógł wyjechać na lato do Szczawnicy, dla tej prostej przyczyny, że już 17 lutego tegoż roku wyjechał — do Ameryki. W jednym z kwitów, jakie przed tym wyjazdem zostawił w administracji „Gazety Polskiej”, napisał własnoręcznie: „Rubli srebrem 35 jako zaliczenie na powieść Hania odebrałem dnia 1 Lutego 1876 r. Henryk Sienkiewicz***”. Powieść drukowała się i podczas podróży Sienkiewicza za granicę, a „Selim Mirza” ukazywać się zaczął dopiero w czasie, gdy pisarz bawił już na dobre w Ameryce. Pobyt jego tamże przeciągnął się do r. 1879.

Dopiero po powrocie do kraju — jak wiemy z autentycznych i wiarygodnych (bo poufnych) zwierzeń listownych pisarza — obudziła się w Sienkiewiczu pierwsza myśl, by „przez powieść historyczną” budzić poczucie narodowe („Niewola tatarska” 1880, a następnie Trylogia). Jeżeli więc p. Konarzewska słyszała z ust Sienkiewicza podobne słowa, było to chyba w owym czasie, zwłaszcza, że naówczas Sienkiewicz zaglądał niekiedy na Podhalę i w Pieniny, gdzie dziś stoi schronisko, jego imieniem ochrzczone.

Alé pewne drobne wzmianki we wspomnieniach pani Konarzewskiej przeczą takiemu przypuszczeniu. Oto „Asnyk poeta” — który również bawił miał wówczas w Szczawnicy — ukazuje się nam na tej wycieczce jako człowiek „młody” i to zakochany w młodej panience, córce „pani K.” z Warszawy. Kiedyż była taka chwila w życiu Asnyka? Urodził się ten poeta — jak wiadomo — w r. 1838, to też lata jego „młodzieńcze” sięgać mogą, okrągo biorąc, do r. 1868. Jesteśmy jakby na tropie. W r. 1868 Asnyk istotnie był w Szczawnicy i kochał się... co więcej, kochał się podobno po raz pierwszy w życiu. Przedmiotem jego miłości była coprawda nie „córka pani K. z Warszawy”, ale panna Aniela Grudzińska, córka zamożnej obywatelki z pod Rawy. Spotkał się z nią Asnyk i w r. 1869, znów w Szczawnicy, a ze spotkania tego i z całej, tej, nieszczęśliwej zresztą, miłości — wy-

*) Był to ostatni rok istnienia Szkoły Głównej, która w następnym roku została przemianowana na rosyjski uniwersytet warszawski. W czerwcu r. 1871 Sienkiewicz uniwersytet ten ukończył, a raczej nie ukończył i dyplomu nie dostał, gdyż... nie chciał mu się zdawać egzaminu z języka greckiego. Szczegół to pomijany przez biografów.

**) Na tymże kwiecie dopisek obcą ręką: (Sienkiewicz) 4 II rs. 7, 5 II rs. 8, 8 II rs. 6. O tych wszystkich zaliczkach a conto „Hani” (i innych dokumentach Sienkiewiczowskich z tego czasu) pisałem w „Ruchu literackim” r. 1929 str. 249 — 250.

rosły najpiękniejsze kwiaty jego poezji („Gdybym był młodszy, dziewięcino...”) Ale to już nie należy do naszego tematu; zresztą cały ten romans dawno już i zajmująco opowiedział Ferdynand Hoesick w przedmowie do zbioru poezji Asnyka.

Do tego przemilego gawędziarza jeszcze raz odeślę czytelnika — ale już z racji Sienkiewicza. Z książki „Sienkiewicz i Wyspiański” dowiemy się, że autor „Hani” stanowczo zaprzeczał, jakoby powieść ta (wraz z „Selimem Mirzą”) miała być odbiciem jakichkolwiek własnych jego przeżyć. Tożsamość imienia bohatera oraz parę drugorzędnych szczegółów wyrobiły w czytelnikach tułającą się po dziś dzień legendę o „pamiętnikowym” jakoby charakterze utworu — legendę, która w wielu wypadkach jest wprost niedorzeczna. W osobie np. Selima Mirzy upatrywano portret przyjaciela Sienkiewicza, Abakanowicza, mającego w sobie odrobinę krwi tatarskiej (kto wie, czy nie miał jej i Sienkiewicz?); tymczasem ów rzekomy zapalczysty Mirza (czy „murza”, jak się wyraża p. Konarzewska) nie tylko nie żył w takich tam „rankorów” do swego przyjaciela, ale owszem gościł go nieraz serdecznie w swej willi we Francji, gdzie Sienkiewicz w spokoju i ciszy napisał rzecz niejedną.

Co więc ma sądzić „przyszły biograf” Sienkiewicza o wartości wspomnień panińskich ówczesnej Paulinki Stamirowskiej****). Szczegóły ich są istotnie „nieobojętne”, jednakże mocno nieścisłe i tak splątane, iż żadną miarą polegać na nich nie można. Prawdę, która się na ich dnie niewątpliwie kryje, przysłoniły dwie mgiełki: egzaltacja podlotka i słaba pamięć sędziwej matrony.

Józef Birkenmajer.

Warszawa.

***) Z rodziną Stamirowskich utrzymywał Sienkiewicz żywe stosunki późniejszymi czasami, o czym już napomknąłem w jednym z artykułów w „Ruchu Literackim”. Mam nadzieję, że wkrótce uda mi się uzyskać nowe materiały, które może rzucią pewne światło na znajomość Sienkiewicza z panią Pauliną Konarzewską.

ODZNACZENIE LIGOCKIEGO

Jak się dowiadujemy, Tulońska „Académie du Var” zamianowała p. Edwarda Ligockiego swym członkiem korespondentem zagranicznym, na wniosek generała Gomer Castaing, prezesa Tow. Przyjaciół Polski. Odznaczenie to spotkało znamienitego pisarza ze względu na wielokrotne omawianie przez niego spraw prowansalskich w prasie polskiej, artykuły jego w prasie francuskiej, oraz odczyty, wygłaszane w Tulonie. Z tych samych względów, a zwłaszcza z powodu wydrukowania kilku studjów o poecie prowansalskim Fryderyku Mistralu i jego 100-letnim jubileuszu — towarzystwo szerzenia kultury prowansalskiej „Felibrige”, liczące kilkadziesiąt tysięcy członków i grupujące parę tuzinów towarzystw regionalistycznych — mianowało p. Ligockiego członkiem honorowym-cudzoziemcem. I w „Felibrizju” i w Akademii „du Var” — nazwanej tak od imienia rzeki, nad którą leży Nizza — p. Ligocki jest jednym Polakiem.

W rocznicę powstania listopadowego p. Ligocki wygłosi w Akademii Wareńskiej wykład o związku Rewolucji Lipcowej 1830 roku z paszem powstaniem i o podłożu historjograficznem polsko-francuskiego przymierza.

Pisma nadesłane

„Sztuki Piękne”. Nr. 10. Treść: Dr. A. Brosig: „Chodowiecki i jego tematy polskie”. — J. Brzękowski: „Malarstwo Légera”. — Kronika artystyczna. 30 ilustracji w tekście oraz 1 rotogravjura z obrazu W. Leonharda: „Kościół w Krempach”. „Sztuka Współczesna” Nr. 3. Treść: J. Brzękowski: „O deformacji, konstrukcji i ekspresji literackiej w nowych kierunkach malarstwa”. — W. Strzemiński: „Dramatyzm i architektonizm”. — Poezje Arpa, Przybosa, Seuphora i Tzary. — Reprodukcje dzieł Moneta, Cézanne’a, Picassa, Légera, Braque’a, Marcoussisa, Prampoliniego, Czeffante, Arpa, Mondriana, Doesburga, Vantongerloc, Maxa Ernsta, Miro, Chirico, Malewicza, Strzemińskiego, Staszewskiego, Chodasiewicz-Grabowskiej, Wolskiej, Grabowskiego i in. — W. George: „P. P. C.” — J. Brzękowski: „Przeciw Picasso-wi”.

ŻYCIE KULTURALNE

NASI PRZYJACIELE MUZYKI ZORGANIZOWALI SIĘ NA NOWO

We wtorek odbyło się w sali 18 Collegium Minus walne zebranie reorganizacyjne Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Muzyki. W obecności przeszło 60 osób otworzył zebranie prof. dr. Lucjan Kamiński i w krótkich słowach streścił historję towarzystwa, które założone zostało w 1924 r., lecz wkrótce przerwało swą działalność. Obecnie kadry jego dawniejszych członków zasilone zostały nowymi, przeważnie amatorami muzyki, skutkiem czego dawne towarzystwo po koniecznych zmianach organizacyjnych rozpocznie pracę od nowa. Prof. dr. L. Kamiński zaprosił następnie na przewodniczącego zebrania p. mecenas Kwiczalla, zaś na sekretarza p. Jerzego Młodziejowskiego. Przewodniczący Kwiczalla przypomniał zebranym 70-tą rocznicę urodzin mistrza Ignacego Paderewskiego i zakomunikował, iż w najbliższym czasie zarząd towarzystwa wysłał do wielkiego obywatela, muzyka i kompozytora depeşe z życzeniami.

Dawny skarbnik towarzystwa p. dr. Łabendziński odczytał następnie sprawozdanie z ostatniego walnego zebrania, przewodniczący zaś zreferował projektowane zmiany kilku paragrafów statutu. Tyczą się one ilościowego składu przyszłego zarządu i powoływanej przezeń rady artystycznej, która będzie miała głos stanowczy w sprawach artystycznych. Proponowane zmiany zostały jednogłośnie przyjęte, poczem przystąpiono do wyborów nowego zarządu. Prezesem towarzystwa obrany został jednogłośnie p. mecenas Henryk Kwiczalla, wiceprezesem p. radca Korczyński. Do zarządu weszli pp. prof. M. Szrajberówna, dr. L. Surzyński, płk. Żabski, dr. Sokołowski oraz prokurator dr. Marecki. Wybrano również komisję rewizyjną; w skład jej weszli pp. prezydent M. Kiedacz, dr. Nowosielski oraz dyr. Sokołowski.

W wolnych głosach zajęto się ustanowieniem wysokości wkładki członkowskiej, którą po dłuższej dyskusji oznaczono na 1 złotego miesięcznie dla członka zwyczajnego i 50 groszy dla studentów. Członkowie dożywotni mają wpłacić najmniej 100 złotych jednorazowo, członków honorowych mianuje zarząd. P. dr. Nowosielski zaproponował, aby w najbliższej przyszłości zapisać nowych członków, których tak trzeba towarzystwu, odbywały się w centrum miasta np. w oddziale muzycznym księgarni św. Wojciecha. Organizacją tych spraw zajmie się wkrótce nowy zarząd. Na tem zamknięto obrady. (J. M.).

OCHRONA ZABYTEKÓW

Plany konserwatorskie. Nasz korespondent toruński (A. M.) donosi: Konserwator zabytków na woj. pomorskie, p. Gwido Chmarzyński opracował plany remontu baszt, murów miejskich, szeregu zabytkowych domów mieszkalnych oraz spichrzów w Toruniu. Prace restauracyjne rozpoczną się niebawem.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Praca nad historją sztuki. Komisja historii sztuki Polskiej Akademii Umiejętności pracuje po wojnie ze zdwojoną siłą. Nie znać w niej ubytku nawet tak dobrego pracownika, jakim był Jerzy Mycielski, po dawnemu pracujący starsi, jak Tomkowicz i Lepsy; młodszy, jak Jarosławiecka, Dettleff, Dobrowolski, Dobrzycki, Gasiorowski, Molé, Pagaczewski, Treter nie ustają w pracy. Szczególną uwagę zwrócono na zabytki sztuki w tych częściach Polski, które były dotąd zaniedbane, jak Kieleckie i inne zakątki dawnej Małopolski. Ostatnie sprawozdania z posiedzeń komisji przynoszą m. in. uwagi o obrazach Rembrandta w galerji Stanisława Augusta, pióra Tadeusza Mańkowskiego, o modlitewniku królowej Bony Stanisława Tomkowicza, Leonarda Lepszego o obrazach krakowskich w kościele Marjackim i o dziele Łukasza Cranacha starszego w zbiorach Polskiej Akademii Umiejętności, oraz pracę Stefana Komarnickiego o dworach murywanym w Małopolsce z czasów odrodzenia. Bogatym i żywotnym wydawnictwem jest „Przegląd Historji Sztuki”, który wydaje osobny komitet z redaktorem Molé na czele. Ostatni zeszyt zawiera artykuły Morełowskiego, Eckhardtówny (wychowanki Seminarjum historii sztuki ks. prof. dr. Dettloffa w Poznaniu), Mańkowskiego. Uznanie należy się jej bibliografji historii sztuki polskiej za czas od r. 1919 do 1924. Dała ona wymowny obraz tego, co robiło się w tym czasie w kraju i zagranicą. (T. Gr.)

POLONICA WŁOSKIE

Turyński Instytut Kultury Polskiej. W miesięczniku „L’Europa Orientale” u-mieściła córka ś. p. A. Begeya p. Marja Bersano dłuższy artykuł, o początkach ruchu polonofilskiego w Turynie, sięgających połowy zeszłego wieku. Przedstawia działalność propolską swego ojca, a następnie genezę Instytutu kultury polskiej przy uniwersytecie turyńskim, jego program, uroczystość inauguracyjną idylaliżność dotychczasową. Fundusze Instytutu dosięgły już kilkudziesięciu tysięcy lir, biblioteka, dzięki darom naszych władz i zakupom, rośnie szybko; odczyty, dotąd dorywczo urządzone, w tym roku zmieniają się w serje całych odczytów o kulturze polskiej oraz koncertów, poświęconych muzyce naszej (w tym roku na plan pierwszy wysunęto Chopina). Prócz tego w dalszym ciągu prowadzić będzie kursy języka polskiego w Turynie p. Z. Kozarynowa-Gawrońska. W ten sposób znowu ośrodek turyński — jak za życia ś. p. Begeya — wysuwa się na czoło włoskich ośrodków polonofilstwa. (P.)

RUCH REGIONALISTYCZNY

Muzeum podolskie. Z Tarnopola piszą nam: Przed wojną istniało w Tarnopolu założone w 1912 roku przez St. Srokowskiego, muzeum podolskie. Zniszczyła je wojna. Po szesnastoletniej przerwie wskrzeszone zostało to muzeum obecnie przez Towarzystwo Szkoły Ludowej. Zbiory zgrupowane są w działach: historycznym, etnograficznym, sztuki nowoczesnej i przyrodniczym. W spadku po ś. p. prof. Finklu otrzymało muzeum bogaty jego księgozbiór. Okazuje przedstawiają się zbiory numizmatyczne, kolekcja makat i archiwum starych dokumentów. (oz)

NAUKA

Z badań nad Wrońskim. Jeden z gorących zwolenników filozofji Wrońskiego Paulin Chomicz w krakowskim „Kwartalniku Filozoficznym” przedstawia kategorię ilości wedle „prawa stworzenia” Wrońskiego. Przeprowadziwszy dość zawile wywody, porównywa matematyków z poetami, zauważa, że księga przewroty jest pisana w języku matematycznym, że filozof upatruje w matematyce łącznik świata zmysłowego ze światem myśli, że wreszcie Wroński widział w pewności prawd matematycznych pewnego rodzaju boskie objawienie, wodzące człowieka do poznania ostatecznego jego przeznaczenia na ziemi. (T. Gr.)

W NAUKOWYM POZNANIU

Poznańskie Koło Filozoficzne urządza w piątek, dnia 21 listopada 1930 r. o godz. 18 w sali XVIII uniwersytetu (Coll. Minus) posiedzenie uroczyste ku upamiętnieniu setnej rocznicy oswo-bodzenia Hellady, oraz ku uczczeniu Wergiljusza z powodu 2000-iej rocznicy jego urodzin.

Program przedstawia się jak następuje: 1. Zagajenie — prezes Pol. Tow. Filol. dr. L. Cwikliński. 2. Deklamacja: Do Hellady. 3. Prof. dr. J. Sajdak: Walki Grecji o niepodległość. 4. Deklamacja z Eneidy ks. II. w 268 nn. (Śmierć Priama) w przekładzie Fr. Dmochowskiego. 5. Prof. dr. J. Dziech: Wergiljusz u potomnych. 6. Deklamacja z Georgik ks. II. w. 136 nn. (Pochwała Italji) w języku łacińskim. — Wstęp wolny.

Z Pol. Akademii Umiejętności. Wydział filologiczny odbył posiedzenie z referatem prof. dr. Przychockiego pt.: „Charakterystyka tragedji rzymskiej epoki republikańskiej” i prof. dr. Klingera p. t. „Z mniej jasných podaň w historii Herodota. Ofiary grobowe na wzgórzu Trojańskim”.

SZKOLNICTWO

Elementarz z przed 145 laty: wydało Tow. Przyjaciół Nauk w Lublinie. Opracował go i wstępem poprzedził prof. dr. Z. Kukulski. Elementarz ten przeznaczony dla „szkół parafjalnych narodowych” stanowi ważny przyczynek do poznania działalności Komisji Edukacji Narodowej i reform przez nią wprowadzonych. Najważniejszem jest wiadomość iż w Polsce już w 1785 r. Komisja zalecała naukę połączoną czytania i pisania, rozpoczynając ją od pisma, a nie dźwięku. Za punkt wyjścia były brane nie litery, ani bezsensowne sylaby, ale całe wyrazy. Dążeniem było aby dziecko porównywało i kojarzyło właściwie brzmienie z odpowiednim znakiem. Elementarz dzieli się na 4 części: naukę pisania i czytania, katechizm, naukę obyczajową i naukę rachunkową. Trzy z tych działów interesować będą tylko pedagogów każdego jednak zainteresuje nauka obyczajowa. Pucza ona bowiem o odpowiednie zachowanie się, a silny nacisk kładzie na zachowanie higieny: jak mycie rąk i twarzy, wietrzenie mieszkań, odpowiednie pielęgnowanie chorych i nie oddawanie się zabobonom. Elementarz został wydany jako odbitka fotograficzna oryginału, co nadaje jej posmak bibliofilski. (J. St.)

Szczegółowe wyniki wyborów w Wielkopolsce

Okręg gnieźnieński

Powiat obornicki:

M. Oborniki: nr. 1 — 360, nr. 4 — 1333, nr. 7 — 517, nr. 12 — 215. Lista narodowa odniosła duże zwycięstwo, zdobywając 56 procent ogólnej liczby głosów.

M. Rogoźno: nr. 1 — 592, nr. 4 — 1396 (w r. 1928 — 877), nr. 7 — 560, nr. 12 — 330. Wynik wyborów oznacza wielki sukces „czwórki“.

M. Murowana Goślina: nr. 1 — 297, nr. 4 — 582, nr. 7 — 71, nr. 12 — 118. Lista narodowa i tu uzyskała bezwzględną większość.

Powiat mogileński:

M. Mogilno: nr. 1 — 763, nr. 4 — 954 (w r. 1928 — 469), nr. 7 — 506, nr. 12 — 161. Stan posiadania listy narodowej wzrósł o przeszło 100 proc. M. Trzemeszno: nr. 1 — 561, nr. 4 — 1301 (w r. 1928 — 720), nr. 7 — 568, nr. 12 — 86. Lista narodowa znakomicie powiększyła swój stan posiadania i uzyskała absolutną większość głosów.

M. Gębice: nr. 1 — 188, nr. 4 — 312 (w r. 1928 — 217, nr. 7 — 53, nr. 12 — 41. I tu „czwórka“ ma absolutną większość.

Powiat wrzesiński:

M. Miłosław: nr. 1 — 408, nr. 4 — 637, nr. 7 — 64, nr. 12 — 1. Lista narodowa zdobyła prawie 60 procent ogółu głosów.

Strzałkowo: nr. 1 — 380, nr. 4 — 380, nr. 7 — 175, nr. 12 — 35.

Okręg szamotulski

Powiat grodzki:

M. Grodzisk: Uprawnionych do głosowania 3401, głosowało 2963. Lista nr. 1 — 918, nr. 4 — 1866, nr. 7 — 103, nr. 12 — 76. Lista narodowa odniosła świetne zwycięstwo, zdobywając 70 procent ogółu głosów.

Powiat wolsztyński:

M. Wolsztyn: nr. 1 — 477, nr. 4 — 1406, nr. 7 — 11, nr. 12 (Niemcy) —

244. Lista narodowa uzyskała wspaniałe zwycięstwo, zdobywając prawie 70 procent wszystkich głosów.

M. Rakoniewice: nr. 1 — 176, nr. 4 — 544, nr. 7 — 92, nr. 12 (Niemcy) — 223. Lista nr. 4 zdobyła i tu większość absolutną.

Powiat czarnkowski:

M. Wieleń: nr. 1 — 447, nr. 4 — 910 (w r. 1928 — 399), nr. 7 — 46, nr. 12 (Niemcy) — 162. Lista nr. 4 może pochlubić się wspaniałym sukcesem, gdyż powiększyła swój stan posiadania o przeszło 130 procent i uzyskała dużą absolutną większość głosów.

Okręg poznański wiejski

Powiat śremski:

M. Mosina: Uprawnionych do głosowania 1561, złożono głosów 1344, unieważniono 1 głos. Głosowało 86%. Lista nr. 1 — 570, nr. 4 — 691 (przy poprzednich wyborach 418), nr. 7 — 33, nr. 12 — 49. Lista nr. 4 uzyskała w Mosinie absolutną większość głosów.

Okręg ostrowski

Powiat jarociński:

M. Jarocin: nr. 1 — 1512, nr. 4 — 1679, nr. 7 — 467, nr. 12 — 64. Głosowało 80 proc. uprawnionych. Biorąc pod uwagę szalony nacisk ze strony czynników „sanacyjnych“ — wynik wyborów należy uznać za korzystny dla „czwórki“.

Nowe miasto nad Wartą: nr. 1 — 143, nr. 4 — 247, nr. 7 — 82, nr. 12 — 42.

Powiat ostrzeszowski:

M. Ostrzeszów: nr. 1 — 697, nr. 4 — 1095, nr. 7 — 542, nr. 12 — 130. Lista narodowa poważnie powiększyła swój stan posiadania.

Powiat kępiński:

M. Kępno: Uprawnionych do głosowania 3812, głosowało 3072. Lista nr. 1 — 787, nr. 4 — 1284, nr. 7 — 841, nr. 12 — 153. Wynik wyborów jest bardzo korzystny dla listy naro-

dowej, która otrzymała niemal tyle głosów w samym Kępnie, co lista nr. 24 w r. 1928 w całym pow. kępińskim.

Powiat gostyński:

M. Poniec: nr. 1 — 332, nr. 4 — 479, nr. 7 — 298, nr. 12 (Niemcy) — 209.

Nowa wielka łoża masońska w Niemczech

Tarcia w łonie wolnomularstwa niemieckiego.

(KAP). Pisma masońskie donoszą, że w Niemczech powstała nowa wielka łoża pod nazwą „symboliczna wielka łoża Niemiec“. Założyła ją najwyższa rada obrządku szkockiego w Niemczech, która należy do wyższych władz masońskich, a której uprawnienia są kwestjonowane przez inne kierownicze czynniki wolnomularskie. Zdaniem katolickich dzienników niemieckich, założenie wspomnianej nowej łoży jest objawem zwiększenia się nieładu w masonerii niemieckiej. Ponieważ przy założeniu tem współdziałali również członkowie radykalnej łoży „Labor“ w Wiedniu, więc niemieckie pisma wolnomularskie występują z ostremi atakami również przeciwko wielkiej łoży wiedeńskiej i zarzucają jej, że to ona właśnie wniosła te rozdzwigi do Niemiec, albo przynajmniej przyczyniła się do ich spotęgowania. Wielka łoża wiedeńska reaguje energicznie na te zarzuty w swoim organie i zaznacza, że nie ma nic wspólnego z utworzeniem łoży symbolicznej.

Zbyteczna i szkodliwa usługa żydowska

(KAP). Od pewnego czasu redakcja i administracja „Gluboker Leben“ (jeśli nie mogą zapomnieć, że to nie jest Glubokoje, a Głębokie) w Głębokiem rozsyła elukubrat bluźnierczy, napisany przez niejakiego Sz. Bogina, a wydany przez bibliotekę Prózańskiego p. t. „Od Jezusa do Lenina“ do wszystkich księży (adresując: WP. Księdzowi...), nauczycieli i inteligencji wiejskiej. Ma to być obiektywne przedstawienie religii, rodziny, kapitalizmu i marksizmu w świetle obiektywnej socjologii, a w rzeczywistości podstępnie toruje drogi bolszewizmo-

wi. Sam tytuł zaś wskazuje, jak autor odnosi się do wiary chrześcijańskiej.

Zwycięska rewolucja Brazylii a katolicy

(KAP). W ostatniej zwycięskiej rewolucji w Brazylii, która uważana jest za piękny wyraz odrodzenia narodowego, decydującą rolę odegrali oficerowie w większości swej o głębokich przekonaniach katolickich. Jednym z bohaterów tego ruchu wolnościowego jest młody, bo zaledwie 33-letni generał Juraez Tavora, który od roku 1922 był wygnańcem. Gdy w stanie Minas proklamowano rewolucję, Juraez, który od kilku miesięcy ukrywał się w Pernambuco, pracując jako ogrodnik u pewnej zamożnej rodziny, stanął na czele powstańców, przeważnie studentów i uczniów, i po zacieklej walce zdobył stolicę stanu a następnie pomaszerował na Bahia, opanowawszy po drodze stany Alagoas i Sergipe.

W powstańczych oddziałach Juareza panował niezwykle podniosły nastrój. Oddziałom towarzyszyło czterech kapelanów. Większość żołnierzy z oficerami i wodzem na czele przystępowała prawie codzień do Komunii św. i w tem znajdowała siłę do pokonywania wprost niewypowiedzianych trudności. Przykładem zapалу i męstwa oraz gorliwości religijnej świecili oficerowie i sam wódz, Juarez Tavora nie tai swoich przekonań religijnych, nosi on na piersiach medalik św. Teresy do Dzieciątka Jezus, ofiarowany mu przez narzeczoną.

Wśród wyższych oficerów, którzy, widząc bezsilność rządu centralnego wobec powstań na północy, na południu i w centrum kraju, i obawiając się rozbitcia państwa na trzy niezależne stany, nakłaniali prezydenta republiki w Rio do utworzenia rządu prawdziwie narodowego i ludowego, znajdowało się wielu wybitnych katolików, n. p. generał Tasso Fragoso nawrócony przed trzema laty, i Pandia Calogeras, były minister wojny, także konwertyta.

KTO KUPUJE TOWARY ZAGRANICZNE, ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIM!

Wytnij i nalep w niedzielę ryczłó rano w oknie swego mieszkania!



Propaganda buddyjska w Paryżu

Na Champs Elysées i na Montparnasse modne jest dziś hasło „Soto”. Jest to nazwa pewnej sekty buddyjsko-japońskiej, która prowadzi żywą propagandę i utrzymuje, że przez odpowiednie medytacje może uszczęśliwić ludzi już tu na ziemi. Francuzi mają interes w faworyzowaniu tej sekty, gdyż myślą, że w ten sposób osiągną pewne zbliżenie z Japonią i że wpłyną na uspokojenie się umysłów na Wschodzie, zwłaszcza w Indochinach, gdzie znajduje się dużo zwolenników Buddy. W Paryżu założono już „francusko-japońskie towarzystwo buddyjskie”, które ma zamiar utworzyć wielkie centra buddyjskie w stolicy Francji i w Kjoto. Również w Berlinie, w dzielnicy Frohenau, istnieje „dom buddyjski”, w którym zwolennicy sekty „Soto” odbywają swoje medytacje.

Na takie drogi wchodzić ludzie, którzy razem z wiarą chrześcijańską odrzucają i kulturę chrześcijańską. (KAP)

Szkolnictwo powszechne u nas i zagranicą

Szkolnictwo powszechne ma na celu przede wszystkim zwalczanie analfabetyzmu, a także — dostarczenie najszerszym masom przyszłych obywateli najbardziej podstawowych wiadomości z różnych dziedzin wiedzy.

W Polsce zmartwychwstałej rozwija się dzięki obowiązkowi powszechnego nauczania dość szybko i pomyślnie.

Choćby bowiem liczba szkół początkowych uległa w latach 1920—1929 na terenie Rzeczypospolitej nieznaczny tylko zmianom, a liczba uczącej się młodzieży wzrosła w tym czasie dość znacznie, a liczba nauczycieli jeszcze szybciej. Gdy w r. 1920/21 do szkół początkowych uczęszczało 2 972 tys. dzieci, to w r. 1928/29 ta liczba wynosiła już 3 576 tys., a liczba nauczycieli powiększyła się w tymże czasie z 50 380 do 74 168.

Do szkół powszechnych w państwach cywilizowanych uczęszczają prawdziwie „wielkie armie” uczącej się młodzieży.

W r. 1927/28 w Stanach kształciło się w szkołach elementarnych aż 20 984 tysiące dzieci, w Japonii — 9 299 tys.; w Niemczech — 6 687 tys.; w Anglii — 5 604 tys.; we Francji — 3 928 tysięcy; w Polsce — 3 344 tysiące; w Hiszpanii — 2 504 tysiące; w Czechosłowacji — 1 719 tysięcy; w Holandji — 1 077 tysięcy; na Węgrzech — 1 030 tysięcy; w Belgii około 800 tysięcy; w Danii — 498 tys.; w Szwajcarii — 483 tysiące; w Norwegii — 396 tysięcy i w Finlandji — 334 tysiące.

Na 100 ludzi w wieku dorosłym wpa-

dało: w Japonii 25 uczniów, w Holandji 22, w Danii i Norwegii po 22, w Stanach Zjednoczonych 21, w Anglii i Polsce po 22, na Węgrzech 19, w Czechosłowacji 18, w Szwajcarii 17, w Hiszpanii 16, Finlandji 15, w Niemczech i Belgii po 14, we Francji tylko 13. Lecz nie należy zapominać, że na wysokość cyfr, przytoczonych powyżej, wpływa nietylko poziom oświaty danego kraju, oddziałuje tu jeszcze, i to w stopniu ogromnym — żywotność poszczególnych narodów. I dlatego Francja, Belgja i Niemcy posiadają tak mało uczących się dzieci w stosunku do liczby ludności w wieku dorosłym, a bardzo żywotna Japonja tak jużo działwy szkolnej.

A Polska zajmuje w dziedzinie szkolnictwa elementarnego wśród wybitniejszych państw miejsce raczej czołowe i jest nadzieja, że w latach najbliższych uzyska stanowisko j:szcze lepsze. St. Cz.

Największe katastrofy powietrzne

Długą serję tych nieszczęśliwych wypadków rozpoczyna niefortunna podróż olbrzymiego balonu Nadara.

Konstruktor francuski Nadar wykonał w r. 1863 olbrzymi balon kuliasty, który mógł unieść do 40 osób. Po kilku udanych próbach, Nadar postanowił odbyć w swym „Olbrzymie” wielki lot, uzależniony jednak wówczas w zupełności od kierunku i siły wiatrów.

W październiku 1863 roku „Olbrzym” Nadara wznosi się ponad Paryżem i pędzony potężnym wiatrem, leci bardzo szybko na północny - wschód. Ta jego podróż trwa 17 godzin i kończy się na terytorjum Hannoveru — dość ciężką katastrofą, bowiem podczas lądowania łódź balonu wraz z 9 pasażerami wlecie przez 10 km. po ziemi i kilku odważnych aeronautów odnosi skutek tego rany.

W wieku dwudziestym — pomimo skonstruowania sterowców, czyli balonów, zaopatrzonych w motory i stery — liczba wielkich katastrof powietrznych wzrasta w zastraszający sposób. Najwięcej katastrof przed wojną wydarzyło się w Niemczech, gdzie hrabia Zeppelin zbudował olbrzymią liczbę swych kolosalnych, sztywnych „cygar”; podczas jednej z takich katastrof niedaleko Johannisthalu pod Berlinem zginęło 23 osoby. Francja w okresie Przedwojennym traci dwa wspaniałe — jak na owe czasy — sterowce: „Patrie” i „Republique”. Sterowiec „Patrie”, porwany pędem huraganu, wyrwa się z rąk całego bataljonowi żołnierzy dnia 30 listopada 1907 r., a jego sobowtór „Republique” ginie podczas katastrofy 25 września 1909 r. wraz z załogą z czterech osób.

Pomimo wspaniałego rozkwitu techni-

ki aeronawigacyjnej po wojnie, nad nieszczęsnymi sterowcami zawisło i w latach ostatnich jakieś fatum, a podczas tych nieszczęść ginie za każdym razem po kilkudziesięciu ludzi. Francja w latach powojennych traci dwa olbrzymie sterowce, o dziedziczone „w spadku” po Niemczech: „Dixmuden” ginie w grudniu 1923 r. niedaleko od Sycylii wraz z załogą, złożoną z kilkunastu osób, a sterowiec „Mediterranée” 28 lipca 1922 r. Wreszcie Anglja w ciągu kilku lat ostatnich traci dwa olbrzymie powietrzne statki: w r. 1922 ginie podczas eksplozji sterowiec R 38 wraz z pięćdziesięciu ludźmi, a dnia 5 października r. b. na początku przelotu z Anglii do Indyj największy z dotychczas zbudowanych na świecie angielski sterowiec R. 101 wraz z 48 ludźmi a tylko kilku ocalało z tej straszliwej katastrofy.

Sterowiec R. 101 wykończono na wiosnę r. bieżącego. Mierzył on 240 metrów długości, 40 metrów maksymalnej średnicy, 140 tys. metrów sześć. pojemności, oraz 170 t. nośności. Samego paliwa — ropy — oraz materiałów pędnych zabrał na swą ostatnią wędrowkę 35 tonn. Pięć motorów Diesla, poruszanych ropą, posiadało ogółem siłę 3250 H. P. nadając sterowcowi przeciętną szybkość 75 mil angielskich na godzinę. Był to wspaniały „latający pałac”, w obrębie którego mogło wygodnie znaleźć pomieszczenie 50 ludzi załogi i 52 pasażerów. O szczegółach katastrofy, która wydarzyła się niedaleko francuskiego miasteczka Beauvais, poinformowały już liczne depesze i opisy.

Ta największa w dziejach żeglugi powietrznej katastrofa zakwestjonowała mocno celowość budowy sterowców — tych niezmiernie kosztownych olbrzymów (koszt budowy R 101 sięgał dwu milionów dolarów) które jednak ulegają zbyt często tak strasznym wypadkom. Za to problemat komunikacji powietrznej niewątpliwie zostanie niedługo wszechstronnie rozwiązany przez bardzo młode, lecz śmiało naprzód kroczące lotnictwo nowoczesne. St. Cz.

Potęga ciemnoty

Przykładu rzadkiej naprawdy ciemnoty i głupoty dostarczyła bohaterka głośniejszej obecnie w całej Nicei afery, pani Anna Simonot, właścicielka wspaniałej willi i kolosalnego majątku w gotówce. Pani Simonot zwróciła się o wyjaśnienie pewnych oddawna dręczących ją zagadnień do pewnej poleconej jej przez jakąś Angielkę wróżki nazwiskiem Fatma. Zostało umówione, że za trzy seanse, które odbędzie z nią owa następczyni Pytji, zapłaci jej klientka 500 franków.

Chodziło o to, że pani Simonot, uważała się za prześladowaną przez los i wierzyła, iż wróżka owa będzie w stanie wyjawic jej przyczyny tego macoszego stosunku losu

do jej nieszczęśliwej osoby. I rzeczywiście już w czasie pierwszego seansu prorocza wróżka oznajmiła przerażonej wdowie że jej niepowodzenia życiowe są w ścisłym związku ze zmarłym jej małżonkiem, który po śmierci nie może zasnąć na tamym świecie spokoju. Na drugim posiedzeniu wyszło na jaw, że wogóle na majątku pani Simonot i na wszystkich jej dobrach do- czesnych zaciążyła klątwa i że ona to właśnie jest przyczyną, dla której nieboszczyk p. Simonot nie może delektować się tak niezbędnym dlań wiekiustym spokojem. Podczas 3-ciej wizyty, madame Fatma jak to było do przewidzenia, wyłożyła pani Simonot niezawodny sposób na odwrócenie tej klątwy: dla tego celu musi ona podnieść całą swą gotówkę z banku umieścić ją w kopercie, i wręczyć wróżce. Pewne zaklęcia nad kopertą ukręca raz na zawsze łeb owej klątwie. To co z gotówką, trzeba również uczynić z posiadanymi klejnotami.

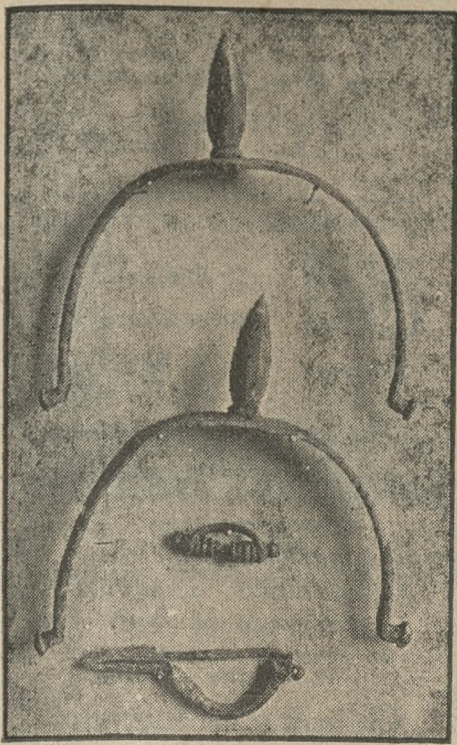
I oto pani Simonot wręczyła wróżce kopertę, w której zapieczętowane było 100 sztuk tysiącfrankowych banknotów, suma ta, pomyślała p. Simonot, winna była wystarczyć jako ofiara. Wówczas madame Fatma zapaliła 3 świece, i po pewnej ceremonji spaliła nad niemi, w obecności właścicielki ową kopertę. Oprócz tego pani Fatmie wręczono zostały jeszcze cztery pakiety, zawierające każdy po sto tysięcy franków. Te jednak nie zostały spalone, co do nich bowiem „uważała” wróżka że wystarczy poddać je tylko pewnym skutecznym w podobnych wypadkach zaklęciom. Po wykonaniu tego zabiegu, który odbył się w ciemnym pokoju, koperty zostały zwrócone ich posiadaczce, z tem jednak zastrzeżeniem, że zostaną przez nią otwarte nie przed, jak po upływie 8 dni. Podobnej ceremonji poddana została również torba skórzana, zawierająca całą biżuterję „prześladowanej” przez nieboszczyka wdowy.

Gdy minęło 8 dni, i gdy pani Simonot skonstratowała z prawdziwą radością znaczne polepszenie swego losu i zaprzęgnęła złożyć z powrotem swe pieniądze do banku, zauważyła ku swemu wielkiemu przerażeniu, że los wziął się na nią na nowo, albowiem w owych czterech kopertach — miast tysiącfrankówek — znalazła tylko skrawki papieru. Mimo swej bezprzykładnej naiwności p. Simonot zdołała jednak w tym wypadku zorientować się, że padła ofiarą oszustki i zawiadomiła policję. Ta zaś zdołała skonstratować na razie, że pani Fatma ulotniła się z Nicei nie pozostawiając po sobie ani śladu i zabierając nietylko owe 400 tys. franków oraz biżuterję, którą również potrafiła zamienić na kamyki i kawaleczki cegieł, ale niewątpliwie i ową nibyto spaloną kopertę ze stu tysiącami franków. Obecnie pani Simonot jest jeszcze bardziej rozgoryczona na swój los i nie można jej się wcale dziwić. S. F.

Ostrogi z pod Żukowa

Gdynia, 17 listopada.

Podczas budowy kolei, gdy dokonuje się rozległych prac ziemnych i przetrzuca z jednego miejsca na inne miliony kubików, znajduje się zawsze jakieś ciekawe wykopiska w rodzaju starych monet, glinianych urn i t. p. znalezisk. Rzadko jednak ratuje się te wykopiska przed chciwością robotników, którzy zazwyczaj rozchwytną pomiędzy siebie znalezione „skarby” i przemilczają odkrycie. Dlatego też nauka korzysta tylko w nikłym stopniu z często bardzo głębokiego i grun-



townego przekopania ziemi na wielkim obszarze.

Podczas budowy „magistrali węglowej”, Śląsk—Gdynia, najciekawszym pod względem wykopisk był odcinek koło Żukowa, na Pomorzu.

Przedewszystkiem znaleziono wielkie ilości bursztynu. Tuż koło Żukowa, na głębokości pięciu metrów, natrafiono na pokład t. zw. „niebieskiej ziemi” zawierającej bardzo dużo kawałków bursztynu, któremi opychali sobie kieszenie pracujący przy budowie robotnicy. Wystarczyło kilka uderzeń szpadlem, żeby zebrać całą garść tej szkameniałej żywicy. Opowiadają, że jeden z robotników znalazł tam bryłę bursztynu wagi kilku funtów. Bursztyny znalezione pod Żukowem robotnicy sprzedali przeważnie w Gdańsku, tylko część ofiarowali na sprzedaż p. Trześniakowi w Gdyni.

Krótko znaleziono pod Żukowem kości ludzkie i gliniane urny. Szkielety złożono na miejscowym cmentarzu. Urn nie zdołano uratować, bo uległy całkowitemu rozbiciu. W jednym z grobów robotnicy znaleźli mieli lśniący pancierz. Myśląc, że jest złota porozrywali go na drobne kawałki. Przybyli na miejsce (145 km, st. 140 linii Bydgoszcz—Gdynia), inżynierowie zdołali uratować tylko parę ostróg, sprzączkę i zapinkę.

Ostrogi, wykopane pod Żukowem, (reprodukowane na załączonej fotografii), odesłano ponoć do Muzeum Wielkopolskiego. Wykonane z brązu zdają się być pochodzenia rzymskiego i liczyć przynajmniej 1500 lat wieku.

Od Żukowa w kierunku Gdyni nowa linja biegnie prosto jak strzała przez kilka kilometrów, potem skręca na północny-zachód. Właśnie w tem miejscu, gdzie następuje skręt trasy, spowodowany koniecznościami terenowymi, znajduje się w lesie wysoki kurhan, który bez kwestji zawiera niejedną ciekawą przedmiot. (F o b).

Cudowne ocalenie zakonnic w Lyonie

Podczas strasznej katastrofy w francuskiej stolicy jedwabiu, Lyonie, nie brakło także cudownych ocalań.

Tak na przykład tuż po drugim obsunięciu się ziemi, które pochłonęło 19 strażaków, niosących ratunek zagrzebanym, uznano, że pomimo istniejącego niebezpieczeństwa dalszych usypisk, trzeba natychmiast podjąć badanie, czy z pod ziemi nie odzywają się głosy o ratunek.

Otóż około godz. 9 rano, z pod ruin domu nr. 8, przy ulicy Tramassac usłyszano nagle wołanie o pomoc.

Była to pewna zakonnica, siostra Blandina, która we śnie zaskoczona została przez pierwszą lawinę Staczająca się ziemia rzuciła ją wraz z całym jej pokojem na parter domu, a szczątki dachu i gruzy innych domów, położonych powyżej, przykryły ją grubą warstwą. Otóż z tego to okropnego grobu odzywały się rozpaczliwe wołania.

Kiedy oddział ratunkowy usłyszał jej zakonnicy, dzielili go od niej jakichś 5 do 6 metrów, a robota ratunkowa wymagała ogromnych ostrożności, tak, że wezwano do niej czterech robotników specjalistów.

Trzeba było najpierw ostrożnie, zapałką motyk i łopat wykopać pewnego rodzaju tunel poprzez ruiny. Robota ta była tem niebezpieczniejsza, że ponad głowami pracujących sterczały mury, grożące każdej chwili zawaleniem.

Nareszcie około godziny 10 jeden z robotników zobaczył twarz zakonnicy. Nie szczęśliwa wzięta była jak w kleszcze, pomiędzy materac swego łóżka, a inne szczątki i nie mogła wykonać najmniejszego ruchu. Tylko głowa obracała się w małym zagłębieniu, które się utworzyło na łóżku wprost cudownym zbiegiem okoliczności.

Akcja ratunkowa stawała się coraz trudniejsza. Najmniejsza nieostrożność mogła spowodować śmierć zasypianej, ale wreszcie około południa, czterech robotnicy zdołali wyprowadzić na światło dzienne siostrę Blandinę, która dopiero wtedy zemdlała z wyczerpania.

Oryginalny samozwaniec w roli Rasputina

Dziennik sowiecki „Komuna Nadwołżańska” w numerze z dnia 22 października pisze:

W Niżnim Nowogrodzie doszło do poważnych rozruchów i starć między oddziałami czerwonej armji a ludnością. Powodem była agitacja pewnego osobnika, który podawał siebie za Rasputina, twierdząc, że swego czasu udało mu się cudem uratować przed zemstą wielkich książąt i magnatów, którzy jakoby go chcieli zabić za to, że będąc zwyczajnym chłopem, potrafił zbliżyć się do tronu i pozyskać zaufanie cesarza.

„Rasputin” wystąpił otwarcie w bazarze miejskim, przepowiadając, że wkrótce zjawi się w Rosji nowy cesarz, który obdarzy lud chlebem i prawdziwą wolnością i nawoływał do pogromu „dzieci szatana” — komunistów i żydów.

Naokoło samozwańca zebrały się tłumy kilkudziesięczne, które chciwie przysłuchiwały się słowom nowego proroka. Gdy na placu zjawił się oddział milicji, wysłany celem aresztowania samozwańca, tłum zdemolował stragany i uzbrowił się w deski i kiję, ruszył do ataku. Wywiązała się walna bitwa; w rezultacie milicja musiała cofnąć się, zostawiając na placu dwóch zabitych.

Tłum, podburzany przez „Rasputina”, zaczął demolować kooperatywy, i państwowe składy prowiantowe. Przybycie dwóch pułków kawalerji, zakwaterowanych w Niżnim Nowogrodzie, położyło kres rozruchom. Dokonano licznych aresztowań, lecz sprawa zaburzeń zdołał zbiec. Wszelkie poszukiwania pozostają dotychczas bez skutku; władze sowieckie przypuszczają, że „Rasputin” ukryty został przez chłopów w jednej z pobliskich wsi.

Dynamit i poezja

Wszyscy zapewne wiedzą, że Alfred Nobel — genialny wynalazca dynamitu, był znakomitym chemikiem i kupcem, a w ostatnich latach swojego życia stał się filantropem, mecenasem, popierającym wszystkie dziedziny wiedzy ludzkiej i tych dziedzin pracowników. Że był jednocześnie i poetą, o tem wie niewiele. W młodzieńczych latach zamierzał całkiem serio poświęcić się literaturze, tylko ten dynamit... po-sul mu karierę. Ale nie mogąc być poetą w literaturze, został nim jako inżynier.

Alfred Nobel wziął się do chemji. Jednocześnie rozpoczął studia językowe. Wkrótce władał rosyjskim, niemieckim, francuskim i angielskim tak samo dobrze, jak rodzimym szwedzkim językiem. Tymczasem chemja, która jest wiedzą również zardrosna o swych wielbiłciach, jak i literatura, zapanowała całkowicie nad młodzieńcem. Przyszedł dynamit i majątek, przyszły miliony. W chwilach wolnych od chemji, Nobel wracał jednak do poezji. Niedyskretna prasa wyszperała obecnie kilka jego utworów. M. in. piękny jest jego wiersz w języku angielskim „Jou say I am a riddle” („Pani mówi, że jestem zagadką”). W wierszu tym, pisanym w 1851 r., kiedy Alfred Nobel miał zaledwie 18 lat, jest już cały przyszły człowiek. Zadziwia świetne opanowanie języka angielskiego. W r. 1862 Nobel spróbował wrócić się w dziedzinę powieści. Pierwsze jego dzieło p. t. „Rodzeństwo” nosi w sobie znamiona wielkiej religijności, i kultu dla rodziny. Niestety, powieści tej nie dokończył. W noweli nowu p. t. „W najstoneczniejszej Afryce” porusza Nobel tematy polityczne i ostro wyraża się o parlamentaryzmie. W dziele tem polityka i religja wysuwają się zdecydowanie na plan pierwszy, zaślaniając inne tendencje książki i odsuwając je głęboko w cień.

Po tych pierwszych próbach działalności literackiej następuje długa, bardzo długa przerwa, bo kończąca się dopiero w późniejszych latach życia wielkiego fundatora światowej nagrody swego imienia. Przerwa ta, to cały szereg wysiłków, by spieniężyć dobrze swój wynalazek, mianowicie dynamit. Udaje się to Noblowi, zostaje milionerem. Jest sławnym, ale wieniec wkłada mu na głowę chemja, a nie literatura. Dopiero w roku 1895, gdy Nobel przegrał proces o „eden ze swych niezliczonych patentów, gorczy zalewa mu serce i pisze zjadliwą komedję w języku angielskim pt.: „The Patent Bacillus”. Kto jednak nie zna

przebiegu procesu, jaki prowadził Nobel, z komedji tej nie pojmie ani słowa. Komedji tej nie skończył, nie skończył również dramatu, p. t. „Ofiara fantazji”. Natomiast do końca doprowadził tragedję „Nemezyz”. Sztuka ta jest bardzo słaba, i przypomina bliźniaczko jeden z utworów Shelley’a Dramat ten Nobel drukował w Paryżu. Pierwsze wydanie ukazało się tuż przed jego śmiercią. Spadkobiercy, nie chcąc, by dzieła Nobla były krytykowane, wszystkie je schowali, nie dopuszczając do nich nikogo. S. F.

Skarby na dnie morza

W pogoni za pieniędzmi ludzie wpadają na rozmaite pomysły Często zdarza się, że brak pieniędzy jest ojcem największych wynalazków Ale większość ludzi woli wysilać się, tylko w tych wypadkach, gdy wierzy, że wysiłki te dadzą od razu brzęczy rezultat, który oplaci wszelkie trudy. Od czasu do czasu depeze przynoszą nam z zagranicy wiadomości o wydobywaniu, czy też o próbach wydobywania z dna morskiego, z zatopionych tam okrętów, wielkich skarbow, czekającyc htm na przedsięwziętych ludzi, którzy je zgarną... do własnej kieszeni.

Amerkański kapitan okrętowy Simon Lake ma nawet w swojej ojczyźnie sławę, jako specjalista wydobywania takich w głębi oceanu ukrytych skarbow. Lake jest swego rodzaju wynalazcą. Przystępuje on obecnie — jak z Nowego Jorku donosi „Corriere della Sera” — do wydobywania sumy 800 000 funtów szterlingów, w złocie, która znajdowała się na okręcie angielskim, wiozącym żołd dla żołnierzy walczących z Amerykaninami w wojnie o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Okręt ten został zatopiony w bitwie morskiej w zatoce Long Island. Ponieważ Lake wydobyl już trzydzieści okrętów z morza, ma on słuszną nadzieję, że wydobydzie i ten trzydziesty pierwszy. Przez długie lata badał on dokładnie historię walki amerykańsko-angielskiej, i doczytał się, że okręt wspomniany zatonał w pobliżu Hellgate, najwęższej części East River, pod New Yorkiem. Jeśli izba reprezentantów odmówi subwencji finansowej, Lake zamierza dokonać poszukiwań na własny rachunek i własnymi środkami. Już Anglik, kapitan Thomas szukał skarbow zatopionego okrętu na własny rachunek i umieścił cały swój majątek w tem przedsiębiorstwie. Niestety poszukiwania do niczego nie doprowadziły: Thomas umarł w niedzy, nie zdążywszy wydobyć fortuny z głębin morskich Lake twierdzi, że przy nowoczesnych środkach technicznych uda mu się dokonać dzieła, z lepszym skutkiem. S. F.

„Myśl Narodowa”

Zgodnie z założeniem swoim, głoszącą dem kulturę twórczości polskiej — „Myśl Narodowa” nie ustaje w pracy pogłębiania ideowego programu. Nie przeszkadza jej w tem nawet zgiełk walki wyborczej. Ostatni zeszyt (46) ukazał pod znakiem rewizji poglądów historycznych na to, co robił przodkowie w w. XIX. Rozpoczęta tutaj rozprawa Jana Zamorskiego „Uwagi nad powstaniem listopadowym” uderza taranem żelaznego argumentu w niezdrowy ideał kłeski, w niewoli wypielegnowany. Rzecz zasługująca na przeczytanie.

Z rozprawą Zamorskiego wiąże się feljton „Na widowni” red. Z. Wasilewskiego, poświęcony Janowi Śniadeckiemu w setną rocznicę jego śmierci. Autor przeprowadza rewizję dotychczasowych poglądów na rolę romantyzmu w naszych dziejach zwalczanego przez Śniadeckiego.

Artykuł Macieja Loreta z Rzymu przypominający dzieje stosunków Polski z Włochami, niezmiernie interesujący, wspomina o zasługach Jana Zamorskiego, który w czasie wojny formował wraz z Loretem polskie wojsko we Włoszech.

Dopelniają całości artykuły T. Parnickiego (Problem eurazyjski) wspomnienia o Felicianie Faleńskim w 20-tą rocznicę śmierci i doskonały artykuł „Męty” w rubryce wychowania narodowego.

Jak zawsze pikanterją zeszytu są uwagi na marginesie, pełne humoru.

Cena zeszytu 80 gr. Prenumerata kwartalnie 9 zł. Adres Administracji: Warszawa, Al. Jerozolimskie 17.

Z różnych stron Polski

Wyniesienie Pelplina do rzędu miast.

Rada Ministrów uchwaliła na ostatnim swem posiedzeniu rozporządzenie, na mocy którego, wieś Pelplin, w woj. pomorskiem zaliczona została do rzędu miast i otrzymała prawo rządzenia się, oraz ustrój, oparty na podstawie ordynacji miejskich.

Już kroniki 1200 roku, a więc wtedy, gdy nie istniała jeszcze nazwa Warszawy, wspominają o Pelplinie. Miejscowość ta znaczna i znana. Tylko dzienne koleje losu sprawiły, że Pelplin był aż do dzisiaj wsią. Położony przy ważnym szlaku do Gdańska, liczy 4 000 mieszkańców. Posiada od dawna brukowane ulice i chodniki, okazałe kamienice, gmachy historyczne, elektrycznie dostarczającą prądu na trzy powiaty, i t. d.

Pelplin jest od stulecia rezydencją biskupa chełmińskiego, posiada seminarjum duchowne, gimnazjum 8-klasowe, i jeden z najwspanialszych zabytków architektury — katedrę gotycką.

Odtąd więc dla tej historycznej miejscowości rozpoczyna się nowy okres rozwoju.

Druga kobieta sędzią w Polsce.

Sędzią sądu powiatowego w Będzinie została mianowana p. Z. Wojnikonis, która po ukończeniu okresu aplikanckiego w Sosnowcu, otrzymała wspomniane stanowisko. Sprawa ta zasługuje na uwagę z tego względu, iż dotychczas była w Polsce tylko jedna kobiet sędzią w sądzie dla małoletnich w Warszawie, obecnie zaś Zagłębie otrzymało drugiego sędzię-kobietę.

3-letni podatnik.

Jak donosi warszawski „Dobry Wieczór”, zamieszkały przy ulicy Trębackiej, w domu nr. 3, 3-letni Tadzio Wielechowski otrzymał wezwanie do stawienia się w VIII urzędzie skarbowym przy ul. Brackiej 1, w terminie trzydniowym pod rygorem zapłacenia 250 zł. grzywny, celem złożenia zeznania o dochodzie majątkowym.

Pierwszy kurs duszpasterski archidiecezji wileńskiej.

(KAP) Od dnia 4 do 7 listopada rb. odbył się w Wilnie pierwszy kurs duszpasterski dla księży archidiecezji wileńskiej. Na kurs przybyło pomimo bardzo niedogodnego czasu do wyjazdów z parafij 118 księży z rozmaitych krańców archidiecezji. Dowodzi to wielkiego poczucia potrzeby kursów duszpasterskich.

Koło teologów Uniwersytetu S. Batorego w Wilnie.

(KAP) Koło studentów teologów Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie powstało 23 marca 1921 r. Zadaniem Koła jest praca nad pogłębianiem teoretycznym i praktycznym nauk teologicznych i filozoficznych. Wewnętrzna praca Koła ujawnia się w sekcjach, jakie istnieją w jego łonie. I tak w r. 1923 powstaje sekcja badań teologii wschodniej. W roku następnym sekcja studiów nad psychologją religji. W r. 1926-7 obie powyższe sekcje rozwiązują się, miejsce ich natomiast zajmują nowe sekcje, a mianowicie: sekcja techniki i estetyki żywego słowa i sekcja społeczna. W r. 1928-9 powstaje sekcja bibliograficzna pod kierownictwem prof. ks. dr. B. Wilanowskiego.

W myśl inicjatywy zrzeszenia kół naukowych U. S. B. koło teologów rozpoczęło akcję odczytów w okresie świąt Bożego Narodzenia w r. 1929, w różnych miejscowościach i organizacjach społecznych chrześcijańskich. W marcu 1930 r. powstała sekcja oświatowa, która ma na celu przygotowanie kolegow do przyszłej pracy oświatowej wśród szerokich mas. Akcję oświatową i odczytową stawia sobie koło na przyszłość jako jeden z głównych celów.

25-lecie Stow. robotników chrześcijańskich w Warszawie.

(KAP) Z okazji 25-lecia istnienia Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich w Warszawie Zarząd główny na posiedzeniu w dniu 10-go ub. m. postanowił urządzić uroczystość jubileuszową w dniach 7 i 8 grudnia r. b. z programem następującym: dnia 7. 12. przyjazd delegatów z prowincji i konferencje o sprawach organizacyjnych; dnia 8. 12. nabożeństwo w kościele św. Marcina o godz. 10-tej i akademia uroczysta o godz. 12-tej. Szczegóły będą podane w najbliższym czasie.

Kurs przeciwalkoholowy.

(KAP) Państwowa szkoła higieny w Warszawie (ul. Chocimska 24) urządziła w dniach 24—29 listopada rb. kurs pt.: „Alkoholizm i jego zwalczanie”. Wpisowe na kurs zł. 5, sam kurs bezpłatny.

Kurs zasługuje na uwagę duchowieństwa i społe zeństwa ze względu na konieczność zwalczania jednej z największych plag obecnych czasów — pijaństwa.

Ilu akademikow ukończyło wyższe studia w Polsce.

W r. 1918/19 na obszarze Polski zmarłych wstąpię uczenie wyższe wydały ogółem tylko 505 dyplomów, a w roku następnym — 640. Były to wszakże lata wojenne.

W pierwszym roku pracy pokojowej (1920/21) liczba kończących polskie wyższe uczenie wzrasta do 1 055, a w r. 1921/22 wynosi już 1546. W r. następnym polskie wyższe uczenie kończy 2 270 absolwentów i absolwentek, w r. 1923/24 — 2 477; w r. 1924/25 — 3 058; w następnym — 3 641. w r. 1926/27 — 3 317, a w r. 1927/28 — 3 454. Ogółem w ciągu pierwszych dziesięciu lat niepodległości: 21 961 absolwentów i absolwentek.

W r. 1927/28 prawo ukończyło 1 357 słuchaczy, medycynę — 596, technikę — 540, filozofję — 312, rolnictwo — 277, teologję — 60 słuchaczy i inne wydziały 332 słuchaczy i słuchaczek.

Ogółem w ciągu 10 lat dyplomy otrzymało 18 118 mężczyzn i 3 145 kobiet. Prawo skończyło 7 600 mężczyzn i 386 kobiet; medycynę 3 783 mężczyzn i 789 kobiet; wydziały techniczne 2 594 mężczyzn i 102 kobiety, rolnictwo i wydziały pokrewne: 2 115 mężczyzn i 175 kobiet; filozofję 773 mężczyzn i 464 kobiety; teologję 535 mężczyzn i inne wydziały: 1 518 mężczyzn i 1 229 kobiet.

Tytuły naukowe niższego stopnia otrzymało 20 636 absolwentów i absolwentek; a wyższego — 1 327.

Zatem ogólna liczba kończących w Polsce wyższe zakłady naukowe wzrosła w ciągu lat dziesięciu niemal siedmiokrotnie, a niemal 22 tysiące studentów i studentek ukończyło w tymże czasie wyższe studia. St. Cz.

Owady znajdujące się na czasie

Jest faktem bezspornym, i stwierdzonym licznymi argumentami, że różne owady, posiadają daleko lepiej rozwinięty aparat zmysłowy i daleko wyższą inteligencję, aniżeli przedstawiciele wyższych klas zwierząt kregowych. Najwyższą inteligencję wykazują w świecie owadów pszczoły i mrówki, tworzące państwo w ustroju czysto monarchicznym, liczące do 100 tysięcy indywiduali. Ze właśnie studjom tych owadów badacze poświęcają tyle uwagi, jest rzeczą zrozumiałą, gdyż studja te stanowią przedmiot bardzo wdzięczny.

Szpecially licznymi próbami dokonano nad stwierdzeniem inteligencji pszczoł. Już dawniejsze doświadczenia wykazały, że pszczoły posiadają doskonały zmysł orientacyjny. Gdy zajmą nowy ul, opuszczają go z początku cofając się tyłem, aby dokładnie uprzytomnić sobie obraz otoczenia. Następnie odbywają w pobliżu liczne loty obserwacyjne, aby wreszcie wszystkie razem, drogą najprostszą, udać się na ląki czy inne miejsca, obfitujące w pokarm. Po dokonaniu owych lotów próbnych, nawet najmłodsze pszczoły bez najmniejszej omyłki trafiają z powrotem do ulów z odległości nawet kilkunastu kilometrów. Na czym zasadza się ich zmysł orientacyjny, stwierdzono na podstawie następującego doświadczenia:

Gdy pszczoły opuściły ul, przesunięto go o 1 metr dalej. Pszczoły wróciły i zgromadziły się wszystkie na punkcie, na którym przedtem znajdował się ul. Nie omyliły się więc ani o 1 metr. Ze geometria i intelekt pszczoł są ze sobą w jakimś związku, dowodzi tego również budowa komórek, które pszczoły umieją oporządzać tak dokładnie, że komórki te tworzą dokładny sześciobok, jakby był skonstruowany przy pomocy linijki i cyrkiela.

W monarchijskim ogrodzie zoologicznym dokonano niedawno bardzo interesującego doświadczenia nad zmysłem czasu u pszczoł. Okazało się, że pszczoły, mówiąc popularnie, znają się dokładnie na zegarze. Doświadczenia tego dokonano w następujący sposób: Na pewnym miejscu, zwykle odwiedzanym przez pszczoły, ustawiono tacę z pokarmem, używanym przez pszczoły. Tacę tę napełniano codziennie dokładnie o jedne i tej samej godzinie. Aby odróżnić pszczoły, oznaczono je drobna kropelką czerwonego szelaku. Teraz rozpoczęła się tresura. Przez dwa tygodnie napełniano tacę dokładnie o tej samej godzinie. Przez ten czas pszczoły zjawiały się bardzo często, lecz nieregularnie. Po upływie 14 dni zmienił się widocznie, że taca zawiera pokarm tylko w pewnym ściśle ograniczonym czasie. Prawie wszystkie pszczoły, oznaczone szelakiem, odtąd zjawiały się bardzo dokładnie w czasie, gdy tacę napełniano. Oto rozpoczął się właściwy eksperyment. Często wyłożono tacę bez pokarmu i istotnie pszczoły regularnie zjawiały się dokładnie w czasie, w którym poprzednio wystawiano tacę z pokarmem. Następnie ułożono tacę w ciemni, mimo to pszczoły zjawiały się i odszukały swój pokarm. Poza tem dawniej już stwierdzono, na podstawie różnych eksperymentów, że pszczoły posiadają również zmysł odróżniania kolorów. Znają one jednak tylko wszystkie barwy i kolory, właściwe kwiatom. S. F.

Czy zapisałeś się na członka wspierającego Komitetu Floty Narodowej
Wkładka 1 zł rocznie Konto P. K. O. 30
Zapisz się
a spełnisz swój obywatelski obowiązek

SPORT

Hokej na lodzie

„B. S. C.“ uległ w środę drużynie Oxfordu składającej się z kanadyjczyków 1:3. Jedyńą bramkę strzelił Janecke. (Tel. wł.)

Roczne walne zebranie Pozn. Okr. Zw. Hokeja na Lodzie odbędzie się w piątek o godz. 20 w lokalu K. S. „Warta“ Aleje Marcinkowskiego 26.

Piłka nożna

„Lechia“ — „Legja“. W nadchodzącą niedzielę o godz. 11 odbędzie się na stadionie miejskim te ciekawe zawody finałowe o wejście do ligi. Lwowiacy na własnym gruncie stracili z „Legja“ dwa cenne punkty, lecz zachęceniu sukcesem z „82 p. p.“ starać się będą powetować swą porażkę. Po „Legji“ pomimo poniesionej przez nią klęski na Śląsku mamy prawo spodziewać, że walczyć będzie ambitnie, bowiem szanse jej wejścia do ligi nie są jeszcze całkiem nierealne.

Pięściarstwo

„Duńczycy w Poznaniu“. Nielada sensacyjne spotkanie będą mieli niebawem liczni zwolennicy pięściarstwa w naszym mieście, bowiem „Warta“ sprowadza doskonałą drużynę duńską „Aarhus“, z którą walczyć będzie w dniu 30 bm. w hali reprezentacyjnej PWK.

Sekcja pięściarska K. S. „Warta“ organizuje z dniem 20 bm. pod kierownictwem p. Stamma kurs dla nowicjuszy. Treningi odbywać się będą w hali „Ośrodek“ (wejście z ul. Marcelesińskiej) we środy i piątki od godz. 19 do 20. Zgłoszenia kierować należy do sekretariatu „Warty“ Al. Marcinkowskiego 26 lub w sali „Ośrodek“ pomiędzy godz. 20—22 u. p. Stamma.

RADJO

Programy radiofoniczne:

Piątek dnia 21 listopada 1930 r.

Poznań (335 m) godz. 7.15 gazeta poranna; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godzina 14.00 komunikaty PAT, notowania giełdy pien. zboż. - towarowej i cen targ. Rzeźni miejskiej; godz. 17.35 komunikat „Miesiąca Pomorza“; godz. 17.45 koncert popołudniowy z Warszawy; godz. 18.45 pieśni Tosti'ego w wyk. p. Maryli Dąbrowskiej (sopran), przy fortepianie prof. Franciszek Łukasiewicz; godz. 19.00 „Silva rerum“; godz. 19.15 kurs średni jęz. franc. A. Daudet: „Le petit Chose“ — lecture et explication; godz. 19.30 „Torem literatury i poezji“ (wygl. kpt. Gustaw Baumfeld); godz. 19.45 kurs wyższy jęz. ang.; godz. 20.15 koncert symfoniczny (transmisja z Filharmonji Warszawskiej); godzina 22.30 sygnał czasu, komunikaty PAT, sportowe i policyjne; godz. 22.45 muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada“.

Katowice (409 m) godz. 12.10 koncert gramofonowy; godz. 16.10 opowiadki dla dzieci starszych; godz. 16.25 koncert gramofonowy; godz. 17.15 odczyt z Wilna; godz. 17.45 koncert muzyki organowej; godzina 20.00 pogadanka muzyczna. Objasnienie koncertu (P. R. Warszawa); godz. 20.15 koncert z Filharmonji Warszawskiej.

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 muzyka gramofonowa; godz. 16.15 muzyka gramofonowa; godz. 17.15 „Jan Śniadecki“ (w setną rocznicę zgonu) — prof. Wł. Dziewul-

ski; godz. 17.45 koncert Ork. Policji Państwowej. Muzyka lekka; godz. 19.10 giełda rolnicza; godz. 20.00 pogadanka muzyczna. Objasnienie koncertu; godz. 20.15 koncert pośw. twórczości Sergiusza Prokofjewa z udziałem kompozytora, transm. z Filharmonji Warszawskiej; po koncercie skrzynka pocztowa techniczna.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— Komitet Tow. dzielnic wildeckiej. Zebranie zarządowe oraz komisji odbędzie się w czwartek, dnia 20 bm o godz. 19. Zebranie plenarne w niedzielę, dnia 24 bm o godz. 19.30 w lokalu p. Deji, ul. Fabryczna 38.

— Tow. Śpiewu „Halka“. Lekcje śpiewu odbywają się regularnie w niedzielę i czwartki od godz. 20 w lokalu p. Kasperkowej przy ul. Kraszewskiego pod przewodnictwem p. Heisinga. Celem powiększenia chóru przyjmie się jeszcze panie i panów z dobrymi głosami.

— Cech Murarzy. Kwartalna msza św. odbędzie się w niedzielę, dnia 23 bm, o godzinie 9 w kościele O. O. Jezuitów, potem wspólne śniadanie, o godz. 11 walne zebranie i wybór zarządu w lokalu p. Ograbowicza, ul. Ślusarska 6.

— Tow. Cech. Czeladzi Szewskiej. Zabawa jesienna odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm, w sali „Łoży“ przy ul. Grobla 25. Początek o godz. 20.

— Tow. Przemysłowe „Jedność“ pod wezw. św. Antoniego urzędują w sobotę, dnia 22 bm o godz. 20 w salach „Boulevard“ przy pl. Nowomiejskim zabawę jesienną. Przygrywać będą doborowe orkiestry, smyczkowa i dęta. Cały dochód przeznaczają się na urządzenie gwiazdki dla wdów i sierót po zmarłych i poległych członkach.

SKRZYŃKA DO LISTÓW

— Ono Bandari. Otrzymałmy potwierdzenie naszej poprzedniej wiadomości; zamieszany w sprawę jest p. Czesław Rataszewski. (K.)

— Stefan W. Poznań. Wydział Grodzki Młodych O. W. P., Poznań, św. Marcina 65. (K.)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: K. Wojciechowska 17,45 zł — W. Jedruszkowie 50 zł — L. P. 2 zł — Wojciech Tomkowiak i Leokadja Tomkowiak 5 zł — Adam Modrzejewski, Września, 5 zł — A. Nowicki, Kostrzyn, za otrzymane laski z prośbą o zdrowie dla żony 10 zł — J. K. z prośbą o zdrowie 10 zł — L. J. 5 zł — A. S. w pewnej intencji 3 zł — Janina Szczołówna, Pniewy, 5 zł — B. Ł. 10 zł — F. Mroczkiewicz 100 zł — Z. Pomorska z prośbą o pomoc 5 zł — C. Ł. 5 zł — Razem z poprzednio pokwitowanymi 1 653 zł.

Na wybudowanie lodzi podwodnej p. n. „Odpowiedź Treviranusowi“: Kl. 8 a VIII szkoły powszechnej w Poznaniu 15 zł — wzywając inne szkoły do naśladownictwa. Razem z poprzednio pokwitowanymi 759,57 złotych.

Na ubogich m. Poznania: S. J. 2 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 647,50 złotych.

„ZONKA“ czekolada
mleczno-kremowa
A. Piasecki S. A., Kraków

SERY

„Camembert“, „Gervais“, „Fromage de Brie“

tylko wienczas wyborne i prawdziwe z marką ochronną

„Chłopiec w kąpielu“

wszelkie inne zaś, to tylko bezwartościowe naśladownictwa. Do nabycia w składach delikatesów i sera

Targielka Patacowa Kolibri

znawcy chwala, że przy
nadzwyczaj smacz-
ne i gustownie opako-
wane gafunki cze-
kolady. Bardzo
wykwintne
i nie dro-
gie po-
dar-
ki.



Linja pełna wdzięku

cehuje wypracowaną, pełną finezyjnych szczegółów suknię popołudniową, wieczorową czy balową, skrojoną na prawdę modnie. Tylko pierwszorzędna i duża pracownia, dysponująca doskonałym personelem, daje gwarancję takiego wykonania.

Najzyczliwszą poradę, najtroskliwszą obsługę, najlepsze wykonanie znajdzie Pani w pracowni krawieckiej

Salon Mód

Pani

Hanki

ul. Gwarna 11.



Kilka wypracowanych u mnie sukien wzбудziły szczyry poklask i duże uznanie na ostatniej Rewii Mód w Poznaniu. Royal w Poznaniu.

Ofiary na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu do kasy komitetu wpłacono do dnia 17. 11. 1930.

126	N. N. Poznań	12.-	F. Pitula, Golańcz	150	N. Wojciechowski, Pleszew	10.-
	T. Kubiakówna, Poznań	2.-	W. Nowak, Toruń	5.-	W. Wojtecki, Pleszew	5.-
	J. Kubiakówna, Poznań	1.-	H. Machowski, Rydzyna	3.-	J. Grzegorzewska, Kórnik	10.-
	F. B., Poznań	1.-	M. Wyhanowicz, Pakulin	3.-	K. Imiela, Tartaków	10.-
	Razem zł	16.-	A. Wichrzycki, Grabów	5.-	J. P. W. Jendrzewicz	5.-
			L. i P. Kubiaki Kuźnica		SS. Siuzebniczki	2.-
			Grab.	10.-	Razem zł	17.-
	F. B. Binertowa, Poznań	5.-	M. Omiecina, Marszałki	7.-		
	M. Lemańska, Poznań	2.-	St. Adamczyk, Smowidowo	3.-	K. Karetowa, Swinno	1.-
	Jad. Andrzejewska, Brzezie	5.-	J. Poczta Rozobrazew	10.-	K. Warcki, Zierdziejówka	2.-
	Wł. Hirowska, Czempin	5.-	M. Poprawska, Leszno	4.-	K. Zanowy, Zalozce	5.50
	Falencki, Krajkowo	6.-	F. i G. Poloszyk, Leszno	10.-	H. Sowińska, Krotozszyn	10.-
	M. Obremska, Poznań	50.-	R. Torzecki, Leszno	2.-	W. W. Opalenica	1.-
	Stachowiak	5.-	H. Raszówna, Leszno	5.-	L. Rudnik, Choinice	5.-
	M. Kokociński	5.-	St. Kaźmierski, Leszno	20.-	Sobkowiak, Poznań	10.-
	N. Cypicki, Poznań, Wa-	10.-	Z. Naderowa, Ostrów	5.-	S. Oźmianowa, Inowrocław	5.-
	ly Wazów 3		M. Stachowiak, Smigiel	10.-	M. Nowara, Inowrocław	2.-
	Bol. Halm	30.-	A. Feld, Nowa Wieś	5.-	X. W. Raiter, Inowrocław	10.-
	Zakrzewski, Poznań	10.-	X. St. Marusarz, Krynica	5.-	J. Affelt, Wiecbork	5.-
	A. M. Maciejewska, Star-		Fr. Chojnacki, Matwy		P. Kubiacka, Grodzisk	1.-
	kowiec	3.30	zebr. za inicj. X. Prob.		M. Kowalska, Kielce	1.-
	H. Szwałski, Środa	5.-	Nieradzkiego na słu-		T. Młodzianowska, Kielce	2.-
	Cz. Durski, Rawicz	5.-	bie J. Maika z p. Bin-		6. batalion saperów	
	Wł. L. Zuchowski, Rawicz	6.-	dułka w Sołeczni	12.-	Brześć n. B.	
	X. B. Mielcarski, Rogoźno	5.-	I. Niewczyk, Miejska Górka	5.-	U. c. H. Koltonówna	1.-
	Fr. Talarczyk, Poznań	10.-	N. N. Poznań	6.-	U. c. W. Kowalewski	1.-
	J. Lisowie, Owińska	5.-	St. Pierchlewicz, Siedlec	3.-	U. c. W. Wilejski	1.-
	I. Jankowska, Łopuchowo	3.-	A. Kolodziej, Jasienica	2.-	Chor. J. Moys	1.-
	z prośbą o zdrowie		Drowa H. Różańska,		St. sier. F. Reszczyk	1.-
	A. Paterska, Pozn.	5.-	Rybnik	10.-	" " A. Brzi	1.-
	W. Cholewczynski, Kra-		Fr. Chojnacki, Łowicz	2.-	" " A. Kierczyk	1.-
	szyzn	20.-	X. J. Ruchnicki, Dotka	2.-	" " F. Popiel	1.-
	A. Jagodziński, Wyrzysk	2.-	St. Glogowski, Zychlin	1.-	" " J. Krzymiński	1.-
	K. Wawrzyniakówna, Pozn.	5.-	X. W. Mucha, Łusowice	10.-	" " W. Soltysiak	1.-
	K. Dziennicki, Poznań	5.-	M. Kausz, Sandomierz	5.-	" " J. Boruch	1.-
	J. Bloch, Poznań	5.-	Fr. Barylski, Strzelno	5.-	Sierz. F. Kokosiński	1.-
	W. Badurski i Gubanek,		A. Grabski, Plock	5.-	" " J. Andrzejewski	1.-
	Poznań	20.-	A. Obiniczak, Pyzdry	3.-	" " Z. Handkramer	1.-
	St. Kowalik, Poznań	5.-	A. Zielińska, Borszczów	5.-	" " J. Reyski	1.-
	Stas. Szyper, Ziemin of. w		Mosiarowa, Zarzozce	1.-	" " W. Krzyżanowski	1.-
	dniu swych imienin	3.-	Z. Belcanowa, Drohobycz	2.-	" " W. Czernielewski	1.-
	Kr. Al. Szperówna, Ziem-		OO. Franciszkanie, Halicz	2.-	" " E. Polak	1.-
	min w miejsce kwiatów	3.-	St. Zyczyński, Iwonicz	3.-	Plut. W. Marciniak	1.-
	na grób sp. Z. Rzeckiej		M. Kilarowa, Jachimierz	10.-	" " N. Kodeński	1.-
	A. Piotrowie, Skole	3.-	A. Szczepkowska, Wilno	5.-	Razem zł	21.-
	W. Polaszek, Zuraki	2.-	Fr. Hoffmann, Choinice	3.-		
	Z. Czerewska, Szczaonica	5.-	J. Szwałski, Gniezno	5.-	Br. Sieteska, Lwów	1.-
	X. M. Rec, Tarłów	5.-	F. K. schowa, Gniezno	5.-	M. Pelczarska, Lwów	1.-
	Z. Czosnyka, Gumińska	2.-	K. Gołanowicz, Gniezno	5.-	M. Żurkowska, Kielce	1.-
	Jasinek Wilczyński, Cho-		z podz. za odebr. laski	6.-		
	dziesz	5.-				
	R. Zietański, Chodzież	10.-				

Konto P. K. O. 207470. — Sekretariat Al. Marcinkowskiego 21.

Spóźnione.



W dniu 4 listopada r. b. rozstał się z tym światem, po długiej i ciężkiej chorobie, nasz długoletni urzędnik, ś. p.

Karol Franica

Zmarły był urzędnikiem naszej fabryki od jej założenia i przez cały ten czas pracę Swą i wiedzę dla jej dobra poświęcał.

Cześć Jego pamięci.

Zarząd Cukrowni - Opalenica Sp. Akc.

dw 2129

Spóźnione!



Po długich i ciężkich cierpieniach, rozstał się z tym światem dnia 4 listopada r. b., ukończywszy lat 69, nasz ukochany współpracownik, ś. p.

Karol Franica

Podczas 47-letniej czynności w cukrowni tutejszej był on nam zawsze wzorem najdalej idącej obowiązkowości. Pogodnym i miłym, zawsze równym usposobieniem Swym zdobył sobie szczerą sympatię wszystkich nas, współpracowników jak i podwładnych. Pozostawia po Sobie niewygasnącą pamięć.

Urzednicy i pracownicy
Cukrowni-Opalenica Sp. Akc.

dw 2130



We wtorek, dnia 18. 11. 1930 r., podobało się Panu Bogu powołać do grona Swych aniołków naszą kochaną córeczkę z bliźniąt

Urszulkę

w drugiej wiośnie życia. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 21 b. m., o godz. 3 po południu z zakładu św. Józefa, o czym donoszą

w smutku pograżeni
rodzice Janostwo Kreglewscy.

zw 26564

MIESZKANIE

o 3 pokojach i kuchni.

w śródmieściu i nowym domu, jasne i słoneczne z centralnym ogrzewaniem, jest zaraz do oddania bez odstępnego i wprost od gospodarza. Zgłoszenia do „Par”, Aleje Marcinkowskiego 11 pod 47,29

Hacele

hurtownie, detalicznie

„Przewodnik”, św. Marcina 30
Skład żelaza i artykułów technicznych

2 składy

przy św. Marcynie z towarami tanio na sprzedaż. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zw 26566

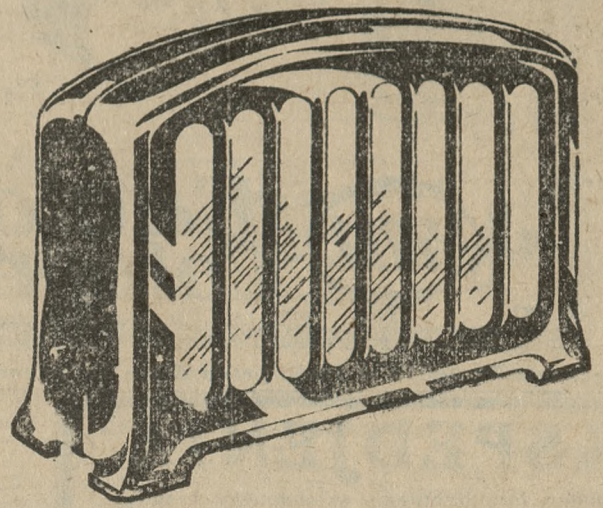
PIĘKNA TREŚĆ W PIĘKNEJ FORMIE

Ten klasyczny ideał realizuje Telefunkenowski głośnik

ARCOPHON

Jego treścią jest dwudzielna membrana, której drgająca powierzchnia odwzorowuje każdy ton w pełni barwy dźwięku. Jego forma łączy użytek z pięknem, odpowiada wymaganiom nowoczesnego gustu, nie różni wśród stylu dawniejszych epok.

ARCOPHON 4Z głośnik przystępnym
ARCOPHON 3 głośnik w z...
ARCOPHON 5 głośnik luksusowy



TELEFUNKEN

NAJSTARSZE DOSWADCZENIE - NAJNOWSZA KONSTRUKCJA

TW 642

Lśniący - czarne

Turkusowe

Szmaragdowe

Najpiękniejszym podarunkiem jest najnowszy model wiecznego pióra Waterman'a „Patrician” ręcznej roboty w pięciu prześlicznych kolorach. Nowoczesne przytrzymywanie, modne desenie, giętka stalówka szerokiego formatu. Należy obeiżyć, nabyć i pisać niem.



Waterman's patrician

TW 614

Poznań!

Duże, poważne wydawnictwo katolickie poszukuje na tutejszy okręg pana, katolika, władającego w słowie i piśmie językiem polskim i niemieckim, jako **generalnego przedstawiciela** celem sprzedaży dzieł religijnych,

bardzo poleconych przez najwyższe władze kościelne. Reflektuje się tylko na panów, posiadających najlepsze referencje, mogących się wykazać dłuższym doświadczeniem w odwiedzaniu klientów prywatnej oraz będących w stanie przyuczyć samodzielnie odpowiednich pod zastępów. Posada stałą! Możliwość dużego zarobku. Zgłoszenia piśmienne z krótkim życiorysem pod zw 26570 do eksped. Kurjera Poznańskiego.

W Magistracie miasta Kórniku, województwa Poznańskiego, wakuje od 1 lutego 1931 r. posada **sekretarza miejskiego i podatkowego**

Reflektuje się tylko na silę fachową z wykształceniem średnim lub też niższym wykształceniem i conajmniej 3 4-letnią praktyką w samorządzie miejskim, oraz biegłą w sprawach podatkowych.

Posada próbna względnie kontraktowa do 2 lat, poczem następuje stabilizacja. Pobory według grupy XI pragn. państw. plus 15% dodatku komunalnego.

Podania z życiorysem i odpisami świadectw przyjmuje Magistrat w Kórniku do 10 grudnia 1930 r. Nieuwzględnione wnioski pozostaną bez odpowiedzi.

Burmistrz (—) T. Wolniewicz.

Władysław Momentowicz

b. obywatel ziemski

po długich cierpieniach, zasnął w Panu, przeżywszy lat 85.

Msza św. odbędzie się w sobotę, dnia 22 b. m. o godz. 8 rano w kościele parafjalnym Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu. Pogrzeb tegoż dnia o godz. 3,30 po poł. z kaplicy cmentarnej w Górczynie.

Nieutulona w żalu
rodzina.

Zakład Pogrzeb. „Ceremonjal”. Poznań, Towarowa 25.
a 134. telefon 31-80.

PANNA DO SKŁADU RZEZNIKIEGO

władająca językiem polskim i niemieckim, potrzebna od 15 grudnia r. b. lub też rychlej do nowej filji ul. Gdańska 18. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę.

GUSIAW WENDI, mistrz rzeźniczy. Bydgoszcz, ul. Kujawska 118.

Przewielebnemu Duchowieństwu, Koleżankom, Znajomym i Krewnym za oddanie ostatniej przysługi i za złożenie licznych wieńców, oraz tym wszystkim, którzy w naszym bólu okazali tyle serca i współczucia po stracie naszej najdroższej córki i siostry, ś. p.

Marji Schulzówny

akładamy nasze serdeczne

podziękowanie.

Rodzina.

zw 26563

RESTAURACJA

Marsz. Focha 23, tuż przy Dworcu Zach. Tel. 75-72
Przyjemny pobyt - KONCERT - Przystępne ceny
lokal otwarty do późnej nocy.
Co czwartek książki własnego wyrobu, na które Szan. Gości uprzejmie zaprasza H. HALAS.

Pw 5411-40,120

Po pracy odprężonek i zabawa.

Tak powinno być zawsze — ale często zmęczenie jest pod koniec dnia tak znaczne, że odbiera nam wszelką chęć do zabawy. Dlatego najlepiej postępuje ten, kto przed przebraniem się naciera ciało znakomitą wodą kolońską "4711". Działa ona oświeżająco na nerwy i mięśnie i przywraca w zadziwiający sposób energię i dobry nastrój.



No. 4711 Eau de Cologne

682

Wytwarzane całkowicie w kraju przez firmę Z. Bochner i S-ka, Działdło.

Mleczarnia
w Poznaniu

w pełnym biegu, z powodu choroby do sprzedaży ewentualnie przyjmie wspólnie ka. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zw 26565

OBIADY
treściwe w bardzo przystępnej cenie wydaje

Nowy Rynek 14-15
parter. lewo.

KAŻDY ZAROBI
do 300 zł miesięcznie, pracując w domu na maszynach poręczosnych. „EXPRES“ Zwracacie się jeszcze dziś do firmy E Potysz, Cieszyn

Oprawy książek
wszelkiego rodzaju
Introligatornia
Drukarni Toruńskiej
T. A. w Toruniu
ul. św. Katarzyny 4.

Służąca
do wszelkich prac domowych, z dobrem gotowaniem posiadająca dobre świadectwo potrzebna do trojga osób w Gdyni od 1 grudnia. Zgłoszenie osobiste w godz. popołudniowych od 5-6 Poznań. Wały Wazów 24 zdw 40 858

OGŁOSZENIE

Po myśli art. 92 ust. 2 Ord. wyb. do Sejmu, podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Wyborcza Nr 35 na okręg powiatów: Poznań, Kościan, Srem, Leszno, Rawicz, na posiedzeniu w dniu 17 i 18 listopada 1930 r. ustaliła następującą liczbę głosów ważnych, oddanych w całym okręgu wyborczym na poszczególne listy kandydatów na posł. do Sejmu:

- a) na listę Nr. 1 Bezpартyjny Blok Współpracy z Rządem głosów 42 270
- b) na listę Nr. 4 Lista Narodowa głosów 43 858
- c) na listę Nr. 7 Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu Stronnictwa Centrolewu: Polska Partja Socjalistyczna, Polskie Str. Lud. „Wyzwolenie“, Stronnictwo Chłopskie, Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast“ i Narodowa Partja Robotnicza głosów 38 701
- d) na listę Nr. 12 Niemiecki Blok Wyb. głosów 12 847

Na podstawie tych wyników przyznała Okręgowa Komisja Wyborcza: jeden mandat poselski liście Nr. 1, dwa mandaty poselskie liście Nr. 4, jeden mandat poselski liście Nr. 7, — wskutek czego posłami do Sejmu Rzeczypospolitej wybrani zostali:

1. z listy 1: **Boczoń Ludwik**, lat 47, nauczyciel z Zabikowa pow. Poznań.
2. z listy 4: **Tramczyński Wojciech**, lat 70, prawnik, z Poznania, Chopina 3-a.
3. z listy 4: **Kawecki Józef**, lat 47, rolnik z Poznania, św. Marcina 65.
4. z listy 7: **Dr. Michalkiewicz Mieczysław**, lat 42, redaktor z Poznania, Górna Wilda 61.

Przeciw wy. orowi posła lub wyborcom służy każdemu wyborcy prawo wniesienia protestu, w terminie i w sposób, określony w artykule 102 i 103 Ord. wyborczej.

Poznań, dnia 18 listopada 1930 r.
Okręgowa Komisja Wyborcza Nr. 35.
Przewodniczący (—) Krzywiński
Sędzia Sądu Apelac. jn. w Poznaniu.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W sobotę, dnia 22 listopada b. r., o godz. 12.30 po poł., sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę w gminie Lusowo, pow. poznański

2 krowy czerwono-białe, 2 krowy czarno-białe, 1 ał. łówkę białą, jałówkę psrą, 2 maciory prośne, kosiarkę, żniwiarke, bryczkę czarną, maszynę szeroko bijącą, 5 prosiaków białych, śrutownik i wiadło. Objeźdź można 10 minut przed przetargiem.

Zbiórka przed sołectwem gminy Lusowo. nw 5 029
Dąbrowski, kom. sąd. Poznań, Młyńska 13.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, dnia 21 listopada, o godzinie 10.30, przy ul. Wrocławskiej 19, sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę:

maszynę do pisania „Arijon“, stolik do maszyny, dwa biurka, 3 krzesła, 2 stoły okrągłe, 6 taborecików, 10 stojaków do kawy, kasę registracyjną, wagę stołową, młynek do mielenia kawy, 16 puszek do kawy, 2 stoły składowe, 2 regały i 12 lamp elektrycznych.

J. Bartkowiak
kom. sądowy. Poznań, ul. Poznańska 58-a. Telefon 75-24.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W sobotę, dnia 22 b. m., o godz. 12-tej, przy Alejach Marcinkowskiego 26, sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę:

szafę żelazną do pieniędzy, biurko dębowe z krzesłem, 2 stoły biurowe, kanapę oraz 2 fotele z orzebeliny, biurko, maszynę do pisania „Orzel“ oraz szafę do książek.

nw 5 280
Pietruszewski, komornik sąd. Poznań, Wielkie Garbary 33.

EKSPEDJENTA

samodzielnego, inteligentnego, sumiennego, żonatego, z większą kauceją **poszukuje zaraz** poważna firma. Spieszne oferty kandydatów uprasza się złożyć w eksp. Kurjera Poznańskiego pod nw 5258

Składu wolnego

w okolicy Rynku Wildeckiego **poszukuje się dla celów handlowych**. Oferty pod nw 5245 do eksp. Kurjera Poznańskiego.

Bilz Sanatorium
Dresden-Radebeul
Lekarzy-Broszury bezpłatnie
Choroby kobiece, nerwów, serca, przemiany materji

UCHWAŁA. Postępowanie w sprawie przymusowego przetargu nieruchomości w gminie Leźnie położonej, w księdze wieczystej Leżniana wyk. L. 107 na nazwisko gospodarza Podczarskiego i żony jego Franciszki z d. Klawińskiej w Leźnie zapisanej, uchyla się albowiem wierzyciel Bank Cukrownictwa w Poznaniu, pismem z dnia 6 listopada 1930 r. cofnął wniosek o przymusowy przetarg (§ 29 ust. o przetargu przymusowym). Wyznaczony termin na dzień 13 grudnia 1930 r. odpada. Ostrów, dnia 13 listopada 1930 r. Sąd Powiatowy. nw 4 863

Co do majątku Stanisława Schmidta, Kupca w Kościanie, właściciela firmy „Stanisław Schmidt“ także, wdrono z dniem 14 listopada 1930 r. o godz. 12-iej postępowanie upadłościowe. Zarządcą masy upadłościowej mianowano adwokata Kaczorowskiego w Kościanie. Termin do zgłoszenia wierzytelności do dnia 22 grudnia 1930 r. Pierwsze zebranie wierzycieli dnia 9 grudnia 1930 r. o godzinie 10. Termin do zbadania wierzytelności 30 grudnia 1930 r. o godz. 10. Kościan, dnia 14 listopada 1930 r. Sąd Powiatowy. nw 4 862

OGŁOSZENIA DROBNE

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-linowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (naprzykład: z 18924, n 2735, d 1790 i t. d. = 1 słowo. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

- Na gwiazdkę**
ukośnej osobie już teraz coś wybrać należy. Pierścienie kolczyki, zegarki ręczne od 16 do 100 zł. Zamówienia wykonuje w własnej pracowni Chwilkowski, św. Marcina 40. zdw 41 240
- Perły**
brylanty i inne klejnoty doskonałej imitacji poleca Kalamajski. Pw 6 881-44.271
- Salon**
mehoniony inkr. kanapka Recamier serwantki, komody, biblioteki, lustra, fotele, krzesła na sprzedaż. Skarbowa 4, parter, lewo. zdw 40 991
- Meble**
eleganckie i skromne tanio tylko w fabryce Juliana Weclawski, ul. św. Rocha 3. (Miasteczko) zdp 82 894
- Miód pszczołny**
kuracyjny 21 złotych, orzechy włoskie 17 złotych, pięciokilowowe opakowanie, franco, zaliczka. — S. Horowitz, Zaleszczyki. zdw 40 705
- Obrazy**
olejne, akwarele, szyby i różne inne bardzo korzystnie odda Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3, telefon 21-26. Pw 6 890-47.48
- Przedsiębiorstwo**
przemysłowe z dobrze zaprowadzoną marką od zaraz do sprzedania, gotówka 10 000, reszta weksle. Zgłoszenia Kurjer zdw 41 270
- Samochód**
limuzyna 6-osobowa „Berliet“, gotowa do jazdy, bardzo tanio odda Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3, telefon 21-26. Pw 6 891-47.47

- Skład**
kolonialny z magłem dwoma pokojami i kuchnią zaraz sprzedam. Wskaże Kurjer zdw 41 278
- Gospodarstwo**
50 morg buraczanej ziemi bez inwentarza sprzedam 8 000, wpłaty 4 000. Zgłoszenia Kurjer zdw 41 268
- Kolonjalke**
suterene sprzedam. Adres Kurjer zdw 41 195
- Hotel**
restauracja, 5 pokoi noclegowych, umebliowanych sprzedam, miejscowość kuracyjna, cena 6 tysięcy. Osiński, Inowrocław, Dworcowa 40. nw 5 263
- Francuskie**
kamienie do grutownika, nowe, średnica 110, grubość 20-35 cm, oraz walec pojedynczy 300x600, komplet jak nowy, zaraz do sprzedania. Zgłoszenia śmigiełski, młyn, Pogorzela. zdw 41 318
- Dobreby**
Sprzedam zaprowadzone wyłącznie zastępstwo fabryki tapet na powiat i urządzenie za 5 000 zł wtem towaru 4 000 zł. Zgłoszenia Kurjer zdw 41 116
- Młyn**
nowej konstrukcji w Inowrocławiu, przemiał 120 ctr, sprzedam lub wdzierżawie. Oferty Kurjer Poznański nw 5 262
- Baterje tańszel anodowe**
60 w. 9.—; 90 w. 13; 100 w. 15.—; 120 w. 18.—; 150 w. 23.—; Radjo gramofony + płyty 4.— zł. Zakup starych płyt także potłuczonych. Radioton, ul. Półwiejska 4. Towar na asygnaty „Kredyt“ dw 2124
- Starożytności**
oraz przedmiotów okazujących wielki wybór. Ceny okazują Antykarnia Braci Pióro, Aleje Marcinkowskiego 28. Pw 6470-46.18

- Koń walach**
9 letni, ciężki na sprzedaż. — Szymbkowiak, Marszałka Focha 155. rw 12 930
- Parcele**
pod budowę woda, gaz w miejscu sprzedam Krajewski, Główna, restauracja. rw 12 331
- Domek**
z ogrodem w Górczynie, 10 000, sprzedam. Adres wskaże Kurjer zdw 41 261
- Płaszcz damski**
Każda Pani oszczędzi dużo pieniędzy kupując płaszcz damski wprost w fabryce konfekcji damskiej W Kowalski, Ska Poznań, Wielkie Garbary 22. P 6 800-57.607
- Pianino**
pierwszorzędne 1 000 zł. Ratajczaka 17, 11., od 1-4. zdw 41 206
- Pianino**
tanie sprzedam, Wisniewski, Prusa 18. zdw 41 237
- Skład**
kolonialny dobrze prosperujący z mieszkaniami, magiel sprzedam. Adres Kurjer zdw 41 131
- Antyki**
wielki wybór inne używane rzeczy, Pocztowa 22, skład Pw 6 015 57.394
- Koń**
2 letni gotowy oprzeżenia na sprzedaż. Puszczykowo „Willa „Warta““. zdw 40 511
- Przedsiębiorstwo**
autobusowe z gwarantowanym obrotem z 10 000 miesięcznie, 4 autobusy w ruchu, wtem 2 nowe za zł 45 000 przy wpłacie gotówką zł 12 000, reszta za zabezpieczeniem hipotecznym sprzedam. — Oferty pod „Autobus“ do PRO, Bydgoszcz. nw 5 239

- Meble używane**
urządzenia składowe biurowe wszelkie przedmioty kupuje — sprzedaje, przyjmuje w komis. Poznański Dom Komisowy Dominikańska 3, tel. 21-26. Pw 6257 44.112
- Plomby**
stalowe i ołowiane plombownie najtaniej Szafranek i Gronowski, Pocztowa 11, telefon 27-88. Pw 6 714 46.97
- Pianino**
krzyżowe, Marszałka Focha 47, Słupski. zdw 41 236
- Sprzedam**
sypialkę mało używaną Krauze, Jeżycka 2. zdw 41 169
- Okazja**
Pierwszorzędne sanie z dzwoniakami tanio sprzedam, Wolnica 1, I. piętro, m. 3. zdw 41 189
- Samochody**
Okazyjna sprzedaż nowych i używanych samochodów czesto drzwiowych karetek Forda nowego typu A Miejsce szofera od dzielone oszklone przegródka Dogodne warunki „Autoruch“. Sp. z ogr. odp. w Poznaniu, fabryka karoserji autobusowych ciężarowych ambulansowych i d. Specjalność warsztatów Naprawa Fordów. Ul. Marszałka Focha, nar ul. Pałac tel 77 75. Pw 6 587 46.196
- Biżuterja**
złoto, srebro obrączki głębokie wielki wybór. Ceny niskie T. Ga siorowski św. Marcina 34, telefon 55 28. dw 1 880
- Kamienica**
najbliższej ulicy Bydgoszczy (Gdańskiej) 14 mieszkańców, ogród, skład mierzkanie wolne, sprzedam poldarmo. Wpłaty 35 tysięcy zł. Dłace budowlane kw. m. 1. — sprzedam. Kolecki, Rydgoszcz, Gdańska 41. zdw 41 320

- Piece**
z kafli stalowych w różnej wielkości i kolorach, duża pojemność ciepła, stała hermetyczność, estetyczny wygląd, oszczędność do 50% na opale tanie, zbudowane wszelkich remontów do nabycia. Materiał Budowlany Sp. Akc. Poznań ul. Sew. Mielżyńskiego 23, telefon: 20-73 38 74 i 59 76. Pw 6 536 46.100
- Stary Rynek 85**
narożnik Rynkowej poleca prima Lindener Welwet w wszystkich kolorach 45 cm. szeroki, metr 5.80 zł. Pw 6 520 45.15
- Wielki los**
wygra ten, kto kupi przede mnie młyn nowoczesny, turbina nadmienia zapas wody 40 morg ziemni buraczanej, dobrimi budynkami, bogata okolica, Cena 38 tys. Lech, Poznań, Grobla 22. zdw 41 224 5
- Futra**
skórki, blamy, ceny hurtowne. — Hankiewicz, Wielka 9 (wchód Szewska) zdw 40 752-3
- Gramofony**
Płyty gramofonowe mechanizmy
Sprzedaję po cenach najniższych. Feliks Balań Woźna 12. Pw 6 541 2 57.628-9
- Gramofony**
płyty, przybory najniższe ceny
Brzdziński i S-ka Wielka 18, zdw 41 285
- Zekład**
fryzjerski centrum Leszna natychmiast sprzedam. Zgłoszenia Otto, Leszno, Nowy Rynek. nw 5 270
- D. M. C.**
i wszelkie inne bawelniczkij olbrzymi wybór u Kalamajskiego. Pw 6 882 44.260

- Grzebień**
spinki i wszelka biżuterja po najniższych cenach poleca Kalamajski. Pw 6 880-44.270
- Regały**
oszlone sprzedam Adres Kurjer zdw 41 008
- Pianino**
wartości 4 tys. sprzedam z nagłej potrzeby za 2 100. Oferty Kurjer zdw 41 199
- Skład**
kolonialny z towarem, mieszkaniem tanio sprzedam. Wskaże Kurjer zdw 41 116
- Sprzedam**
duży samowar, piec żelazny szemotowy. Adres Kurjer zdw 41 101
- Skład**
kolonialny dobrze zaprowadzony towar, urządzenie, magiel, przyległe mieszkanie sprzedam. Krzysztofiak, Gen. Kosińskiego 19. zdw 41 220
- Nareszcie**
strzeż! ci do głowy dobra myśl, ażebyś zaraz poszedł na Półwiejską trzydziści le firmę „Elektron“ inż. J. Rutkowski tel 5830, vox“ inż. J. Rutkowski tel 5830, vox“ do doskonały radjodbiornik „Halovox“ z 2 letnią gwarancją i nie zapomnij o płytach gramofonowych Pw 6 887 43 50
- Kolonjalke**
dobrze prosperująca sprzedam zaraz z towarem Jeżyce Żórawia 3.
- 7 1/2 złotego**
kompletny garnitur na umywalnie — 8 1/2 złotego komplet kawony porcelana — 30 złotych komplet obiadowy 6 osób, porcelana — 59 złotych komplet, obiadowy 12 osób, porcelana — 28 złotych garnitur alpakowy sprzedaje tylko Hurtownia Porcelana, Wrotylko Hurtownia Porcelana, Wrotylko 24, podwórze. zdw 41 216

Gabinet
męski, debowy, jak nowy sprzedam. Pl. Wolności 10. III. prawo. od 3-4.

Piec kaflowy
prawie nowy, Sw. Józefa 5. III. pr. prawo. od 10-12. zdw 41693

Hotel
15 ubikacji, sala, koncesja, jedyny polski, objęcie 9000. Gawlakowa, Gniezno, Lecha 13. tel. 289. nw 5205

Restauracja
mieszkaniami, pełna koncesja, cena podług ugody. Szlępka, Dworcowa 48. nw 5271

Zakład fryzjerski
damsko-męski na 6 obslug w śródmieściu, z mieszkaniem bardzo korzystnie na sprzedaż z najnowszym urządzeniem poleca Czesław Godziszewski, Sw. Wojciecha 1. zdw 41255

Cynę tinol
do lutowania, rury oliwiane, syfony, blachy ołowiane i aluminiowe po cenach fabrycznych. — Szafranek i Gronowski, Pocztowa 11. Telefon 2788. Pw 6767-4698



Bardzo korzystnie
obraczki ślubne, biżuteria i zegarki. Wszelkie reparacje wykonuje tanio i dobrze R. Prante, św. Marcina 56. zdw 41094

Radjo
czterolampowe selektywne sprzedam, Marcina 33. III. lewo. zdw 41190

Fryzjerskie
krzesła najtaniej, Stolarnia, Grobla 21. zdw 41294

Pianino
zagranczne, Sw. Wojciech 8, podwórze, parter, 10-12. 5-7. zdw 41148

Wille
sprzedam, Poznań-Debiec, Lipo-wa 12. zdw 41267

Skład
ładny, nadający się na każdą branżę sprzedam zaraz. — Kruczyński, Szewska 9. zdw 41183

5 KUPNA

Konia
na biegunach używanego kupie Czechak, Główna 113. zdw 41051

Brylanty
złoto, srebro itd kupuje F. Tarłowska Poznań Pl. Wolności 11. Pw 5463

Piecny
kaflowy lub żelazny kupie Oferty Kurjer zdw 41121

Aparat fotograficzny
dobrej marki, amatorski kupie. Różański, Plac Wolności 5. zdw 41117

Pianino
zaraz kupie, Oferty cena Kurjer zdw 41120

Płaszczki
kupie dziewczynka 12 lat, chłopiec 10. Oferty Kurjer zdw 41144

Magiel
używany kupie, Swoboda, Starościana 1. telefon 3082. Pw 6888-4740

Parcele
kupie, Oferty Kurjer zdw 41184

Pieniądze
papierowe, miedziane, wojenne szczególnie miedziane kupie. Oferty Kurjer zdw 41231

6 KAMIENICE

Dom
kupie w Poznaniu za cenę do 40000 zaplace 19000. Oferty Kurjer zdw 41133

Kupie
kamienie wartości 80000 zł przy wpłacie 30000 zł. najchętniej ze składem. Pośrednicy wykluczeni. Oferty upraszamy do Agencji K. P. Gniezno, nw 5266

Kamienica
centrum Poznania, rocznie 19000, sprzedaż 140000. Malecki, Poznań, Rybaki 20a. zdw 41246

7 PIENIĄDZ

Pięć
tyś pożyczki za umiarkowanym procentem na przemyśle bezkonkurencyjny rzecz traktuje uczciwie. Oferty Kurjer zdw 40969

Wspólnika
z kapitałem 1.700 poszukuje fabryczka masowego artykułu. Wy-sokie zyski zapewnione. Oferty Kurjer zdw 41125

Pożyczki
1000 zł szukam pod pewną gwarancję. Prócz procentu udzieli 14 dniowy pobyt latem, utrzymanie, okolica lesista. Zgłoszenia Kurjer zdw 41315

Hipoteki
ziemskie sprzedam spiesznie. Pośrednicy, dobre wynagrodzenie! Telefon 7408. Oferty Kurjer zdw 41096

4—5.000 zł
na I. hipotekę gospodarstwa 56 morg. Zgłoszenia notariusz Grypski, Pocztowa 29. zdw 41135

20.000 zł
na pierwszą hipotekę kamienicy po 15% wypoczyć. Oferty Kurjer zdw 41155

Wspólnika (czki)
4000 lub towar (bielizna, odzież robocza) do składu Stary Rynek. Oferty Kurjer zdw 41205

5—10 000 zł
pożyczki na czas przejściowy, za dobrem zabezpieczeniem i procentem, poszukuje przemysłowiec w Poznaniu. Łaskawa zgłoszenia Kurjer zdw 41264

10—15 000 zł
lub mniejszą kwotę pożyczki poszukuje właściciel fabryki na krótki czas za wysokim procentem i osobnym wynagrodzeniem z zysku. Zgłoszenia Kurjer zdw 41263

Wspólnika
z kapitałem 10 000 zł poszukuje zaprawdzone przedsiębiorstwo przemysłowe. Zgłoszenia Kurjer zdw 41274

15 000
na pierwszą hipotekę kamienicy w Poznaniu wypoczyć. Zgłoszenia Kurjer zdw 41280

Wspólnika
poszukuje do przedsiębiorstwa budowlanego, dobrze zaprawdzone, kapitałem 10 000 zł Oferty Kurjer Poznański zdw 41303

15—20.000 zł
weksle kaucyjne, dobre na pół roku kto zdyskontuje. Oferty Kurjer zdw 40505

1 000
zł poszukuje splata miesięczna, urzędnik państwowy. Zgłoszenia Kurjer zdw 41322

8 DO WYNAJĘCIA

Mieszkanie
5 pokojowe, łazienka, gaz, elektryka, parkiety w willi wybudowanej wiosną, w śródmieściu, wzdłuż rzeki wprost właściciela, 4000 zł wtem rok dzierżawa. — Kurjer zdw 41057

Mieszkanie
5 pokojowe z komfortem, urządzeniem i z ogrodem w Swarzędzu do wynajęcia. Oferty do Kurjera zdw 41072

Mieszkanie
komfortowe, 5 pokojowe, blisko Teatru Wielkiego, nowowbudowana willa, 550 zł miesięcznie. Kurjer zdw 41070

Mieszkanie
komfortowe w śródmieściu 8—9 pokoi i piętrowe, zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia pod zdw 40310 do Kurjera Poznańskiego.

Mieszkanie
pięciopokojowe komfortowe centrum za dzierżawę, Oferty Kurjer zdw 41112

Mieszkanie
pięciopokojowe wszelki komfort garaż, centrum Sołacza za dzierżawę. Oferty Kurjer zdw 41111

Mieszkanie
pięciopokojowe Jezycze za dzierżawę. Oferty Kurjer zdw 41110

4 pokojowe
mieszkanie komfortowe, willa, ogród, 300 zł miesięcznie, zgrzy podług ugody. Zgłoszenia Kurjer zdw 41105

Dwupokojowe
komfort Mroczkowskiej Waly Królowej Jadwigi 11. skład zdw 41194

Mieszkanie
3 pokojowe z kuchnią, meblami, 1. piętro, Adres Kurjer zdw 41138

Mieszkanie
3 pokoje i kuchnia z meblami za zgodą gospodarza odstąpię. — Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 41139

Mieszkanie
jednopokojowe z kuchnią, słoneczne wprost od gospodarza zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdw 41181

Dwa
pokoje kuchnia, objęcie mebli przy Rynku Wildeckim dzierżawa 40 zł. Zgłoszenia Szkołna 10. skład drobiu. zdw 41223

7
pokoi komfortowych, hol, garaż oddam za zwrotem kosztów remontu, ewent. zamienię na 5 pokoi w tejże dzielnicy lub Matejki, Ul. Mickiewicza 28, parter, zdw 41279

Mieszkanie
jednopokojowe z kuchnią, słoneczne wprost od gospodarza zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdw 41181

Dwa
pokoje kuchnia, objęcie mebli przy Rynku Wildeckim dzierżawa 40 zł. Zgłoszenia Szkołna 10. skład drobiu. zdw 41223

7
pokoi komfortowych, hol, garaż oddam za zwrotem kosztów remontu, ewent. zamienię na 5 pokoi w tejże dzielnicy lub Matejki, Ul. Mickiewicza 28, parter, zdw 41279

Mieszkanie
jednopokojowe z kuchnią, słoneczne wprost od gospodarza zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdw 41181

Dwa
pokoje kuchnia, objęcie mebli przy Rynku Wildeckim dzierżawa 40 zł. Zgłoszenia Szkołna 10. skład drobiu. zdw 41223

7
pokoi komfortowych, hol, garaż oddam za zwrotem kosztów remontu, ewent. zamienię na 5 pokoi w tejże dzielnicy lub Matejki, Ul. Mickiewicza 28, parter, zdw 41279

Mieszkanie
jednopokojowe z kuchnią, słoneczne wprost od gospodarza zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdw 41181

Dwa
pokoje kuchnia, objęcie mebli przy Rynku Wildeckim dzierżawa 40 zł. Zgłoszenia Szkołna 10. skład drobiu. zdw 41223

7
pokoi komfortowych, hol, garaż oddam za zwrotem kosztów remontu, ewent. zamienię na 5 pokoi w tejże dzielnicy lub Matejki, Ul. Mickiewicza 28, parter, zdw 41279

Pokój
kuchnia, Górna Włda 71, front, III. prawo. zdw 41005

Mieszkanie
pokój kuchnia, meble 1100, Zgłoszenia Sajda, Wodna 20, III. pr. rw 12332

Mieszkania
pięciopokojowe sześciopokojowe, centrum za dzierżawę odda Czarnecki, Ratajczaka 15. zdw 41232

Odstąpię
pokój kuchnie Wskaże Kurjer zdw 41251

Trzypokojowe
komfort roczna dzierżawa Jezycze, Soltysiak Prusa 18. zdw 41238

9 SZUKA MIESZK.

Poszukuje
2-3 pokojowego komfortowego mieszkania Agencji wykluczeni. Oferty Kurjer zdw 40825

Mieszkania
1 lub 2 pokojowego z kuchnią poszukuje wdowa z córką. Opłata dzierżawy zgodny. Zgłoszenia Kurjer zdw 41002

3 pokoi
i kuchni dla bezdzietnego małżeństwa wprost od gospodarza za dzierżawę miesieczną poszukuje. O. Handke, Poznań, ul. Dąbrowskiego 51. jw 5006

Mieszkania
6 pokojowego z przynależnościami, możliwe bliżej śródmieścia wprost gospodarza poszukuje. — Dzierżawa podług ugody. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. rw 12323

Pokoju
z kuchnią wprost od gospodarza poszukuje inteligentne małżeństwo małżeństwo za miesięczną dzierżawę do 80 zł. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer zdw 41127

Pokoju
kuchni względnie dwóch próżnych wprost od gospodarza szuka młode inteligentne małżeństwo możliwe śródmieściu. Oferty Kurjer zdw 41107

Monter
centr. ogrzewanie, żonaty, bezdzietny poszukuje stróżostwa z naprawami Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 41151

Małżeństwo
poszukuje pokój z kuchnią wprost od gospodarza lub różnego go. Oferty Kurjer jw 5075

11 POKOJE UMEBL.

Pokój
spokojny tylko dla lepszego solidnego pana Metznerowa św. Józefa 3. I. Pw 6852

Dwa
umeblowane pokoje lub jeden używaniem kuchni, Matejki 55, Kuczyńska. zdw 41126

Pokój
2 panom ewentl. utrzymaniem od zaraz, Rzeczypospolitej 2. III. zdw 41113

Pokój
umeblowany do wynajęcia, telefon, Miłomska 13a. III. piętro. zdw 41100

Czysty
dwuosobowy z elektrycznym światłem od 1. 12 Kraszewskiego 8. IV. pr. prawo. zdw 41108

Dwuosobowy
elektryczność, Panienka na wspólny pokój, Waly Królowej Jadwigi 6. II. pr. lewo. zdw 41106

1, 2, 3
pokoje umeblowane, frontowe, jasne, centralne ogrzewanie, elektryczność, Park Wilsona jedno, dwa i trzyosobowe ewentualnie z używaniem kuchni wynajmie zaraz paniom Adres Kurjer zdw 41103

Pokój
spokojny, czysty, dwóm ewentl. jednej panience wynajmie, używaniem kuchni. Szkołna 10a. I. zdw 41092

Pokój
ładny dwuosobowy solidnym. — Glinkiewiczowa, Strzelecka 18. II. zdw 41147

Pokój
niekrepujący, urządzenie nowe, elektryczność, centralne ogrzewanie, 2 solidnych panów 1. 12 św. Marcina 63 II. podwórze, ostatnie wejście, prawo. zdw 41142

Pokój
wolny 2-3 osoby lub szwalnia krawcовой, Adres wskaże Kurjer zdw 41141

Pokój
przy dworcu umeblowany, Focha 27, front, lewo IV Adamska, zdw 41158

Pokój
solidnej, inteligentnej osobie wynajmie, Górna Włda 43. II. p. skrzydło. zdw 41157

Pokój
oddam, św. Marcina 18. II. lewo, zdw 41164

Pokój
próżny lub umeblowany na jedną lub dwie osoby do wynajęcia Wybickiego 2. I. pr. lewo, Wil-da. zdw 41162

Pokój
umeblowany własną pościelą jeden wspólny panienki od 1. 12. Ogrodowa 4. II. prawo. zdw 41242

Próżny
czysty pokój, parter, wynajmie. Oferty Kurjer zdw 41001

Duży
pokój dwuosobowy Jezycza 52 w podwórzu, prawo, Stefaniak. zdw 41170

Pokoik
dla pana. Zupańskiego 29. III. prawo. zdw 41168

Pokój
frontowy, Lijewski, Bukowska 7. zdw 41202

Pokój
frontowy, ładny umeblowany, elektryczność, łazienka, wolny od 1 lub 15 grudnia. Ulica Stolarska 1. II. prawo naprzeciw Hotelu „Polonia”. zdw 41207

Skarbowa 5
parter, prawo, bardzo ładny pokój 2 łóżka, osobne wejście natchmiast wydzierżawie.

Pokój
1-2 osobom z utrzymaniem. — Łukowa 9. III. prawo. zdw 41230

Pokój
wynajmie. Ceglawska, Woźna 14b. zdw 41222

Pokój
do wynajęcia, Kilińskiego 8, wysoki parter, lewo. jw 5070

Pokój
elegancki (bez pościeli), Słowackiego 29. I. prawo. jw 5077

Pokój
oświetlenie elektryczne, osobne wejście, wynajmie, Poznańska 15. parter. jw 5078

Pokój
1-2 zaraz, Paszkowska, Jackowski 43. jw 5079

Elegancki
jedno i dwuosobowy wynajmie. Pocztowa 21. I. prawo. zdw 41239

Pokój
frontowy, parter, dobrze umeblowany, osobna kuchnia, poczatek Włdy dla małżeństwa lub dwóch pracujących par zaraz albo 1. 12. Oferty Kurjer zdw 41276

Pokój
z telefonem, łazienka, elektryka wynajmie, Matejki 65. I. lewo. zdw 41275

Pokój
elegancki, frontowy, elektryczność, inteligentnemu solidnemu panu zaraz wynajmie. Adres wskaże Kurjer zdw 41277

Pokój
elektryczność, słoneczny wynajmie Pl. Nowomiejski 5, 3 wejście, II. piętro, lewo. zdw 41281

Pokój
umeblowany dla małżeństwa z gotowaniem Adres Kurjer zdw 41302

Pokój
dla dwóch par wynajmie, Wielkie Garbary 53 I. podwórze lewo, III. zdw 41311

Pokój
1-2 osoby. Ul. Szamarzewskiej 20-22. parter, lewo. zdw 41292

Pokój
z fortepianem Kirtea 23 parter, prawo. zdw 41247

Pokój
umeblowany dla jednej lub dwóch osób z utrzymaniem, światłem elektr. do wynajęcia św. Marcina 66 67 III. prawo, front, zdw 41254

Pokój
dwóm osobom lub małżeństwu z używaniem kuchni wynajmie Matejki 6. parter, prawo, dom ogrodowy. zdw 41262

Mały
pokoił wynajmie Garczyński, Matejki 6. zdw 41253

Duży
słoneczny pokój oddam Bukowska 31, Kalczyński. zdw 41258

Pokoik
rzemieślnikom zaraz, Księżniak Gąsiorowskich 11. zdw 41262

Pokój
na biuro, Podgórna 6. II. prawo. zdw 41195

12 SZUKA POKOJU

Pokoju
miłego niekrepującego, śródmieściu, Jezycze do 40 zł poszukuje urzędniczka. Zgłoszenia zdw 41166

Student
poszukuje skromnego pokoju bez pościeli do 45 zł Oferty Kurjer zdw 41180

Pokoju
skromnie umeblowanego z używaniem kuchni najchętniej na Jezyczech poszukuje pani. Oferty Kurjer Poznański zdw 41178

Urzędnik
poszukuje skromnego pokoju od 1. 12. nie wyżej II. piętra w śródmieściu Zgłoszenia Kurjer zdw 41176

Urzędniczka
poszukuje dwuosobowego pokoju. Oferty Kurjer zdw 41206

Krawcowa
solidna szuka umeblowanego pokoju z maszyną, średniego do 80 zł. Oferty Kurjer zdw 41221

Pokoju
w śródmieściu poszukuje małżeństwo zaraz Oferty Kurjer zdw 41290

Próżnego
pokoju z używaniem kuchni poszukuje 1. 12. bezdzietne małżeństwo Oferty Kurjer zdw 41250

13 LOKALE

2 ubikacje
na biura poszukujemy. Zgłoszenia do Kurjera zdw 40940

Lokal
handlowy z oknem wystawowym przy najruchliwszej ulicy natchmiast do wynajęcia. Leszno, Włkp., Rynek 30. nw 5255

Pokój
frontowy, wysoki parter, centrum wynajmie jako ciche biuro. Oferty Kurjer zdw 40584

Poszukuje
ubikacji na warsztat szewski wprost od gospodarza Zgłoszenia do Kurjera zdw 41161

Ubikacje
warsztatowe wynajmie Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera zdw 41172

Garaż
(ogrzewany) na Łazarzu w pobliżu Karmelitanek poszukiwany. Oferty Kurjer zdw 41182

Ubikacji
na biuro centrum poszukuje zaraz. Oferty zdw 41297

Biura
z telefonem lub bez, okolica św. Marcina, poszukuje od zaraz. — Oferty zdw 41298

14 DZIERŻAWY

Kopalna złota
z powodu choroby wydzierżawię, sprzedam lub zamienię na dom w Poznaniu skład maszyn rolniczych, żelaza, warsztat reparacyjny, w powiatowym mieście, gdzie wyższe szkoły, obrót roczny ca. 600 tys. zł. Do dzierżawy potrzeba ca. 50 000. Do kupna ca. 80 000 do 100 000. Przy zamianie na dom mogę dopłacić do 50 000 zł. Zgłoszenia pod zdw 40985 do Kurjera Poznańskiego.

Skład
z mieszkaniem jednopokojowym ewentualnie jako mieszkanie dwupokojowe wydzierżawie we Wronkach. Oferty Kurjer zdw 41156

Skład
z pokojem w Jarocinie do wynajęcia. Oferty Kurjer zdw 41174

Wyszynk
w rynku wraz z mieszkaniem, duża sala w mniejszym, mieście zaraz do wydzierżawienia najchętniej inwalidzie wojennemu który uzyska może koncesję Zgłoszenia Helena Kowalska Dolsk pow. śremski zdw 41316

15 UZDROWISKA

Zakopane
tanie 2 pokoje kuchnie, słoneczne, ciepłe, ewentl. pojedynczo z bardzo dobrym utrzymaniem. Pod Jesionem Kościeliska 33. zdw 41150

Jaszczurówka
najwyżej położone uzdrowisko w Tatrach, położenie słoneczne, w centrum lasów świerkowych, idealna miejscowość dla sportowców i pragnących prawdziwego wypoczynku, wspaniałe teryny narciarskie i saneczkowe całoroczna dogodna i tania komunikacja autobusowa z Zakopanem (8 km.), zarząd uzdrowska kościółek i pocz

Kawaler
lat 28, właściciel przemysłu wartości 300 000, pragnie poznać panią, szybko decydującą się celem ożenku. Dla dobra ożenku 40 000 pożyczane. Sprawa traktuje poważnie. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 41 819

Aptekarki apr.
poszukuje się dla kawalera lat 36, kupca i przemysłowca, który otrzyma aptekę o większym obrocie. Cel matrymonialny. Pośrednictwo krewnych mile widziane. Majątek dla wspólnego dobra pożądany, lecz nie konieczny. Zgłoszenia z fotografią, która się swraca do Kurjera Poznańskiego zdw 41 813

Wiele
bogaty pan pragnie bezwzględnie wyjść zamaż za inteligentnych panów, nawet bez stanowiska i majątku. Który z panów chce szybko i dobrze ożenić się, niech z całym zaufaniem zwróci się do największego biura matrymonialnego „Przyszłość” w Warszawie, ul. Wspólna 58, m. 1, telefon 437-60. Pw 6 239-62.588

24 NAUKA
Akademja Tańców
prof. Witnzkowski. Zgłoszenia: Ratajczaka Dom Rzemieślniczy Pw 6528-46.10

Tanie kursy tańców
Opaliński, 27 Grudnia 19, II, 6.30-9. zdw 40 866

Mąkowski - Malicka
Szkoła tańców
nowe kursy. Zgłoszenia sw. Marcina 40, godzina 6-8. Pw 6 870-57.636

Kursy dziecięcy
szkoła tańców
Mąkowski - Malicka
Zgłoszenia sw. Marcina 40, godzina 6-8. Pw 6 869-57.635

Księgowość
stenoğrafja, korespondencja. Kromczyńska, Ogrodowa 16. zdw 40 698

Angielka rodowita
udziela lekcji konwersacji. Zgłoszenia Kurjer zdw 40 767

Tłumaczenia
angielskie, francuskie, niemieckie tania. — Spandowska, Aleje Marcinkowskiego 24, podwórze prawo, II piętro od 15.30, nw 5140

Tańce
modne Stella Kledecka zbiorowe prywatnie. Proszowa 29 Pp 5420-40.59

Kursy stenografji
pisanie na maszynach. Kantaka 1, II, piętro. zdw 40 816

Lekcje robótek
haft angielski, haft płaski, rucheau, filet, malowanie i t. p. u dzielim tania. Adres wskaże Kurjer zdw 41 134

Gruntowna
wiedza o samochodzie, praktyka dowolna ilość godz. jazdy 100 zł. Oferty Kurjer zdw 41 209

Kto
udzieli korepetycji matematyki, łaciny do kl. VI. Kurjer zdw 41 226

Niemieckiego
odzielam. Dąbrowskiego 26, I, zdw 41 906

Angielka
radowita udziela lekcji konwersacji. Zgłoszenia Kurjer zdw 41 241

DZISIAJ W KINIE
Apollo: „Pieśniarz Paryża”.
Aurora: „Czarny Jeździec”.
Colosseum: „Miłość Paryżanki”.
Corso: „Największa atrakcja cyrkowa”.
Casino: „Pat i Patachon i czarowany dywan”.
Edison: „Harold Lloyd jako Wróg Kobiet”.
Harfa: „Życie jest piękne”, „Garsonki i drapacze nieba”.
Kapitol: „Kto zna pannę Brown?”.
Metropolis: „Między dwiema kobietami”.
Orzel: „Niewolnica złotej skały”.
Odeon: „Opętana przez zmysły”.
Renaissance: „Więzień Sing-Sing” oraz „Śmierć bladym twarozom”.
Słońce: „Dusze bez steru”.
Stylowe — Teatr Rewja: Wyborcy! Wybierzcie Nas!
Tęcza: „Martwy węzeł” i farsa p. t. „Złoty Cielec”.
Wilsona: „O czem się nie mówi rodzicom”.

Student
zdolny udzieli lekcji. Kurjer zdw 41 248

25 MUZYKA
Rutynowany
pianista poszukuje posady sam lub z kompletem. Z. Borowicki, Aleksandrów Kujawski, ulica Drzewna 6. zdw 39 239

Czelista
jazzbandzista natychmiast lub od 1. 12. wolny. Zgłoszenia Agencja Kurjera Pozn., Leszno. nw 5 254

Wiolonczelista - pedagog
rutynowany potrzebny. Zgłoszenia udokumentowanym tytoysem — Kurjer zdw 41 137

Mandolinistka
i gitarzystka dobrze zgrane mogą się zaraz zgłosić. Fr. Ratajczaka 8, restauracja. zdw 41 204

Obligat
z trąbą i akordjonem wolny. — Gdynia, Biuro Ogłoszeń, skrytka 5. nw 5 272

Skrzypek pedagog
przyjme dodatkowe lekcje też zespołowe przy uczelni w Poznaniu. Łaskawe zgłoszenia z wynagrodzeniem do Kurjera zdw 41 305

26 ROZRYWKA
Kurs
gimnastyczno-sportowy dla pań z inteligencją odbywa się pod kierownictwem wykwalifikowanej instruktorki 3 razy w tygodniu od 18-20. Szczegółowych informacji udziela się nr. tel. 4113 i 1882 od 2-5. zdw 41 287

27 SZUKA PRACY
Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Książkowa bilansistka
pisząca biegle na maszynie obeznana z wszelkimi pracami biurowymi szuka posady, możliwe zaraz. Oferty Kurjer zdw 40 433

„Auto-Przewóz“
Wypożyczalnia samochodów ciężarowych
Poznań, ul. Dąbrowskiego 83/85. Tel. 74-52
wypożycza samochody ciężarowe do wszelkich transportów po przystępnej cenie.

Kucharka
poszukuje posady na wieś od 15. 12. lub 1. I. Zgłoszenia Kaczmarska, Marszałka Focha 148. zdw 40 590

Początkująca
ksiązkowa, stenoğrafistka, pisząca na maszynie, poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer zdw 40 645

Dobrze
polecono człowiek, poszukuje posady jako robotnik. Łaskawe oferty Kurjer zdw 40 615

Praczą
poszukuje prania. Oferty Kurjer zdw 41 230

Dziewczyna
z całkowicie gotowaniem poszukuje posady zaraz lub 1. Oferty Kurjer zdw 41 238

Emeryt
kapitan lotnik, były kierownik warsztatów, w wieku 38 lat, energiczny i sumienny, władający kilkoma obcymi językami, szuka odpowiedniej posady. Oferty Kurjer zdw 41 240

Drukarz
(zecer) w bardzo krytycznym położeniu szuka jakiegokolwiek bądź zajęcia. Łaskawe spieszne zgłoszenia do Kurjera zdw 41 249

Dziewczyna
z prowincji, lat 22, poszukuje od 1. XII. posady gotowaniem praniem lub jako pokojowa. Oferty Kurjer zdw 41 192

Siła
pomocnicza 10 letnia praktyka w aptekach i drogeriach, referencje dobre, zmieni posadę 1. 12. — Adres wskaże Kurjer zdw 40 848

Dwie bufetowe
z prowincji, język polski, niemiecki, poszukują posady od 1. 12. Łaskawe oferty Kurjer zdw 41 010

Kuchmistrz
samotny, który ma doskonale kuchnię polską, francuską, pieczenie ciast, zaprawy, dobre referencje z większych domów, poszukuje posady od 1. 12. Zgłoszenia Kurjer zdw 40 823

Stary żelazniak
poszukuje posady jako podróźnika, magazynier lub t. p. Kaucji złożyc mogę 1.000. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 40 818

Biegła
maszynistka poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 40 778

Małopolanka
rutynowana czysta, zdolna, z roczną praktyką kliniki dziecięcej i dobrmi świadectwami szuka posady pielęgniarki do dzieci w lepszym domu. Zgłoszenia Kurjer zdw 41 123

Gospodyni - kucharka
poszukuje posady samodzielnej. Oferty Kurjer zdw 41 120

Dziewczyna
wiejska przyjmie od 1. posadę do wszystkiego możliwe dwóch osób. Płonczyńska, Dopiewo zdw 41 119

Kowal - maszynista
egzaminowany podkuwacz, obeznany z wszelką reparacją maszyn rolniczych, kawaler szuka posady najchętniej w majątku. Oferty Kurjer zdw 41 118

Służąca
poszukuje posady z dobrmi świadectwami, czysta, akurata. — Oferty Kurjer zdw 41 114

Dziewczyna
do wszystkiego poszukuje posady 1. najchętniej do szpitala. Oferty Kurjer zdw 41 097

Posługaczka
poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 41 090

Magistra farmacji
z roczną praktyką przyjme posadę w Poznaniu. Oferty Kurjer zdw 40 836

Gospodyni - kucharka
samodzielna, lat średnich, uczciwa, pracowita, znająca dokładnie gospodarstwo wiejskie i miejskie poszukuje posady w mniejszym domu. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 41 132

Inteligentna
zaukana osoba lat 24, która z wielkiego zamiłowania zajęłaby się sumiennie prowadzeniem domu poszukuje posady u samotnej osoby zaraz, względnie od 1. I. 31. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 41 314

„Auto-Przewóz“
Wypożyczalnia samochodów ciężarowych
Poznań, ul. Dąbrowskiego 83/85. Tel. 74-52
wypożycza samochody ciężarowe do wszelkich transportów po przystępnej cenie.

Panienska
młoda, inteligentna poszukuje od 1. 12. posady do starszych dzieci, pomoże w lekcjach, francuski. Zna robótki, gotowanie, wyrczy całkowicie pania domu. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 41 136

Poszukuje
prania i sprzątania po domach. Oferty Kurjer zdw 41 154

Gospodyni
poszukuje posady najchętniej do wdowca, gdzie drobne dzieci. Oferty Kurjer zdw 41 167

Zegarmistrzowski
pomocnik lat 25, pierwszorzędny samodzielny fachowiec własnymi narzędziami poszukuje od Nowego Roku odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 41 165

Praczą
5 zł dziennie, przyjmie także posługę. Oferty Kurjer zdw 41 163

Sekretarz
adwokacki również biegly w notariacie poszukuje posady ewentl. w przedsiębiorstwie handl. znajomości spraw skarbowych, podatkowych, warunki umiarkowane. Zgłoszenia Kurjer zdw 41 150

Dziewczyna
szuka posługi. Oferty Kurjer zdw 41 146

Osoba
średni wiek, znająca wszelką pracę domową, uczciwa, rzetelna, pracowita szuka posady do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego. Świadectwa jak najlepsze. Łaskawe oferty Kurjer zdw 41 171

Uczciwa
pracowita dziewczyna poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdw 41 786

Gospodyni kucharka
zna doskonale sztukę kulinarną i chów drobiu, szuka posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 41 213

Czeladnik
spodniowy, poszukuje pracy. — Oferty Kurjer zdw 41 218

Cukiernik
z praktyką, dobre świadectwa, znający dobrze piekarnictwo, szuka posady. Zgłoszenia F. Pa-kuła, Gniezno, Wawrzyńska 30, nw 5 287

Książkowy
poszukuje posady od 1. I. 31. piasza, zarządcy, gospodarza, woźnego, bufetowego, ekspedienta. Adres Kurjer zdw 41 273

Służący
zna dobrą usługę, gotowanie, prasowanie sztywnej bielizny, gotenie, poszukuje posady. Adres Kurjer zdw 41 272

Maszynistka
początkująca szuka posady, w krytycznym położeniu, skromne wymagania. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 41 259

Poszukuje
posługi. Oferty Kurjer zdw 41 265

PRZEMYSŁAWKA
WODA KOŁONSKA
DLA ZNAWCÓW
Pw 6 543/4-Z 1 017/8

28 WOLNE MIEJSCA
Ogłoszeniowego
akwizytora, kwalifikowanego natychmiast przyjmujemy Hotel Polonia 32 a zdw 40 827

Podróżujący
na dyktę z kaucją lub gwarancją potrzebny. Oferty do Kurjera zdw 40 877

Młodszy
zdolny książkowy, pewny bilansista, potrzebny do biura amerykańskiego zaraz. Zgłoszenia piśmienne z podaniem pensji do „Par”, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 47.28. Pw 6 857-47.28

Malarz
dekoracyjny pierwszorzędna siła do odrestaurowania mieszkania potrzebny. Oferty Kurjer zdw 41 130

Chcesz
otrzymać posadę. Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne im. profesora Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wycieczki listownie buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisanie na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwa. Zadzajcie prospektów. nw 4 883

Chcesz
otrzymać posadę? Naucz się pisać na maszynie „Remington” Zapisy codziennie w firmie Block-Brun w Poznaniu, Plac Wolności 8, I. piętro. Pw 4 044-82.111

Dyplom. krawcowa
złotym medalem przyjme uczennice na kurs kroju i szycia. Matejki 52, Wróblewska. zdw 41 234-5

Dziewczyna
uczciwa i czysta z gotowaniem potrzebna od 1. 12. 30. Zgłoszenia od godz. 4-5. Gogulska, Grochowe Łaki 3. zdw 41 122

Uczciwej
czystej dziewczynie oddam pokój z posługą. Wierzbicice 15. I. lewo, 1-3. zdw 41 160

Pomocnik
obuwiczny potrzebny od zaraz. Garstkowiak, Wodna 12, podw. zdw 41 145

Dziewczyna
do wszystkiego z posługą. Kwiatowa 5, podwórze, prawo, I. lewo. zdw 41 210

Krawczyni
pierwszorzędne sily, samodzielne z dłuższą praktyką potrzebne zaraz. Salon mód Kleineder, Romana Szymańskiego 1, III. p. zdw 41 208

Służąca
uczciwa i pracowita, z gotowaniem, która rozumie po niemiecku, potrzebna zaraz. Poznań, Pocztowa 9, II, lewo. zdw 41 228

Bez kwalifikacyj
specjalnych pomocnika gospodarczego szukam na folwark na Pomorzu. Wynagrodzenie skromne. Warunek absolutna uczciwość. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera pod dw 2 128

Poszukuje
robotnika za złożeniem 500 zł. — Oferty Kurjer Poznański zdw 41 271

Dziewczyna
uczciwa do wszystkiego potrzebna zaraz. Stachowiak, Górna Wilda 47. zdw 38 872

Potrzebna
do sanatorium rutynowana pielęgniarka z dobrmi świadectwami. Zgłoszenia do ekspedycji pod dw 2 127

Dziewczyna
potrzebna do wszystkiego, najchętniej z syciem. Zgłoszenia Cukiernia Poznańska, Plac Św. Krzyski 2. zdw 41 307

Dziewczę
do wszelkich prac domowych zaraz potrzebne. Wielka 14, II, prawo. zdw 41 800

Dziewczynka
do prac domowych. Marszałka Focha 94, mieszk. 8. zdw 41 299

Duet
dobry potrzebny od 1. XII. 30. Cukiernia Poznańska, Plac Św. Krzyski 2. zdw 41 308

Bona
skromna z syciem troje dzieci szkolnych, dwoje młodszych od 1. XII. Zgłoszenia przyjmuje Anna Murawska, Mickiewicza 34 zdw 41 309

PRZEMYSŁAWKA
WODA KOŁONSKA
DLA ZNAWCÓW
Pw 6 543/4-Z 1 017/8

Poszukuje
kierownika mlyna parowego za dobrem wynagrodzeniem z kaucją 8-12 000. Oferty Młyn Parowy Lubasz. zdw 41 310

Dziewczyna
do wszystkiego potrzebna Spychalska, Kochanowskiego 23 zdw 41 188

Służąca
do wszystkiego 1. 12. Żupańskie 22, parter, prawo. zdw 41 293

Przedstawicielei-
akwizytorów, solidnych, dobrmi referencjami dla sprzedaży ratalnej poważnego artykułu zbycie zapewnionym, poszukuje. Dochodowość stała pewna Oferty poważnych kandydatów Kurjer zdw 41 323

Uczennice
bezpłatna drogerjiwo - kolonjalna przyjme samotna pani; utrzymać za pracę domową. Bez względu na uczciwość, gwarancja niemieckie, krawieczyczna, gotowanie, pranie konieczne. Zgłoszenia Kurjer zdw 41 312

Uczennice
potrzebne do krawieczyczny. — Adres wskaże Kurjer zdw 41 179

Służąca
starsza, pilna, uczciwa potrzebna od 1. Kwiatkowska Szamarzewskiego 21. zdw 41 243

Fryzjerka
potrzebna zaraz. Marsz. Focha 64 zdw 41 256

Potrzebny
zaraz starszy chłopak do posyłek. Kaucja 100-200 zł konieczna. — Zgłoszenia Kurjer zdw 41 257

Nauczycielki
poszukuje do dwojga dzieci Zgłoszenia skład futer, Marcina 1. zdw 41 193

Oddam
zastępstwo dobrze zaprowadzone podróźującemu na Wielkopolskę, pensja stała lub prowizja za udzielenie pożyczki 5 000 zł, poważne incasso udzielam. Oferty do ekspedycji Kurjera Pozn. zdw 41 060

Kurs
księgowości, stenografji, pisania na maszynie rozpoczynam dnia 22 bm „Postep”. Wrocławska 35, III. zdw 40 725

Posadę
biurową (może być siła początkująca) otrzyma, kto pożyczyc 500 zł. Oferty Kurjer zdw 40 533

Panna
młoda, znająca gospodarstwo domowe, roboty szycie potrzebna do samotnej osoby na prowincji. Oferty z fotografją i referencjami do Kurjera zdw 40 864

Przyjme
szofera z kaucją na dorożkę samochodową i na cieżarówkę. — Oferty Kurjer zdw 40 812

Służąca
do wszystkiego może się zgłosić. Wronecka 18, skład obuwia. zdw 40 808

Poszukuje
asystenta (ki) do prakt dentyst. Zgłoszenia z podaniem pensji etc. i uprawień Kurjer Poznański zdw 40 597

Pokojowa
wykwalifikowana, znająca doskonale obsługę, czysta, warunek długoletnie świadectwa z dobrych domów, potrzebna od 1. 12. Adres wskaże Kurjer zdw 40 956

Poszukuje szofera
z kaucją lub współnika na تاکę. Zgłoszenia do Kurjera zdw 40 973

Retuszorów
zdolnych portrecistów przyjme. Dąbrowski Wielkie Garbary 33. zdw 41 039

Potrzebne
parkietówki zawodowe do wiania, Adres Kurjer zdw 41 054

Krawcowa krojczyni
pierwszorzędna kilka lat praktyki potrzebna. Zgłoszenia Kurjer zdw 41 036

Biurowa
siła początkująca z ładnym charakterem pisma przyjme firma Informatory Ekonomiczne Poznania, Mickiewicza 23. zdw 41 031

Poszukuje
posługaczki. Plac Działowy 9, II, zdw 40 859

Uczeń
potrzebny. Maciejewski, mistrz garncarski, Mosina, Poznańska 92. zdw 40 297

Uczciwa
dziewczyna z dobrem gotowaniem i praniem do wszystkiego od 1. 12. 30. potrzebna. Pucińska Ratajczaka 33. zdw 41 046

Kostma
Czekolady
Konfekt
Kakao
Herbata
nw 5078

Humor zagraniczny

— Gdy wypiję dobrą flaszkę wódki, czuje się innym człowiekiem!
— Ale poco zabierasz się do wypicia drugiej?
— To właśnie dla tego innego człowieka.
(Blanco i negro, Madryt). S. F.

Przedpłata na grudzień 1930, za oba wydania razem wlicznie tygodniowego dodatku ilust. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w eksped. zł 4,00, w agencjach w mieście zł. 4,50 z odroczeniem kwartalnie zł 14,80, pod opaską w Polsce zł 9,00, pod opaską w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie, strajkach i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 30 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr., na stronie czwartej 120 gr., na stronie drugiej 150 gr., przed wiadomościami potocznymi 240 gr. od 1-lamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% ładowyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża. do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr., każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.